Pauli 3 fl

1870. IV. 50.

Piotr Czyżewski Alfurkan prawdziwy tatarski. Wilno 1617.

Prawo

ALFURKAN

Tatarski prawdziwy

na czterdzieści części rozdzielony.

Ktory

Zamyka w sobie początki Tatarskie, y przygnanie ich do Wielkiego Xięstwa Litewsk.

Przytym iż w Wielkim Xięstwie Lit. Tatarowie nie są Szlachtą, ani Ziemianinami, ani Kniaziami, tylko Kozinicami a skurodubami. Do tego, sposob życia, obyczaiow, spraw wyprawy na Żołnierską, postępkow y zbrodni Tatarskich. Nadto, pokazuie się droga do pohamowania y uskromienia ich od tak znacznych excessow. Aby narod nasz Chrześciański od tych bezbożnikow, iako nieprzyiacioł Krzyża swiętego, dalszych krzywd y obeldzenia, rozboiow, naiazdow, y stacyi wyciągania nie ponosił.

Alfurkan ten Tatarom zgodny nie tylko do czytania, ale też y do upamiętania y poprawienia Teraz nowo przez **Piotra Czyżewskiego** (Ktoremu Assan Aleiewicz Tatarzyn z Wąki, Oyca zabił) zebrany i do Druku Tatarom wszytkim gwoli, podany w roku 1616.

Abys łacniey zrozumiał co w tey książce iest odwroć kartę tę, obaczysz.

Multi n. ambulabunt, quos sæpe dicebam vobis (nunc autē & flens dico) inimicos Crucis Christi: quorum finis interitus, quorum Deus venter est: & gloria in confusione ipsorum, qui terrena sapiunt. S. Paulus ad Philippen. 3.

w Wilnie u Jozefa Karcana Roku 1617.

Pogrom Tatarow. ex pag: 40. znac ze to dzieło Czyzewskiego

O POCZATKV TATAR/

Y o przyściu ich do W. X. LIT. y o postepkach ich.

Niejednostajne nie tylko pisánia / ále y wspominánia/ początki rodzáiu Tátárskiego: ále/ iż przed námi wiele inszych o nich pisáli/ y my muśimy cokolwiek o początku ich nápisáć. Wspominá Berosus lib. 5. y Carion li. 3 iákoby od Magogá drugiego syná Japhetowego/ lud sie Tátarski począł. Abowiem / to słowo Magog wykłádáią/ lud pod namiotámi ábo pod kotárchámi mieszkáiący. Drudzy piszą / iż od Jsmaelá syná Abráhámowego / z nierządnice y niewolnice Agár zplodzone / Tátárskie sie plemię vrodziło / zkąd by sie słusznie názywáć mieli/ (nie Sáracenami) ále Jsmáelitámi y Agarenami. Piszą y inni / iż ten narod od Chamá/ wtorego syná Noego / początek swoy ma / y iákoby miálo być własne Chamowskie bezecne pokolenie. Czego wielkie podobieństwo iest : bo nawyższy Car Tatarski w Azyey / zowie się Chamem wielkim/ do ktorego Ascelinus Franciszkan dla náwrocenia do wiáry CHRZESCIJANSKIEY był posłány. Zás Diod. Siculus l. 3. pisze / iż Tátarowie báią/ iákoby w ziemi ich/ miáłá sie narodźić z Westy Bogini biáłáglowá Araxá miánowáná/ ktora od głowy aż do pásá biáłagłowa byłá/ á druga połowice iászczurcą zdáłá sie mieć/ á tá byłá sławną y wielką nierządnicą. Ktorá vrodźiłá syná / ktorego Scytą nazwáłá/ od ktorego Scythe ábo Tátárzy/ po dźiś dźień nazwisko swe máią. Z strony zaś przyściá ich / Opisuią Hystorycy Polscy y Litew.

Scythæ Agareni & Isinaelitæ.

Szkodá że nie od Kainá.

Wspominá Bielski w roku 1246.

Scythæ genimina viperarum, Jaszczorczy rodzay.

Przygnanie Tátar do W. X. L. ¶ 1.

Witold prawi W. X. Lith. zá dźielnośćią swą/ w spráwách znacznych Rycerskich / do tego przyszedł/ iż náieżdżáiących często Tatárow na Ruskie Państwa / znácznie dwie Hordźie Tatarskie/ Nahayska y Zawolska / poraźiwszy / Horde iedne Náhayską do Litwy przygnał. Jaśniey o tym Długosz y Mie-

Inutile pondus & damnosum.

Tátárow do Litwy pędzą.

Alfurkan Tatarski ... Rota Czyżewskiego.

chowitá c pißą. Alexander Witold W. X. L. vspokoiwßy Pánstwo swoie / wypráwił się sam na Tatary z wielkim woyskiem / d á przebywßy rzekę Tanáis / e y naßedßy wielkość Tatar Nahayskich / vderzył ná nich / ktorych poráziwßy / wiele ich tyśiecy poymał. Z ktorych iedne część z żonami y z dźiećmi przypędźił dla triumphu do Litwy / ey dał im potym ośiádłości nád Waką rzeką y indźiey. A drugą część brátu / Jagiełowi Krolowi do Polski posłał / ktorzy ochrzćiwßy się prędko / stáli się iednym ludem z Polaki. Tatárowie iednák przą się tego / áby mieli być więźniámi Witołdowemi / vdawáią / iż nie przymußeni / ále dobrowolnie z Hordy wyßli / y do Witołdá przyzwani przeciw Krzyżákom / przyßli. Ktore vdáwánie ich / żadnego podobieństwá do prawdy nie má / z tych przyczyn. Kiedyby Tátárowie / dobrowolnie mieli z Hordy swoiey wyniść / y przyzwanemi być od Witołdá przeciw Krzyżakom / tedyby ich połowice nie odsyłał do Polski / álebo ich w Pánstwie swym dla obrony trzymał. Dotego plotki włásne báią / iákoby dlá obrony Páństwá Litewskiego: od Krzyżákow / proßeni od Witolda przyßli / ktora ich powieść v prawdy nigdy mieysca nie ma. Bo kto weyźrzy / iáko wiele Xiążąt możnych y bogátych ná ten czas pod posłußeństwem W. X. L. było / iáko Biiowskie / Smolenskie / Zmodzkie / Słuckie / Zbáráskie / Nowogrodzkie / y inßych wiele / z ktorych kożdy nápomoc W. Xiążęciu / po kilká tyśiecy woyská záwżdy ståwił. A z Tatarow co zá woysko ták ogromne y stráßliwe / ktoreby miáło być silne Krzyżakom / ludowi zbroynemu / y walecznemu. Tátárzyn był ná ten czas nági / goły / bosy (bo się tá ßuiá przedtym w łápćiách f á wwßywych kożuchach y w ßłykách báránich włoczyłá) tylko z ßáblą á z strzáłą / cożby nábił strzałką zbroynego? Coż zás zá wielkość tego woyská Tatarskiego z Litwy? Czy Legio Rzymska z nich / czy Phalanx Macedonská? á to cztery stá á naywiecey pięć set / chałástry y motłochu ledáiákiego ná posługę / R. P. zwykli posyłáć ktorzy więcey o stácyach / o wydźierstwie y o łupách / niżli o zwyćięstwie myślą. Pięćdźieśiąt dobrych

c li. 4. ca. 4.
d w roku 1397.
e ktorą Tátárowie Donżowią.
e Tátárowie dla triumfu do Litwy przypędzeni.
Tátárowie bredzą.
f Tátárowie w łápćiách y wßywych kożuchách do Litwy przygnáni / á teraz bławatno śię noßą.

brych moloycow / tak ogromny pułk Tatarski mogłby zetrzeć. A iáko dawnieyßych czasow nie czytalismy: ták też tego náße[o] nie słyßelismy / o żadney posłudze Tatarskiey. Przypomnię iednak z Chronik / ná pierwßym w stepie dwie znáczne

Przysługi woienne Tátar Lit: ¶ 2.

Pierwßá. Gdy była sławná y ßczęśliwá woyná / Kroá Jagiełłá / y Witołdá W. X. L. z Krzyżákámi w połách Grnnewaldskich w Prusiech / a ná ktorą też rostazáno było Tatarom Litewskim tedy w ćiągnieniu iáko ten rod Tatarski zwykł się łupiestwem y wydźierstwem báwić / náieżdżaiąc łupili domy Szlacheckie w Prusiech: áż ná ostatek iáko Pogáństwo / rzućili się ná Kośćioły / b Kośćioł w Ludberku ze srebra złupiwßy / spalili. Co gdy Witułdá doßło / kázáł tákowych z brodniow y herßtow / ktorych było do kilkudźieśiąt poimáć / y wßytkim się sámym powießać. Ci zaś ktorzy ich do wießania przymußali / wołáli ná nie / c Wiklite się borzdźiey śmierdowie Tatarscy / budet się Wieliki Kniáź gniewáty. Tá była náypirwßa posługá Ricerská Tátarska / w ćiągnieniu.

Drugá w teyże bitwie. Gdy iuż woyská z sobą się mieli potykáć / tedy nápierwey Tatarowie plácu nie dotrzymáli / d vćiekli y woysku trwogę vczynili. A do Litwy wiele ich vćiekßy powiedźieli o przegraney náßych. Ale też ich zá te nowine dobrze náwießano. Nigdy nic znácznego swoią posługą Tátárowie nie vczynili / tylko co w ćiągnieniu łupią / kradną / naieżdżáią / y do domow swych ná ládowawßy wozy / odsyłáią. Dla tego też pełno v nich srebra na żupanách / pásách / y ßablach e ktorego z poddánych Jego Krol. M. y Duchownych nałupili. Przetoż też dlá ták swowolnego łupiestwá y wydźierstwá / ze czći ich odsadzono / gdy żadnemu Tatarzynowi / nie pozwolono być Rothmistrzem áni Porucznikiem. Co y Constytucyą warowano. f Z tych tedy iáko y z pierwßych dowodow / ták y z tych przyczyn / pokázuie się fálß Tatarski / iż nie dlá pomocy przećiwko Krzyżákom / (gdyż oni przed nimi vćiekali) ále zá niewolniki do Litwy ich przy-

Hostiliter sed non militariter,
a w Roku 1410.
b Tátárowie kośćioły łupią y palą.
c Tátárowie się sámi wießáią.
d Tátárowie gdy się potykáć / vćiekáią / á kiedy ßtecyą brać / nie.
e Srebro ná Tátárach ßtąd z Confederáciey.
f w roku 1609. 1611. 1613.

g lib. 3. fol. 231

Tátárowie w niewolą do Litwy przygnáni / á teraz miásto niewoli / nas sámych kiedy chcą niewolą.

przygnano / iáko Bielski g pisze. A nie po dobrey woli / ále po niewoli X. Witold / ná tryumph / ktory ná ten czas z zwyćięstwá nad Tatarami w Wilnie czynił / do Litwy ich przypędził. Aby zátym wszytkiemu Páństwu y inszym narodom pokázał potentią swoię / iáko z narodu grubego Tátárskiego / po wielkim zwyćięstwie nad nimi tryumphował. A dla tego ich też część do Polski / ná vkázanie zwyćięstwá swego nád dzikim narodem / odesłał. A iż się ich wiele o tym pytá /

Dla czego nawiąská Szlachecká Tátarzynowi dáná? ¶ 3.

Consilium præcox, & inconsultũ.

Tátárzyn z przodku iáko y Zyd kozubales dawał.

Dwie przyczynie pewne tego kłádę. Jedná / iż z przodku zá przygnaniem tey chałástry Tatárskiey do W. X. L. tedy ledá żáczek / rzemieśniczek / ledá czurá y mużyk Tatarzynowi był przykry: gdźie go kedy podkał / bądź w mieśćie / bądź w drodze / muśiał Tatarzyn kozubáles dawáć / iáko y Zyd. Więc się też iuż w nie byli wpádli poddáni Szlácheccy / iż pokoiu Tátárzyn przed nimi nie miał. A gdy ná rynek z Ogurkámi y Cybulą (bo to ich dźieło przed tym było / poki im náwiąski nie dáno) przyieżdżáli / ledá kto ich krzywdźił / dla czego często się vskarżali przed Witoldem. Ktory vżaliwszy się ich / vstánowił náwiąskę y głowczyznę niektorym Tátarom / ále nie wszytkim / áby ich nie szarpáno. Aleć tá náwiąská Tatarzynowi nie rozmyślnie daná / wiele złego námnożyłá / że nam to znacznie oddáwaią / gdy po drogách y gośćincách rozbiiáiąc kozubáles od naszych / nietylko po czapce / ábo po sukni odbiráią / ále y po głowie Chrześćiáńskiey zeymuią. Ták iż gośćincow wolnych dla przyiazdu do Wilná / przed nimi y my sámi / y czeladź / y poddáni nászy / nie mamy.

Tátárzyn teraz od Chrześćián po głowie Chrześćiánskiei odbiera kozubales.

Drugá przyczyná náwiąski Szláchecki. Wźiąwszy wiádomość Witold / iż tám ći Tátárowie do Polski zagnáni / wszyscy się pochrzćili / y stáli się iednym ludem z Poláki / máiąc nádźieię o tych Litewskich iż tákże pochrzćić się mieli / á chcąc ich ochotnieyszemi do przyięćiá wiáry CHRISTVSOWEY vczynić / nie tylko szczodrobliwośćią swoią / gdy im ośiádłośći

Tátárom dla tego náwiąská dáná áby Chrześćiány zostáli.

nádał / ále też y nawiąską Szláchecką / chćiał ich do tego przywieść: Ale iż w zatwardźiáłym przedśięwźięćiu Pogánskim / y w nábożeństwie swym zabobonnym vpornie trwáią / y niemász żadney nadźieie / áby kiedy do wiary Chrześćiańskiey po dobrey woli mieli się náwroćić / bo y bożnice swe pogáńskie świeżo ná wielu mieyscách / po śmierći Jego Mośći X. Biskupá Wileńskiego pobudowáli / tedy nie godni się czynią być / tákiego dobrodźieystwá w Páństwie Litew. y náwiązek Szlacheckich. Dla czego słusznie by tákie náwiąski Szláchecckie z nieść znich. Jednak choćiáyże náwiąskę Szláchecką máią / wszákże káżdemu trzebá o tym rozumieć /

wyiąwszy że by ich przymuszono.

Iż Tatarowie nie są Szláchtą / áni Ziemiáninámi w Wielkim Xięstwie Litewskim áni byli nigdy w Hordách swych. ¶ 4.

Sus nunquã coronatur rosis.

Tátárowie nie są szláchtą áni Ziemiáninámi W. X. Lit.

Wiele bowiem prostych ludźi rozumie / dla tego iż máią náwiąskę Szláchecką / iákoby przytym mieli być Szláchtą y Ziemiáninami / co nigdy nie iest / bo Tátarowie po stáremu chłopstwo / á nie są Szláchtą áni byli nigdy / co pokázuię tymi dowodámi.

Pierwszy kiedy Krol Jego Mość kogo zá dobre zásługi nobilituie / ábo Czudzoźiemcá zá Indigenę do Panstw swoich przyimuie / tedy te rzeczy zwykł ná wielkim zieźdźie Seymowym zá Consensem R. P. czynić / co záraz w Constytucyą włożą / y wydrukuią / á ieśli tego w Constytucyey nie będźie / tylko ná to prywatny Przywiley będźie miał / tedy tákowego zowią / Bullatus Eques, pápirowy szláchćic / ktory ná kárćie w zanádrach szláchectwo nośi. Przeyrzałem wszytkie Constytucyie / Statut Herbortow y insze stare Statuty / począwszy od S. Pámięći Władysławá Jagiełá Krolá Polskiego / áż do dźiśieyszych czásow / á nigdym tego nie nálazł / á nim się mogł doczytać / áby Tátarowie w Wielkim X. L. Szlachtą y Ziemiáninami byli / ábo zá Indigeny przyięći: tylko com doszedł dowodnie z Chronik / iż zá niewolniki tu przygnani / á iáko ich chłopámi przygnáno / tak y teraz mużykámi są /

Bullatus eques, Pápierowy szláchćic ábo pergáminowy.

Art. 9. z roz. 11. w Stat. Honor eſt præmium virtutum.

Wtory dowod/ z prawá náßego vkázuie/ b Człowiek proſtego ſtánu żádnym vrzędnikiem Ziemſkim/áni ſtároſtą być nie może. A iż Tátárowie Litewſcy vrzędnikámi Ziemſkimi/ y Staroſtámi być nie mogą/ áni byli nigdy/znáć iż nie ſą Szláchtą áni Ziemiáninámi/ ále proſtym chłopſtwem. A nie tylko iż ſą proſtego ſtánu vrzędnikámi być nie mogą/ále też y dlá te°/ iż Tátárowie Natura & ipſo iure ſunt perpetuo infames, dla tego, iz ſą profligatæ vitæ ac famæ. Infamibus enim, portæ dignitatum non patent c.

Scyrhæ pro fligatæ vitæ ac famæ,

c Regul. iuris decret. 6.

d Ignauũ pecus à præſepibus arcẽdũ

e Summula leg Theod, Zawacki.

f Conſti. anni 1611. fol. 641. & 1613.

g anni 1611. & 1609.

Trzeći. w Páńſtwách Jego Krol. M. kożdy Szláchćic w dźiele Rycerſkim ćwiczony/ Rotmiſtrzem y porucznikiem być może/ á proſtego ſtánu/ nie. Tátárzyn iż proſtego ſtanu ieſt/ dlá tego Rotmiſtrzem d być nie może/ pod winą tyśiącá grzywien/ e y do tego Jch M. PP. Podſkárbiowie W. X. L. y piſárze polni Tátarom ná roty dáwáć nie máią pieniędzy/ktore ieśliby dáli/ ná liczbie przyimowáne być nie máią f á Tátárzyn ktoryby ná Rotę wźiął/ winą w Conſtitucyey opiſáną/ g kárány być má.

Czwarty. Tátárowie iáko ludźie ſtanu proſtego zá vniwerſálmi Jego Mośći Páná Hetmáná/pewną liczbą w śiedmi ſet koni (á mogliby dwá tyśiącá poſyłáć) na kożdą potrzebę R.P. powinni/czego Szláchćic nie powinien/áż zá vchwałą Seymową/ á Tátárzyn iáko chłop/ kiedy mu każą ná koń wśiádáć/muśi.

Tátárzynowi gdy to. ſkażą ná woynę muśi

Do te° gdy Tátarowie woynę ſłużą iáko ſtaciy wyćiągáć nie máią/ ſtánowiſk w maiętnośćiách Duchownych y SzláchecKich mieważ nie máią. Podwod nie bráć/ wozow nie ſpiżowáć/ żywność płáćić według vſtáwy Conſtytucyą roku 1609. ſtwierdzoney/ máią. O czym ßyrzey niżey we 24 ¶. czytáć będźieß. Czytáy y Conſtytucyą Roku 1611. fol. 47. iáko Tatarowie idąc ná woynę máią ſię záchowáć.

Niewádźi to ná tatáry wiedźieć.

f 1613. y w roku 1616.

Piąty. Pogłowczyzny żáden nie tylko Szláchćic/ale y chłopkowie proſći nie dáią/ dla tego iż pogłowczyzná właſny tribut niewolniczy ieſt/ á Tátarowie y Zydźi iż ſą niewolnikámi Páńſtwá tego wßyſcy powinni dáwáć/ktorą w roku f dawáli dwoiáką/ ále barzo nieſpráwiedliwie/ ták Zydźi iáko y Tatárzy. Zydow w Trokách/ w Poſwolu y w Zyzmorach ieſt więcey niż pul-

trzećiá ſtá goſpodarzow/ á pogłowczyzny tylko ośmdźieśiąt złotych do Brześćiá dáią. Tátárow zás wielka część vniká pogłowczyzny kwitkámi Chorążych ſwych Tatarſkich (dla czegoby im Chorążych Chrześćian vſtanowić) ktorzy w tym ſkarb R.P. barzo zdradzáią. Od ktoreyby nie zá kwitkami Chorążego/ ále za kwitem Hetmáńſkim/ ábo zá przyśięgą mieli być wolni/ iáko w woyſku/ ná potrzebach R.P. ſłużyli/ y Ogurkámi ſię nie báwili. Ale y w tym punkćie wielkiego obaczeniá páńſtwu wßytkiemu potrzebá/ledá bowiem Tatarzyn/ledá kozoied/ ledá ſkurodub/ byle miał ſukmánę błękitną ábo czerwoną/ á botow ſtarych ſafianowych v drugiego pożyczył/doſtawßy kwitku v Chorążego ſwego za dwá potroyne/ to przed PP. Poborcámi vkazuie/iż woynę ſłuży/á on iáko żyw ná woynie nie poſtał/ y tak ſkarb oßukiwaią. y náßych zá takim kwitkiem zá dwá potroyne kupionym/ nawiązek ſię domágaiąc/gubią y nißczą! Szláchtą ſię miánuiąc/ zá dwá potroyne Szláchectwo kupiwßy.

Tátárzy pogłowczyznę dáią.

Tátárowie ſkarb R.P. zdradzáią.

Tátárzyn káżdy zá dwá potroyne ßláchćic.

Szoſty. Własność Szláchecká ieſt ná Seymikách zaśiádßy votum ſwoie podáwac: w Poſelſtwách od powiátow ná Seym/ná Conuocátią y Ziazd iezdźić: w Poſelſkiey izbie mieyſce mieć; ná Tribunalſkie ſądy Deputowánym być ná Elekciey bywáć/ták iáko Ciuibus Reip. A iż Tatarowie nie ſą Ciues Reip. nigdy ſię w tákie ſprawy nie mießali (bo by ich kiiem po kożuchu Baranim od tego odſądzono) znać chłopſką/á nie Ziemiąnſką Condicią. Sordidam & abiectam gentem, & iuxta Apoſtolũ inimicos Crucis CHRISTI, decoro honeſtare vocabulo indignum, mancipia potius appellanda quam conciues Reipublicæ.

Scythæ mancipia M.D. Lith.

Siodmy: Kiedy ſię to Pogáńſtwo Tatarſkie/ ozywa być Szlachtą y Ziemianinami w Wielkim X. L. pytam ich czemu maluchney powinnośći Szlacheckiey odprawowáć nie mogą/ bo áni przy Generale/áni przy Woźnym zá ſtronę/iáko Szlachta być nie mogą? Na to inaczey nie odpowiedám/tylko iż ſą Conditiey chłopſkiey

Oſmy Ná przyiázd Jego Krol. M. do Wilna/ Tatárowie z Sorok Tatar y inßy/moſtow po gośćincach powinni popráwiáć/

Tátárowie moſtownicy

práwiać/ iż ſą ſtanu niewolniczego/ á Szlachćic od tego wolny. Bá y ießcze iáko ſtarzy Oſocznicy powiádáią/ iż Tatarowie do pußczy/ z rucnicami/ z oßczepámi powinni byli chodźić źwierza vbiiać/ gdy na potrzebę Jego Krol. M. źwierz bito/ czego teraz zapomnieli.

Tátárzy y podwody/ ich myto mostowe płácą

Dźiewiąty. Tatarowie y ich podwody/moſtowe od przeieżdżaniá moſtu/ powinni płáćić/ czego Szlachtá nie zwykłá. Bo y Krol Jego Mość kiedy Przywiley ná moſt dáwa/ tedy podwody Szlacheckie excipuie/ á Tátarſkich tam nie wſpomina.

Dźieśiąty. Samo baczenie y rozum pokázuie iż Szláchtą áni Ziemianinámi nie ſą Tátarowie/áni ich do wolnośći Szlácheckiey przypußczono/ tylko do náwiąſki. Kto kiedy ſłychał niewolniká/ pogánina/do tego/ nieprzyiaćielá Krzyżá świetego/do Szláchectwá przypußczać/á ießcze bez żadnych przyſług. Przodkowie náßy/dobrze Szlachectwá nábywali/nietylko máietnośći nie żáluiąc/ ále y zdrowiá ſwego nie lituiąc. A Tátarowie/ co kiedy znácznego vczynili/ żeby ich R. P. do zacnego Kleynotu Szláchectwá Polſkiego y Litewſkiego miáłá przypußczać? nigdy nic. Ale radbym też y to wiedźiał/ dlá czego ich do náwiązek przypußczono? czy dla tego iż ná woynie bywaią/ á poddane naße łupią/godnieyßyby tego háyducy y Pácholikowie Zołnierſcy/ iáko krew Chrześćiáńſka/ktorzy życzliwiey oyczyznie ſłużą/ niż Tátárzyn/ á tego niebożętá nie máią/ co Tátárzyn pogániec ma. Powiemże ia dla czego Tátárzyn nawiąſkę ma/ iż w Ponárſkich gurách y ná inßych gośćińcách dobrze rozbiiáią. ábo gdy żołnierſką ſłużą/ czego niegodni/ á z Confederuią ſię przećiwko J. K. M. y Rzeczypoſp. z ſtáciy niezbożnych/z wydźierſtwá y złupieſtwá/bá y z krádźieży/dźiecká ſwoie pogáńſkie/niewiáſty/y nálożnice karmią y żywią. Abo też dla tego/ iż prędzey ogurki/ rzepá/ cybulá/ rzodkiew v nich ſię zrodźi niż v náßych chłopow? bláhe záſługi. Dla ktorych iednák ogurkowych przyſług/ Tátárzyn śmiele ſię może názywáć ogurkowy Szláchćic/ á cybulny źiemiánin. Cudzoźiemiec iednák/ potrząſa głową/ ſłyßąc przypußczonego Tátárzyná do

Scythæ ſcelere nobiles.

Tátárzyn ogurkowy Szláchćic á cybulny źiemiánin.

nawiązek. Ale dobrzeli to/ ieśli to nie z wielką krzywdą narodu náßego/ niech o tym nie tá kśiąßká/ále Seymiki vważnie mowią.

Jedennaſty. Tátárzy niecnotliwie ſię miánuią Szláchtą y Ziemianinámi/bywßy proſtym chłopſtwem/dla tego/iż máietnośći Ziemſkich trzymáć y ſkupowáć nie mogą/ ále y te ktorych nákupili z Confederaciey y z wydźierſtwá/od przeßłego a Seymu Conſtituciey vczynioney/ máią do wyśćia dwu lat/ máietnośći te ßlácheckie zprzedáwáć. Czego gdyby nie vczynili/ tedy połowicą táxy w Státućie opiſáney/ potomkowie dźiedźicow tych dobr odkupić dźiedźictwo ſwe rokiem záwitym będą powinni/ iuſtifikuiąc ſię o to in foro Tribunalitio. Niemogą tedy Tátárowie iáko niewolnicy/ dobr Ziemſkich ßlácheckich trzymáć/ále ná ſwoich chłopſkich Tátárſkich ośiádłośćiách/ onerowánych połegą Rzeczypoſp. máią przeſtáwáć/ dla czego ſię y Ziemiáninámi zwáć nie mogą.

a w roku 1616. fol. 45

Dwunaſty. Pokazawßy iż w Oyczyźnie náßey Tátárowie Szláchtą y Ziemiáninámi nie ſą/ teraz vkázuię iż w Hordách ſwych ßláchtą nigdy nie byli/ z tych miar/ iż niewiedźieli áni ználi co to ieſt ßláchectwo. Przypátrz ſię napierwey condiciey ſámych Cárow Tátárſkich/ ieśli nie chłopſka ich condicia/ wſpomina Joach. Bielſki/ b iż będąc poſłány od Krolá Auguſtá Andrzey Táránowſki c do Turek/ iáchał przez hordę Prekopſką/ y wſtępował do Carewiczá Aldigiereiá/ ktorego záſtał w mili od Prekopu/ á on wielbłądy y inße ſtádá páśie/ ɀc. A Cárſkaż to condicya ábo Szláchecka? Jeśliż táka condicya Carewiczowá w Hordźie/ toć inßych muśi być podleyßa. Tenże Táránowſki przyiáchał do hordy Náháyſkiey/ do pobrátinow włáſnych tych Litewſkich (bo Náháyſką hordę tu zágnał Witułd do Litwy/ y ſą to włáśni Náháyczykowie) y był v nich ná czći: ktorego częſtowáli kobylem mlekiem/ końſkim mięſem/ y báránim: ále mu nie bárzo ſmakowáłá oná część/ ábowiem obáwiał ſię iákiey zdrády/ gdyż ći Tátárowie/ áni ſię Bogá boią/ áni go też znáią/ y czći áni cnoty w nich niemáß (czytay pilno o ßláchectwie Tátárſkim w hordźie) áni też práwá żadnego máią/ kto duzßy ten lepßy y cnotliwßy: nie orzą/ nie śieią/ áni chlebá tám znáią. Bydle ktore im

Tátárowie w hordach ßláchtą nie byli.

b w księgach 5. fol. 68.

c w roku 1569.

Bielski ibid.

Toż o Tátárách Litew. rozumiey.

[illegible] ięde h[illegible] te wolno Tá[illegible] tarom ięść/ bay chłopy.

re im zdechnie / to ſobie zá oſobliwą zwierzynę máią / powiádáiąc iż to ſam Bog zábił. Wielki to v nich Pan y bogáty / ktory ná dwuch wozách dom ſwoy / y ze wſzytkim domowſtwem záwieźie / á káżdy woz tylko o dwu kol. A kiedy głod v nich / ſyn oycá ſtárego zábiią y ziada / brát ieśli też komu vmárł / ábo dźiećię / wykopywáią y ziedzą. Ták też czynili ich pobrátinowie Maſſageræ y Derbices, iáko Hieronym S. d wſpomina: iż rodźice ſwe y inſze powinne gdy ſię poſtárzeli / zárzezywáli y ziádáli / rozumieiąc zá lepſzą rzecz y przyſtoynieyſzą / áby ich ſámi ziedli / niżliby ich mieli robacy roſtoczywſzy zieść. Vważayże ſzláchectwo Tátárſkie ſtąd / bo ieśli Bogá nie znáią / czći áni cnoty w nich niemáſz / áni práwá żadnego / toć táką rzeczą / o ſzláchectwie żadnym nie wiedzą / ktore potrzebuie virtutem comitem. A ieśli ſię tám názywáią Cárzykámi / Vlanámi / Murzámi / e o tákie Carzyki nie trudno / bo ieden v nich Car ma żon cztery / á nierządnic może mieć do kilkudźieśiąt / z ktorymi ſpłodźiwſzy Tátárczętá / ći ſię Cárzykámi v nas názywáią. f A Murzá ták wiele wáży iáko miedzy piechotą dźieśiątnik / y tákiey godnośći ieſt. Nie ſąże tedy Tátárowie ſzláchtą áni byli w hordách ſwoich. Tu ich też żaden Pan / áni Szláchćic nie przypuśćił do herbu ſwego / gdyż ſię żaden Tátárzyn herbem ſzláchećkim nie pieczętuie / tylko piętná ſwoie wymyślne y przyrodzone máią / iáko kobyle ogony / kozie rogi / ſzkápie kopytá / ſzczećiny świnie / wielbłądowe gárby / ic. to herby Tátárſkie wyśmienite y przynależyte. Z tych tedy wywodow iáſnych / wyżſzey położonych / niech tá generálna concluſia będźie / áby nikt o tym nie rozumiał / żeby Tátárzyn miał być Szláchćicem ábo Ziemiáninem: ále tylko ieſt proſtego rodu y ſtanu człowiekiem.

d Hiero. cō. Ioui a. lib. 2.

W hordách ſzláchty nie[ma].

e officiorū ſunt nomina nō dignitatum.

f [illegible] ſię m[illegible] y názywáć filij naturales ábo ſpurij, á po náſze bekárt.

Tátárſkie herby bez hełmu.

Choćiayże Szláchtą y Ziemiáninámi Tátárowie nie ſą / wſzákże ćięſzko ludźiom bácznym znośić / iż to pogáńſtwo ieſt nawięſzą ſzláchecką záſłonione: á to ieſzcze naćięższa / iż nie dla żadnych záſług / ktoremiby ſię mieli przyſłużyć J. Krol. M. y Rzeczypoſp. á to ták prawie dárem / czego byli nigdy niegodni. Z wielką pochwałą vczynił Krol Fráncuſki Lodwik 9. gdy z inſzymi Pány Chrześćiáńſkiemi dobywał Jeruzalem y źiemie świętey / záleca-

Bolec nas to muśi.

ná pohańcá czći ſzláchecki[e]y kláść nie chćiał. w ro. 1248.

ano h mu iednego Sáráceniná / ktory Meláxáls Sultáná kroli Egipſkiego zábił i (ktory z ſynem ſwym bronił wźiąć źiemie świętey Chrześćiánom) áby go ná rycerſtwo páſował. Odpowiedźiał pobożny krol. Nie day Boże ábych ná kogo od wiáry Chrześćiáńſkiey oddalonego cześć ſzláchecką kláść miał / by do brze zdrowia mego ſámego obronił / y od śmierći mnie wyzwolił / tedybych mu te° nigdy nie k vczynił. Toż y Juſtynianus Ceſarz Rzymſki vczynił Gilimerowi krolowi Wándálſkiemu w Afryce poimánemu / y przez Belliſáriuſzá Hetmaná do Carogrodá z tryumphem przyprowadzonemu / temu dał Ceſarz ná wychowánie pewne dochody w Gállácicy / y chćiał go vczynić Pátricyuſzem / to ieſt / Szláchćicem wyſokim Rzymſkim: ále iż niewiernośći Ariáńſkiey odſtąpić niechćiał / niegodnym go tákiey czći ſzláchectwá Rzymſkiego oſądźił.

i Paulus Aemil. lib. 7. hiſtor.

Ad nobilitatē non admittendus quis Chriſtiani nominis hoſtis aut prævaricator

k Ganfred i de bello loco.

Procopius de bello Vādalico li. 2.

A dawniey ieſzcze przed pięćią ſet lat Auguſtus Ceſarz / ná prośbę żony ſwoiey Liwiey / odmowił ſzláchectwa Rzymſkiego iednemu Fráncuzowi Pánu zacnemu: ktora ſię pilnie zá nim przyczyniáłá / áby był do wolnośći ſzláchectwa Rzymſkiego przypuſzczony: Zadnym ſpoſobem niechćiał tego vczynić Ceſarz / tylko od podátkow wolnym go vczynił / mowiąc: wolę áby ſkárbu mego dochodow vbyło / niżliby wolność y zacność miáſtá Rzymſkiego w lekkie poważenie przyść miáłá. Tu záś v nas ten klenot ták drogi / złotey wolnośći y ſzlachectwá ieſt zniewáżony: y Tátárom pohańcom / niewolnikom náſzym / tanquam porcis margaritæ, vdźielony. z ktorych ſię oni chlubiąc / ſzláchtą y Ziemiáninámi / choćiay nie ſą niemi / ważą ſię názywáć y piſáć / á nie tylko Ziemiáninámi / ále ná wzgárdę wſzyſtkiego Páńſtwá / Xiążęty ábo kniáźiámi zową ſię y piſzą. Jednák przyczynę przeczytay / ſkąd vroſłá /

Dio in Auguſto Cęſare

Aurea libertas.

Czemu ſię Tátárowie Kniáźiámi zową? ¶ 5.

Nihil ſtultius ex opinione vulgi aliquē beatū eſſe ſentire. Cic. de legi.

Byt ki wielkie ná chłopá Tátárzyná / bywſzy v nas niewolnikiem / y coby ſię koźińcem miał zwáć / Xiążęćiem ſię názywa / ná pośmiech nam. Bo kniáź z Ruſká / znáczy po Pol-

Xiąże y kniaź iedno.

skie Xiąże// á kniáziámi/ iáko Chroniki á Látopiszcowie swiádczą/ nietylko przedtym / ále y teraz Xiążętá názywáią/ y Je° Krol. M. Wielkim Kniáziem Litewskim / gdy po Rusku Priuilegia wydáwáią/ piszą y kiedyby Láćińskim pismem tu v nas pozwy dawano/ á chćieliby nápisáć kniáziá po Láćinie/tedy muśieliby go miánowáć y pisáć Dux, co znáczy Xiąże/ zátym w pozwach muśielibysmy kożińcom Tátárom pisáć / tibi Duci Muchá/ tibi Duci Obdulá/ tibi Duci Hábdźiey / Duci Achmet/ Duci Assan Aleiewicz / &c. coby bárzo trefno / y z podźiwieniem było/ bá y ze wstydem Páństwá tego/ gdyby to pohánstwo ták tytulowáli.

Tátárzy iż do tego przyszli / że sie kniáziámi miánuią/ prostego chłopstwá są to wymysły / bo z początku Tátárzyná/ nie kniáziem ále kożińcem názywano. Chłopek prosty nie vmieiąc wymowić kożiniec / zwłaszczá ten ktory po Rusku nie vmiał/ gdy v Tátárzyná kupował kápustę y rzepę / názwał Tátárzyna kniáziem / y ták z kożińcá przezwáli y vczynili chłopkowie kniáziá. Záś od prostakow ieli sie ich medrszy zwáć/ ták iż sie wszrobowáli y w Státut/ iż b ich nieprzystoynie włożono/ kniáziámi ich miánuiąc / á oni sie nie zwáli nigdy w hordźie kniáziámi. Co ia rozumiem / iż omyłką ráczey drukárzow/ ábo niedozorem tych / ktorzy wydáwáli Státut/ stáłoszę. Gdyż niepodobna rzecz iest/ áby Krolowie J. M. y Rzeczposp. niewolnikow swych mieli Xiążętámi ábo Kniáziámi czynić/ ktory tytuł tylko wysokiego stanu Pánom/ obywátelom Páństwá tego służy / á nie Tátárom kożińcom y skurodubom. Bo ieśli Tátárowie szláchtą áni Ziemiánínámi nie są/ á Xiążęty ábo kniáziámi iákoż być mogą? Wielkie to tedy absurdum, y nieznośne w Páństwie tym/ iż sie Tátárzyn kniáziem zowie / tytuł tylko trzebá reformowáć / á miásto kniáziá/ skurodubem y kożińcem postáremu Tátárzyná zwáć y pisáć/ według iego przystoynośći. A do tego

Fallitur & fallit, vulgi qui pendit ab ore.

b artyk. 32. z rozd. 11.

Ato y teraz Tátárowie nowy tytuł nigdy v nich niebywáły sposobili sobie/ Márszałkámi sie názywáiąc/ y w Consti. Seymowey w roku 1616. fol. 45. niewiedząc iá iákim práwem/ włożyli ten tytuł Márszałkowski / ná ktory tytuł słyszałem iż w kilku powiećiech vczynili protestácią/ y ieśli sie nie postrzeżemy/ tedy poczekawszy y Woiewodámi y Kásztelanámi zwáć sie będą. y rádźiłbym teyże/ áby y Chorążych swych nie mieli / ále Chrześciány / bo oszukiwáią w pogłowszczyźnie skarb Krolá J. M. kwitkámi Chorążow Tátárskich.

do tego pozwow y protestáciy tákowych do Ziemstwá y do Grodu nie przyimowáć / w ktorych sie sámi Tátárowie zowią kniáziámi y Ziemiány/ gdyż niesłuszna pohańcowi tu miedzy námi mieszkáiącemu/ Xiążęćiem sie ná despekt nász pisáć / słuszniey kożińcem: A w Státućie ktory popráwiwszy nowo drukowáć będą / te tytuły znáczne kniáskie / ktorymi sie Tátárowie szczycą/ y nád nas wynoszą/ godźi sie ich pokásowáć y wyrzućić. Gdyż y w dawnych księgách Ziemskich y Grodzkich nie náyduiemy/ áby sie Tátárowie kniáziámi y Ziemiánínámi pisáli / áż dopiero teraz gdy ich Confederácia po dwákroć czyniona podniosłá / z ktorey máietnośći Ziemskich nákupowáli /y do tego fauory Pánow zacnych czuią/ poczęli. Powieść pewna/ z vst ludźi godnych słyszana piszę/ y czego pámietnikiem wiele ich iest. Iż zá czásow Páná Janá Skorulskiego pisárzá Grodzkiego Trockiego/ nigdy tákowych protestáciy áni zápisow do ksiąg nie przyimowano/ w ktorych sie Tátárzyn pisał kniáziem. Teraz záś nie tylko kniáziámi/ ále y szláchtą stárożytną / y Ziemiánínámi piszą sie/ á nie náyduie sie táki z Pánow/ ktoryby przećiwko temu słowo rzekł / ábo tego zábronił/ ábo ná Seymikach / ná ziázdach o to mowił / iż to zelżywośćią wszytkich obywátelow/ iż sie Tátárowie Kśiążętámi y Ziemiánínámi piszą. Gdy sie to iuż dowodnie pokazáło/ iż Tátárowie nie są szláchtą áni Ziemiánínámi/ áni kniáziámi/ ále prostego stanu/ coż tedy prosze w tym iest

Tátárzyn kożiniec iest własny á nie kniaź.

Vmyślniem tego w księgách szukał y nalazłem iż tak iest.

Dla czego Tátárowie práwem Ziemskim sądzą sie? ¶ 6.

Improbus fauor.

Ba y pozwy iáko po szláchćicá zákłádamy: to podobno rozumieć będźiesz/ iż nieco záśiegli szláchectwá y wolnośći iego? by namniey / powiádáią iedni, / iż Jch M. Krolowie Polscy y W. X. Lith. vprzywileiowawszy nawiąski Tátárom / postánowili Tátárom pozywáć sie y sądźić według státutu Ziemskiego / wszákże nie względem szláchectwá / áby mieli być niemi : ále względem nawiązek /żeby ich mogli dochodźić/ y spráwiedliwość predszą z Szláchćicá otrzymáć. Drudzy záś mowią / iż tego nigdźie w Státućie niemász / áby sie z Tátárzynem do

do Ziemstwá według práwá szláchecki° pozywáć miał/ sámi to
sobie vknowáli/ y przez podárki do tego przyszli. A iż się ozywá-
ią ná priuilegia/ nie widzimy ich nigdźie w żadnych Constituci-
ach áni w státućie/ o Pruskich przywileiách wiemy/ ále o Tá-
társkich nie słychamy. Dobrysz Tykocin y Knyszyn/ gdźie Tá-
tárzyná nie pozywáią pozwem/ ále iáko chłopá przed Podstáro-
śćiego zákázuią: áni się excipuie wolnośćią/ ále stáwowić się zá-
wżdy muśi/ áni tám nayduie wykretow do zbiiania pozwow/ y
do przewlekánia spráwiedliwośći iáko tu v nas/ nie dołoż Tátá-
rzyná w pozwie kniáźiem/ nie dołoż/ Chorążym y Murzą/ y inszym
przezwiskiem pogáńskim/ wyżrzysz ieśli ć pozwu nie zbiie/ y do trze-
ćich y piątych rokow spráwę przećiągnie/ a PP. Sądowi tego
dozwaláią.

Pecuniæ obediunt omnia.

Dla czego wielce szkodujemy y od tego pogáństwá znieważeni iesteśmy.

Do tego Státut vmieią dobrze/ lepiey niż swoy Alkoran álbo
y Alfurkan. Spráwiedliwośći z nimi trudne dośćie/ prze ich
wykręty práwne/ w ktore się vstáwnie práwuiąc z násszymi wprá-
wili/ vrzędom zábiegáć vmieią. A to wszytko
Pánowie wielcy/ przyczynnymi listámi swymi do sądu zá Tátá-
rámi/ spráwuią/ nie bez znácznego vszczerbku chudey bráciey ná-
szey. Vrząd tedy Zamkowy bez pozwu zá zákázem z Tátárzyná
prędszaby spráwiedliwość vczynił/ á żeby do tego przyszło/ od-
iąć im nawiąskę szláchecką. Wszákże ieśli wątpisz/

Cuius est legē condere, eiusdem est soluere & interpretari.

Jeśli J. Krol. M. może znieść to/ áby nawiąski szláchećkiey rodzay Tátárski pogáński nie miał/ áni się nią szczycił? § 7.

Quod semel placuit, amplius displicere non potest.

TEdy vpewniám ćię w tym/ iż może. Acżći się to ostro
niektorym zdáć będźie/ aby się to miáło odmieniáć/ co się
raz dáło. Wszákże gdy ná przyczyny słuszne znieśienia
nawiąski szláchećkiey z Tátar weyżrzymy/ tedy wątpię by kto
przeczył. A to z tych miar. Krolowie Ich M. y W. X. Lit.
Tátárom nawiąskę y głowszczyznę dáli/ dla tego áby od kozubá-
lesu byli wolni/ áby ich nie szárpano/ áby zá pokoiem byli. Ale
iáko prędko ten Chaymowski rod/ rozkrzewił się/ iuż nie potrze-
buie

buie nawiąski/ przez ktorą mogłby być wolen od szárpánia. ále
iuż sam przez się zmocnił się/ szárpa inszych y rozbiia znácznie/ o
czym gośćińce rozne/ y gury Ponárskie/ by vmiáły mowić/ świádo-
czyłyby. Przystoyność tedy do znieśienia nawiąski z Tatar iest/
excessy ábo zbrodnie wielkie/ w ktore się bárzo rozmnożyli/ iż nie
tylko ná bráćią nászę krwie Chrześćiáńskiey/ y narodu szláchec-
kiego ręce podnoszą/ morduiąc y zábiiáiąc/ despektuiąc/ ręce od-
ćináiąc y świnie nimi karmiąc: ále też y pod chorągwie bezprzy-
powiedne/ ná zniszczenie páństwá/ kupią się/ y dwory Krolá J.
M. y dźierżawce náieżdżáią/ kośćioły znácznie krzywdzą/ ludźie
duchowne y znáczną szláchtę (bá y Rotmistrzom się dostáie) de-
spektuią/ Vrzędniki kośćielne zábiiáią/ Chrześćianki zá żony poy-
muią/ y zá nałożnice máią. Mamki Chrześćiáńskie do pogáńskich
dźieci swych chowáią/ práwá się żadnego w tym nie boiąc. W
zacne świętá/ y w Niedźiele/ ná wzgárdę Religiey Kátholickiey
robią/ y poddáne do robot przymuszáią/ á do kośćiołow im y do
Káplanow/ po náukę zbáwienną surowie zábrániáią chodźić/ w
bisurmáństwo swe przeklęte ich poćiągáiąc. Przećiwko Kro-
lowi J. M. y Rzeczypospol. po dwá kroć się przy Confederáciach
wiązáli/ niszcząc y gubiąc swoim wydźierstwem páństwo. Y
teraz świeżo zá podnieśieniem Chorągwie przez Złockiego b. do
kilku set się ich przywiązáło swowolnie do niego/ ktorzy plundro-
wáli/ pustoszyli/ náieżdżáli iáko nieprzyiáciele/ nieznośne stácye
wyćiągáiąc/ y ná wszytkę práwie swawolą/ w pośrzodku páń-
stwá J. K. M. to brzydliwe pogáństwo rozpuśćili żadze swo-
ie/ o czym niżey y szyrzey w 13. páragráfie będźiesz czytał. Z tych
tedy miar/ y dla inszych niecnotliwych postępkow ich/ z ktorymi
się wyliczáć nie mogę/ słusznie bym rozumiał znieść z nich ten przy-
wiley y prærogatiwę nawiąski szláchećkiey/ gdyż niegodna rzecz
iest/ y zbyt nie przystoyna/ áby do zacnego Szláchectwá Polskie-
go y Litewskiego/ y do prærogatyw iego miałby być przypuszczá-
ny brzydki poganiec Tátárzyn. Ale rzecze kto/ przywileiá máią.
Odpowiádam/ mieli przywileia/ ná Dostoienstwá/ ná Vrzę-
dy dość zacne osoby/ ále iż rokoszowáli przećiwko Je° Krol.
M. y przyśięgi swoiey wiernośći nie dotrzymáli/ odięto im vrzę-
dy/

Crescentibus delictis, exasperandæ sunt pœnæ.

Omniū virorū semina, Scythis innatu sunt.

b. w roku 1616.

dy/ y przywileie wniwecz poßły. Toż ſie ſtáć może Tátárom/ dla złych ſpraw ich. A co wietßa/ wolno to záwżdy J. K. M. odmienić/ widząc tákie exceſſy y zbrodnie w Tátárách. Jeśli Papieżowie y Ceſárze/ nietylko ſwoie ſentencie/ dekretá y vſtáwy/ ále też y Anteceſſorow ſwoich/ z wielką pochwałą znośili/ odmieniáli y odmieniáią. Tákże też y J. Krol. M. wolno/ co ná iednym Seymie vchwali/ ná drugim zá conſenſem Rzeczyp. á zá prośbą PP. poſłow odmienić y káſowáć może/ y dekretá przodkow ſwoich może odmienić. Może tedy Je° Krol. M. dla złośći niepohámowáney y dla niewdzięczności Tátárſkiey/ znieść z nich nawiąſkę ßláchecką/ y to odmienić/ áby nie świádczyli przećiwko Chrześćiánom/ y áby ſię prawem Ziemſkim iáko Szláchtá nie ſądźili dla tego iż ſpráwiedliwośći z nimi nierychło dośćie. Bronić iednák będą niektorzy zniesienia nawiązek z Tátar/ vkázuiąc poſługi ich potrzebne y pomocne Rzeczypoſp. á to względem woyny/ o czym ia mowiąc pytánie czynię/

Frangēti fidem, fides frangatur eidem.

Athenis conuictus à patrono libertus ingratus, iure libertatis exuebatur: Val. max. lib. 2. cap. 6. Abi igitur & eſto ſeruus, quoniam liber eſſe neſciſti. Cátby y Tátárom vczynić.

Decēpimur ſpecie recti.

Jeśliż ieſt rzecz ſłuszna/ Tátáry pogány przyimowáć do woyſká Chrześćiáńſkiego? ¶ 8.

Famulitium inconueniens.

CZytay. Jáko wielką pomocą do zwyćięſtwá ieſt/ nabożeńſtwo y pobożność Hetmánow y Zołnierzow. ták też beſpiecznie mowię/ żołnierz niepobożny/ nie Chrześćiánin/ iákowi ſą oſobliwie Tátárowie/ wielką przeßkodą do zwyćięſtwa ſą/ y tákowe woyſko/ do ktorego ſię wmießa Tátárzyn pohániec/ názwáć ſię ráczey może/ bellum offenſiuum; nie defenſiuum, bo tákowemu woyſku Pan Bog nie błogoſłáwi/ y rzadko mu ſię co powodźić może/ z tych przyczyn. Ná woynie ábowiem przed potrzebą/ Zołnierz nabożny Páná Bogá błaga przez pokutę y Communią/ przez ſłuchánie Mßey świętey/ y inße nabożeńſtwo/ á Tátárzyn go gniewa w ſwoiey kuczy z Noſkiewkámi niecnotę płodząc/ ktorą ſię Bog brzydźi. Zołnierze pobożni/ Kápłanow/ Zakonnikow zebrawßy z nimi Litánie/ Pſalmy/ y inße nabożne śpiewánia we

dnie

dnie y w nocy odpráwuią/ Páná Bogá ſobie ná zwyćięſtwo iednáiąc: á Tátárowie o tym przemyśláią/ iákoby łupy y korzyśći/ choćiay ich ieſzcze nie máią/ do chałup ſwych odeſłáli. Zołnierze Páná Bogá chwalą/ á Tátárowie mu chwały vymuią. Zołnierze Páná Bogá wzywáią/ á Tátárowie Máchometá zbrodnia y łotrá. Do tego Tátárowie przy káżdey expediciey wydźierſtwem ſię báwią w ćiągnieniu/ płácz vbogich ludźi náſię/ y ná woyſko obrácáiąc/ dla tego ſię też woyſku náßemu nie ßczęśći. Nunquam enim probabile eſt, rem bene geſturos eos eſſe, qui lacrymas & execrationes pro viatico ſecum abſtuliſſent. Dla czego woyſká Rzymſkie nie przypuſzczáły pogánina nieochrzczonego do pułkow ſwych, Abowiem gdy śiodmego roku b. pánowánia ſwego/ Juſtinianus Ceſarz wypráwował Hetmáná ſwego Belliſáriuſzá do Afryki ná Wándále: tedy gdy żołnierze mieli wśiádáć/ ták pilno tego kazał przeſtrzegáć/ áby żaden żołnierz nie wśiádał ktoryby był niechrzczonym y pogáninem: rozumieiąc zá nieſłußną rzecz pogánow do woyſká Chrześćiáńſkiego mießáć. Czemu ſię dźiwuie Procopius Hiſtoryk/ iáko tylko pięć tyśięcy żołnierzow (bo Rzymſkiego woyſká więcey nie było) w obcey y dálekiey ſtronie/ onę kwitnącę y wielkie Wándalow kroleſtwo y moc w Afryce/ obálić ták prędko mogło. Nád to ieſzcze temu Ceſárzowi dał Pan Bog tákie ßczęśćie/ iż dwu przemożnych krolow/ z Afryki Gilimerá krolá Wándálſkiego: á ze Włoch Witigeſá krolá Gottow zwoiował/ y żywo poimáne/ do Carogrodu przyprowádzone/ z triumphem znácznym miał/ y táki triumph czynił/ ktorego od ßeśći ſet lat/ chybá zá Tytuſá y Tráianá Ceſárzow R. nie czyniono. Przypiſuie tenże to/ nabożeńſtwu Ceſárſkiemu/ iż żadnego pogánina niechćiał w woyſko Chrześćiáńſkie mießáć. Co y przedtym dobrze Honorius Ceſarz y oćiec iego Theodoſius záchowywáli/ y ná potym práwo vſtáwili/ c. áby pogánin żaden ná woynie nie ſłużył/ áni do żołnierſtwá przypuſzczony był. A to nie bez przyczyny czynili/ bo káżdego pogánina mieli zá nieprzyiaćielá Ceſárzom gdyż nie może nigdy pogánin w woyſku Chrześćiáńſkim ſpráwiedliwie ſłużyć/ iáko Nicepho. d. piße. Gdy w Rzymie zá Konſtántyná Ceſárzá/ roku 19. pánowánia iego/ więcey

Scythæ plus de prēda quā de victoria tractant.

Tácy tákie°

b. Procop. de bello Vādalico lib. 1.

de bello Vādalico.

Krolowie dwá więźniámi do Cárogrodu przyprowádzeni.

c. L. 13. de Paganis, C. Theodoſ.

Tátárzy nieprzyiaciele Krolom.

d. li. 7. ca. 14.

niż

niż dwanaśćie tyśiecy pogan do wiáry świętey przystąpiło/ kto-
rzy chrzest święty przyięli. Do ktorych sam Cesarz wystąpiwszy
mowił/ niech wszytek świát wie/ iżem szyię moię Bogu CHRI-
STVSOWI skłonił/ y w pálacu moim zbudowałem mu Ko-
śćioł/ niech káżdemu iáwno będźie / iż w sercu nászym y ślad stá-
rych błędow pogáńskich nie zostáł. A gdy ná tym stánął y mowić

In palatio Vlpiano.

przestał/ żołnierstwo y lud wszytek záwołał / y przez dwie godźi-
nie te słowá powtárzał. Niech zginie kto Christusá zá Bogá nie
przyznawa/ ieden Bog Chrześćiáński. Kto w Christusá nie wie-
rzy nieprzyiaćiel iest Cesárzom. To Bog ktory Cesárzá obronił /
kto służy Christusowi záwżdy zwycięży. Niech pogánie z swymi
káplaniszczámi z páństwá y z miast wychodzą/ kázcie ie dźiś z Rzy-
mu wygnáć/ etc. poty Nicephorus. A nietylko Cesárze pogáń-
stwo wyrzucáli z woyská swego/ y z páństwá/ iáko nieprzyiaćioły
ále y Cesárzmi być nád pogány niechćieli. Abowiem/ gdy po zá-

Tátárowie Christusá zá Bogá nie máią/ nieprzyiaćiele krolom są. Tátáry też pogány wygnáć.

bitym Julianie Cesarzu w ćiásnośćiách Cyliciyskich/ żołnierze y
wszyscy vrzędnicy woienni / zgodnymi głosy obráli ná Cesárstwo
Iowianá z Pánnoniey / człowieká pobożnego y Chrześćiániná/ y
gdy w purpurę vbránego ná máiestáćie posádźili : niechćiał ná
Cesárstwo pozwolić/ ále ná nich wołał: Pánem wászym być nie
mogę / áni chcę / bom iest Chrześćiánin / nic mi się z pogány nie
powiedźie. Ale oni krzyknęli wszyscy/ y myśmy też są Chrześći-
ánie/ á ktorzy nie są odłączeni będą od nas. Rozumiałbym tedy
dla więtszego szczęśćia y zwyćięstwá/ Tátárow pogánow nie przy-
pusczáć do woyská Chrześćiáńskiego. Abychmy iescze kogo do-
brego przyimowáli do Woyská/ iáko Niemce/ Fráncuzy/ We-
gry/ etc. ále Tátárzyná pogániná/ ktory nie mniey w ćiągnieniu

Zozom. lib. 6. cap. 3.

Cesárzem nád pogány niechce być Iowianus.

z Tátárámi woyny się nie zwodzą

Páństwo Krolá J. M. pustoszy/ á niż inszy nieprzyiaćiel. A co
więtsza/ iż się ći bisurmáńcy często przechwaláią/ iákoby w Páń-
stwie Litewskim/ żadna bitwá y woyná odpráwowáć się bez nich
nie mogłá/ czyniąc się wielką obroną Páństwá Litewskiego. Nie
do woyny tedy ći Tátárczukowie/ ále do posług woiennych słu-
sznie máią być obrácáni/ niech żywność zá woyskiem wożą/ gdyż
máią konie do furmáństwá sposobne: do tego dźiáłá/ kule/ pro-
chy y insze ármáty/ łopáty / rydle/ kosy/ siekiery/ etc. To ich dźie-

Tátárstwo się czyni mu-rami Lec-dewonskiemi w páństwie Litewskim.

o przystoyne. Bo gdyby Tátárzy woyny nie służyli/ vćichłby żal
y płácz ludzki ná nie/ z strony wydźierstwá y łupiestwá/ y spádło-
by owo śrebro ktorym sobie żupany obiiáią/ z nich/ y z szábel / y
nie byliby ták hárdźi / y nie confederowáliby się przećiw Rzeczyp.
á co nie mnieysza/ ogurki/ cybulá/ y kápustá byłáby táńsza v nas/
y kożemiácy nie drożyliby się z wypráwą skor/ gdyby Tátárowie
rzemiosłá swego przyrodzonego pilnowáli/ á nie woyny. Zánie-
chawszy ná chwilę pytánia o polityczných rzeczách/ przystąpmy
do Bożych/y Duchowieństwá się tykáiących /chcąc mieć naprzod
o tym wiádomość/

Pulchre apparet, qui sua iura tenet.

Jeśliż się Tátárom Mieczyty/ ábo bożnice pogáńskie/ swoiey zábobonney sekty w Páństwie Chrześćiáńskim godźi budowáć dopuszczáć/ ábo nie? § 9.

Qui non vetat peccare cum possit, iubet,

Facies enim & consentiens eodem recidunt.

NIgdy. Ale o to zástáwiáć się káżdy dobry Chrześćiánin
y Rzeczposp. powinná/ áby impietatis locus, Dæmonum habi-
taculum, Ecclesia malignantium, nie byłá pozwálana / y máią
być do tey spráwy gorącymi/ iákoby tákich brzydkośći budowáć
pogáństwu nie dopuszczáli. Zástáwiáli się Żydźi / o nie cześć ko-
śćiołá swego / gdy Herod ku vczćiwośći Rzymskiego Cesárzá /zło-
tego orłá w kośćiele Sálomonowym záwiesił/ tedy ták długo się
Żydowie buntowáli / áż go wyrzućili. A potym niżey / bronili nie-
cżći kośćiołá swego / gdy Caius Cáligulá Cesarz Rzymski do Pe-
troniuszá stárosty Syriey pisał/ roskazuiąc mu/ áby obraz iego w
kośćiele Ierozolimskim postáwił: á iesliby Żydowie bronili/ áby
woyská ná nie ruszył/ á one przymuśił/ co gotow był Petronius v-
czynić/ á dawszy w Alexándriey z wielkim kosztem y misterstwem
on obraz robić/ obiáwił wolą Cesárską wszytkim stárszym Żydom/
ktorzy byli nietylko w Ieruzalem/ ále y w Bábiloniey/ y koło Eu-
phrátu rzeki. A gdy był Petronius w Phæniciey / tám się niezli-
czona liczbá Żydow do niego nábiegłá/ płácząc y prosząc / áby te-
go nie czynił/ á obrázu tego w kośćiele ich nie stáwiał. Ná sześć
częśći lud on Żydowski był rozdźielony/ w iedney byli stárzy/ w

Abominationem desolationis.

Ioseph antiquitatum lib. 18. cap. 5.

drugiey młodźi/ w trzećiey dźieći z mátkámi / w czwartey ſtáre
niewiáſty/ w piątey mężáte/ w ſzoſtey pánny/ á wſzytkich bez liczby
Zelus Iudæorum — by wſzyſcy woláli/ płákáli/ włoſy ná ſobie rwáli/ ná źiemię vpádáli/ proſząc áby oney zelżywośći/ w kośćiele y naboż ńſtwie
ſwym nie ćierpieli. Pátrz iáko ſię żydźi opieráli/ záſtáwiáli/ áby tylko iednego obrázu do kośćiołá ich nie ſtáwiono / choćiay iuż
A coż gdyby bożnice pogáńſkie w Ieruzalem chćieli budowáć/ dáliby ſie żydźi wſzyſcy rácżey pozábiiáć/ niż to dopuſzczáć. — był ſtáry zakon vſtał//bo to iuż było w śiedm lat po Wniebowſtąpieniu Páńſkim. A my czemu milczym / pátrząc ná táką brzydkość ſpuſtoſzenia/ nie w iednym kośćiele/ ále po wſzyſtkim páńſtwie/ to ieſt/ dopuſzczamy budowáć brzydkim pogánom Tátárom zabobonnych bożnic/ w ktorych cześć BOgá prawdźiwego
vymowána y lżona bywa? Nieſłuſzne tedy ieſt dopuſzczánie budowánia Mieczytow Tátárſkich w páńſtwie tym/ ktorych teraz
świeżo po śmierci J. M. X. Biſkupá Wileńſkiego nábudowáli/
Sede vacáte, — iáko w Reyzowie pod Puniámi/ ná Kiienie zá Wilnem/ w Sorok Tátár/ y w Solkinikách blisko Trok. Nie dopuſzczano tego przedtym zacnym ludźiom/ y Páńſtwu Rzymſkiemu dobrze záſłużonym / co teraz Tátárom wolno. Stárał ſie v Honoriuſzá
á Theodor. lib. .c.3. — Ceſárzá / on dobrze záſłużony Hetman Rzymſki Gáinás/ a. áby
mogł mieć ábo nowo kośćioł zbudowány/ ábo iáki Cátholicki w Cárogrodźie/ żeby Arriáńſką niezbożność w nim/ y z tymi co z nim wierzyli/ rozſzerzał. Ták wielkiemu y záſłużonemu Hetmánowi nie pozwolił tego Ceſarz/ zá namową ś. Chryſoſtomá Biſkupá Cárogrodzkiego. Dálekoż więcey tym/ ktorzy ſię niczym nie przyſłużyli/ ále oppreſsie znáczne krwi Chrześćiáńſkiey czynią / zábrániáć tego powinnichmy. Tegoż Ambroży ś. Wálentyniánowi Ceſá-
Páulinus Præsbiter in vita ipſius. — rzowi y mátce iego Juſtynie w Mediolanie pozwolić niechćiał/
co v nas pogáńſtwu wolno. Mamy w práwie Duchownym / b.
gdźie Żydom nowych bożnic ſtáwiáć y budowáć zábroniono/ czemużby też tymże práwem pohańcom Tátárom nie zábronić / gdyż
b. in c Conſuluit. de Iudæis — poczekawſzy trochę/ tedy Mieczytow Tátárſkich wielka liczbá
będźie w Páńſtwie Litew. iákoż ich iuż koło Wilná pełno. Mamy y w Swieckim/ c. iż Theodoſius mnieyſzy/ wſchodni Ceſarz/
c L. 22. de Iudæis. — ná wzor oycá ſwego Arkádiuſzá / gotuiąc ſię ná woyne przećiw tyránnowi Janowi / ktory był ná Páńſtwo Rzymſkie powſtał/ wy-
dał

dał práwo y mándaty ná Żydy / áby bożnic nowych nie ſtáwili/ y — d L. 2. 24. de Paganis. c. Theodoſ.
ná pogány karánie wznowił / d. áby mieczytow ſwych dla ſłużby
Dyabelſkiey nie budowáli. Tegoż Juſtinianus Ceſarz pogánom
zákázuie / e. á my czemu też tym práwem Tátárom nie bronim? — e. Nouell; 36. & 27.
w Greciey pod Turkiem/ kiedy kośćioł Chrześćiáńſki/ ábo ſię ſtárośćią obáli/ ábo też od ogniá y inſzego przypadku zepſowány będźie/ tedy iuż im nowego nie dopuſzczą budowáć/ f. áż wielką — f Georgeuitius de Turcarum moribus.
prośbą// á wietſzą ſummą czerwonych złotych/ wolność co budowánia kupiwſzy. A tu v nas to Tátárſtwo ſwobodnie / nie proſiwſzy conſenſu J. Krol. M. nietylko ná ſtárych mieyſcách/ ále y
ná inſzych / gdźie przedtym nie bywáły/ nowe Mieczyty ná ſłużbę
ſzátáńſką/ pobudowáli. Nie dźiw / wſzyko im bowiem wolno.
Niepotrzebnie dawne y obce przykłády przywodzę/ ktoremi broniono budowánia pogáńſtwu kośćiołow/ dwa tylko domowe á
świeże przywiodę. Pierwſzy. J. M. X. Biſkup Poznáńſki 1.
przed kilką lat/ nie dopuśćił żadnym ſpoſobem budowáć Zboru
Heretykom w Poznániu / á ieśli Heretykom zábronił/ á iákożby
Tátárom dopuśćił mieczyty ſtáwiáć. Temu ſię dźiwić nie trzebá / bo káżdy Biſkup ma práwo / żeby w iego Diaceſiey nikt nie
śmiał/ áni ſię ważył iáki kolwiek nabożeńſtwá kośćiołow/ bez
wiádomośći y pozwolenia iego budowáć. a. Nemo Eccleſiam ædificet, antequam Epiſcopus ciuitatis veniat, & ibidem Crucem figat, publicè atrium deſignet, &c. Drugie práwo. b. Eccleſiam ſeu Baſilicam de nouo nullus ædificet, nec antiquam transferat, niſi per Epiſcopum, vel eius Cōmiſſarium, in locum ſtructuræ, ponatur lapis primarius benedictus, aliàs ædificium diruatur, & ædificans temerarius Canonicè puniatur. — a. Cap. Nemo, de Cōſecrat. diſt. 0, b. lib. :. Cōſtit. Sinodalium prouincial Regni Pol. tit. de eccleſiis ædificandis.
Vważyże/ iż gdy kto bez dozwolenia Biſkupiego kośćioł iákikolwiek buduie / tedy ma być rozrzucony / y ten ktory buduie / kárány.
Dla tegoż też o ſwowolne budowánie bożnic ſwych / Tátárowie
nietylko máią być kárani/ ále y bożnice ich máią być rozrzucone.
Drugi przykład: A nietylko J. M. X. Biſkup zábronił budowánia Zboru w Poznániu. ále y niedawnymi czáſy ſtán Rycerſki/ nie dopuśćił budowáć Zboru w Warſzáwie Heretykom. Co — 2. Nobilitas cenſetur nomine Epiſcopi feciſſe.
pobożnie y świątobliwie vczynił/ broniąc práwá y Jurisdictiey
páſterzá ſwego. Aza też tu v nas ſtan Rycerſki będźie ták zelozus,
iż ſię

Exempla mouent. iż się mocno będą chcieli wziąć zá pásterzem swym · y tego zábobonnego pogáńskich bożnic budowánia nie dopuszczą. Gdyż ieśli się nie postrzeżem / á tey swey woley Tátárskiey / ktora wielką gurę wzięłá / nie zábieżym / iż bez pozwolenia J. Krol. M. y J. M. X. Biskupá Wileńskiego / śilá pogáńskich swych bożnic koło Wilná nábudowáli : tedy w pogáństwo nászy Chrześciánie do nich się obracáć będą / iákoż się y obrácáią. Com ia gotow pokázáć. A iż się tu pokázáłá słuszność niedopuszczánia budowánia mieczytow Tátárskich / toć zá tym muśi iść /

Zelo pio & ardenti accensi. Iż Tátárskie bożnice z páństwá Chrześciáńskiego godźi się rozwáláć y wymiátáć. ¶ 10.

WSzákże ieśli mnie kto o to pyta / dwá rázy odpowiádam / raz negatiue, á to z tych miar / iż wiele zacnych osob W. X. Lith. Tátáry w swey obronie máiąc / nie pozwolą ná to : ále ráczey námowámi y przyczynámi swemi / będą chćieli to v J. Krol. M. y v Rzeczypospolitey sprawić / áby tych bezbożnikow Tátar / zábobonnych y pogáńskich bożnic nie ruszano. Ale gdy ná drugą stronę odpowiádam / tedy twierdzę bespiecznie / iż obrony żadney w tey spráwie / ktora się czći Bożey y rozmnożenia chwały iego tknie / Tátárowie nie máią mieć áni mogą. W tym rzecze kto z przećiwney strony. Wszák Turcy w Konstántinopolu y w Jeruzalem / ále y po wszytkiey Greciey / pozwáláią nabożeństwá swego Chrześciánom y kośćiołow / ktoreby mogli z gruntu znieść y wyniszczyć. Prawdá / pozwaláią / ále iákim sposobem / pátrz. Bo gdy Száumar Máchometánin z swymi Sáracenámi opánował Phenicią y Dámászek / przyszedł pod Jeruzalem / y oblegszy dobywał go lat dwie. Tám się był zámknął Sophronius Pátryárchá / ktory widząc iż się obronić nie mogł / po dwu letnim oblężeniu / obiecał mu miásto otworzyć / a. tákim iednák sposobem / zmowę z nim wprzod vczyniwszy : áby wolne było Chrześciánom kośćiołow y wiáry świętey záżywánie / czego im muśiał pozwolić y przyśięgą vtwierdźić. To masz wolność z strony Jeruzalem. Tátárowie vczyniliż tu iáką zmowę z námi / áby im wolno było bożnice budowáć / ábo máigli iáki przywiley ná to?

Theophan. in annalib.

a. roku 636.

to? nigdy nie pokażą. Z strony záś Konstántynopolá / Trapezuntu y inszych pánstw Greckich / y tám przyznáwam pozwolenie kośćiołow y wiáry Chrześciáńskiey od Turká / ále pátrz iákim sposobem. Máhometes ábowiem wtory (syn Amurátá / ktory otrzymał znáczne zwyćięstwo z Węgrow nád Wárną b.) máiąc przymierze poprzyśiężone z Cesárzem Konstántynopolskim Konstántynem ostátnim / tedy iáko ten narod Máchometáński przyśięgi nie zwykł trzymáć / potáiemnie bez wieśći wielkie woysko zebrał / y ćiągnął z nim áż pod Konstántynopole. Cesarz Konstántinus vbespieczony będąc przyśięgą Turecką / y niespodźiany prędkiego y śilnego nieprzyiaćielá / rozesłał śpiesznie listy do Krolow y PP. Chrześciáńskich pomocy prosząc / á tym czásem niż pomoc przyszłá / wziął Máchomet zdrádą y mocą c. Konstántinopole stolicę Cesárzow Wschodnich. Co widząc Chrześciánie / iż głowę Páństwá ich wzięto / y Cesárzá w tłumie vćiekáiącego zágnieciono / y rozumieiąc / iż insze páństwá przyległe / y miástá Chrześciáńskie / obronić się tákiemu okrutnikowi nie będą mogły / á iż do te° wiáry im Chrześciáńskiey dopuśćić trzymáć nie miał / tedy ze wszytkich Pánstw y miast przyległych / z żonámi y z dźiećmi / zábrawszy nieco máiętności swoiey / rozbiegli się / ráczey obieráiąc w vbostwie w inszym Páństwie / w wierze świętey Chrześciáńskiey mieszkáć / niżli pod Turczynem / wiedząc iż wiáry nie zwykł dotrzymywáć. Zá ktorym wyśćiem Chrześcian / wiele Páństw y miast pustych zostáwáło. Coż vczynił Turek ? widząc Páństwá puste zdrádą y gwałtem nábyte / wydał edikt po roznych Páństwach / w ktorym wielkimi przyśięgami / obiecuie dozwolić nabożeństwá y kośćiołow Chrześciáńskich / y przy máiętnośći ich zostáwiać. W czym vpewnieni Chrześciánie / ácz nie wszyscy / ále wielka liczbá / do swych máiętnośći y domow wroćili się. Przetoż tedy Tátárstwo niech nie allegnie / dozwolenia od Turká kośćiołow Chrześciáńskich w Greciey. Bo ieśli Turczyn pozwala / pozwala iáko we własnym Páństwie Chrześciáńskim / y w máiętnośćiách własnych / y dlá tego Kośćiołow Chrześciáńskich / iáko własnośći nabożeństwá Chrześciáńskiego / w páństwie Chrześciáńskim zábraniáć nie może. Ale iż tu Tátárowie nie ná własnym

b. w roku 1444. 10. Nouemb.

c. w roku 1452. Paulus Iouius in Mahomete secudo.

Turek przyśiągł pozwolić kośćiołow y wiáry Chrześciánom.

własnym grunćie ſwym pogáńſkim mieſzkáią: ále ná grunćie
Krolá J. M. Chrześćiáńſkim/ tedy ſłuszna/ áby tu pogáńſkiego
nabożeńſtwá nie rozmnażáli/ ále áby Chrześćiáńſkiego záżywáli.
Coż tedy mieczytom ábo bożnicom Tatárſkim czynić? czy ćierpieć

Mieczyty Tátárſkie obáláć y rozmiátáć.

ich? nie. czy rozwáláć? Ták. Słowo mowię do wszytkich.
Tollite malum è medio veſtri, & manus veſtras ſanctificabitis. Czyni-
li to zacni y święći Biſkupi/ iż pogáńſkie kośćioły znosili y obálá-
li. Swięty Mikolay Biſkup Mirſki/ wiele kośćiołow pogań-

d Lipoman. tom. 1.

ſkich obálił/ d. ná żadną ſię boiaźń ludzką nie oglądáiąc. A oſob-
liwie kośćioł Dyány/ nád ktory wszytko miáſto Mirſkie/ nic pię-

Porzędniey-ſzy też Biſkupi.

knieyſzego nie miáło/ ktory Mikolay święty wielką liczbę mło-
dych y mocnych ludźi zebrawszy/ nietylko z wierzchu rozſypał/ ále
y z fundámentow rozebrał/ á pogáńſtwo ktorych wielka liczbá
tám byłá/ nic o to mowić áni czynić nie śmieli. O ś. Marćinie

e. Seuerus Sulpitius in vita S. Martini.

Biſkupie Turońſkim piſzą/ e. iż kilká pogáńſkich kośćiołow obá-
lił. Toż o ś. Benedykćie/ f. iż kośćioł Apolinow y báłwan in
monte Caſſino zbił y ſkruszył/ á ná onym mieyſcu kośćioł świętego

f. Gregor. li. 2. Dialog.

Jana poſtáwił. W taż Theophilus Biſkup Alexándryiſki/ ſtá-
rał ſię v Theodeſiuſá Ceſárzá/ áby po wszytkim Egipćie kośćio-

g. Socrat. li. 5. cap. 16.

ły pogáńſkie pokruszone g. y popſowáne były/ czego y dowiodł.

h w roku 266.

Gregorius Taumaturgus ktory dokonał zá czáſow Gálená Ceſá-
rzá/ h. ten był ták bárzo zelozus w wykorzenieniu bożnic pogáń-
ſkich/ y w náwrácániu pogan w biſkupſtwie ſwym Neoceſáriy-

i Greg Niſſenus in vita ipſius & Niceph. lib. 6. cap. 12.

ſkim/ bo we wszytkiey ſwoiey Diœceſiey/ i. nie miał tylko śiedm-
naśćie Chrześćian/ á wszytko pogánie byli. Vmieráiąc pytał ſię
wieleby ieszcze zoſtáło pogan w iego biſkupſtwie/ iużemli dorobił
Páńſkiey roboty/ zá ktorą ſię ſpodźiewam zápłáty? powiedźiano
mu/ iż tylko śiedmnaśćie pogan zoſtáło/ krzyknął konáiąc: chwá-

k. Socrat. li. 3. cap. 10.

łá Bogu/ bom też tylko Chrześćián był záſtał/ gdym ná to Bi-
ſkupſtwo wſtąpił. Márcellus tákże k. Biſkup Apámeńſki/ y

l. Theodor. li. 5. cap. 29.

Pheniciey Biſkupi/ l. kośćioły pogáńſkie obálali/ do czego im ś.
Chrizoſtom pomogł. Tákże y Porphirius Biſkup Gázy w źiemi
ś. ſtarał ſię v Honoriuszá Ceſárzá/ áby w Gáżie pogáńſkie kośćio-
ły rozwálone były. Vprośił to/ iż pobożny Ceſárz w Gáżie pogáń-

m. Sozome. li. 8. cap. 4.

ſkich bożnic śiedm roſkazał obálić/ m. á oſmego Márny názwá-
nego

nego zániechano/ dla tego/ iż dźiećię w śiedmi lat záwołáło.
ſpalćie wewnątrz kośćioł Márneſá/ bo krwią ludzką pomázány
ieſt/ á z wierzchu zoſtawćie mury/ y oczyśćione mieyſce ná kośćioł
Chrześćiáńſki obroććie. O czym potym práwo Arcadius y Ho-

n. Proſper de prædict. li. 3. cap. 38.

norius Ceſárze vczynili/ iáko Proſper n. świádczy/ áby po wszyt-
kim Rzymſkim páńſtwie pogáńſkie bożnice Biſkupom Cátolickim
podáne były/ ktore Chrześćiánie z wielkim trząſkiem obálili/ á
potym pláce ich kośćiołom zá dźiedźictwo náznáczyli. Ale iż nie-
ktore kośćioły pogáńſkie/ wſpániáłośćią budowánia ſwego/ ozdo-
bę wielką miáſtom dáwáły/ zákázáli ich Ceſárze obáláć/ ále oczy-
śćiwszy wewnątrz ſproſność znákow báłwochwalſkich/ obrácáć
ie ná kośćioły Chriſtuſowe poczęto. O czym Hieronym święty.

o In vita S. Hilarij & in Iſai. cap. 7.

o. Zá nászych práwi czáſow/ Serapis w Alexándriey przez The-
ophilá/ á Márnes kośćioł Gázy przez Porphoriuſá/ Biſkupy/ ná
kośćioł Páńſki powſtáli. Tákże y Celeſtis p. w Kártáginie/

p. Proſper vt ſupra.

przez Aureliuszá Biſkupá/ oczyśćiwszy go z zabobonow pogáń-
ſkich/ ná kośćioł Chryſtuſow poświęcony ieſt. Ták y Pánthe-
on w Rzymie/ ktory zbudowal był Marcus Agryppa/ ieszcze zá
Ceſárzá Auguſtá/ y Jowiszowi Windici poświęcił A po lat ſześć
ſet trzydźieśći y dwá/ ná chwałę Boską przez Bonifáciuſá 4. Pá-

q. Baronius w roku 607.

pieżá był poświęcony/ q. en dom Dyabelſki dźiwnie mocno zbudo-
wány/ ktory do tych czáſow nászych trwa. Tymże ſpoſobem ś.
Grzegorz przez Mellitá roſkazał do Auguſtiná Biſkupá Anglow/

r. Gregor. li. 9. epiſt. 59.

r. powiedz práwi Auguſtynowi/ iżem długo myślił o Angliey/ y
to mi ſię zda/ áby bożnic pogáńſkich nie obáláli/ á żeby ie poświę-
ćiwszy/ y wodą święconą ſkropiwszy/ ná kośćioły obrácáli y po-
święcáli: ołtarze w nich poczynili/ y kośći świętych położyli.
Wszákże rozumieć ſię to ma o bożnicách wielkich/ koſztownie mu-
rowánych (bo przedtym pogánie bożnice dyábelſkie budowáli) á-
le nie o Tátárſkich mieczytách drewniánych y ládáiákich. Niech-
że iuż będźie koniec y deciſia co z Tátárſkimi mieczytámi czynić?
poświącáć ich ná kośćioły Chrześćiáńſkie brzydko/ bo koźiną y
ſkurámi ſkápiemi śmierdzą. Wiec obroćić ich ná chlewy/ ábo ná
kárczmy: ále niewiem/ podobno ſię nie zeydźie! przypomni kto
dekret Alexándrá Ceſárzá/ gdy Chrześćiánie máiąc ſpor o miey-
ſce

Taberna meritoria ro była. ſce iedno/ná ktorym kośćioł budowáć chćieli: z kárczmárzmi y z kucharzmi poſpolitemi Rzymſkiemi/ do tego Alexándrá po rozſądek puśćili ſię. On zá Chrześćiány ſkazał mowiąc: s. Lepiey áby

s. Lápridius in Alexádro Mammæo. tám był Bog iákikolwiek chwalon: niżliby to mieyſce ná kárczmárze obrocone być miáło. Ale Tátárowie/niewiedźieć iákiego Bogá chwalą/bo tákiego Bogá wyznawáią/ktorego Prorokiem

Mahometus impoſtor. był Máchomet/y Máchometá przy tym Bogu chwalą. A my záś wiemy/ iż Máchomet był naczynie dyabelſkie/zbrodźień y łotr wielki: Cudzołożnik y rozboynik/ krzywoprzyśiężcá/ ⁊c. v nas Bog tákich prorokow nie ma/ przetoż iákie Proroki/tákie też y Bogi máią/zácżym nie ieſt rzecż ſłuſzna bożnic tych pogáńſkich ćierpieć w páńſtwie Chrześćiáńſkim/ ále rozebráć y rozmiátáć wſzytkie/ żeby ſię ſłużbá dyabelſka y Máchometáńſka nie mnożyłá/ żeby ta winnicá/ ktorą ſzczepił wielki krol Jágiełło w Páńſtwie tym wykorzeniáiąc báłwochwalſtwo/kośćioły pogáńſkie wyrzucáiąc/ byłá z nowu przeczyśćioná y przechedożoná/ áby pożytek więtſzy czyniłá.

Ale rzeczeſz/czemuż dawno bożnic Tátárſkich nie wyrzucano áni rozmiátano? Odpowiádam. Iż ſię ſpodźiewano co dźień ich do

t. wro. 1609. Iulij 2. wiáry świętey nawrocenia/ále iż nádźieie o nich niemáſz/ tedybym ták rádźił vczynić mieczytom Tátárſkim/iáko w Trokách poſpolſtwo zebrawſzy t. ſię z rożnych ſtron ná nabożeńſtwo do Trok/nie mogli ścierpieć przy kośćiele w nabożeńſtwo y cudá ſławnym/zabobonnego mieczytu Tátárſkiego/ ále go chędogo bez tumultu rozebráli/y inſzego iuż ná tym mieyſcu Duchowni nie dopuſzczáią budowáć. Rozwáláć tedy y wymiátáć precż z páńſtwá wſzytkie bożnice Tátárſkie.

Quid enim orgiis cum miſteriis? ſuperſtitioni cum Religione. Sacrilegiis cum Sacrificio. Quid auguriis cum prophætiis? Incantationibus hominum cum lege Dei. Maleficiis Dæmonum cum lege Chriſti? Quæ conuentio lucis ad tenebras? Quæ participatio iuſtitiæ cum iniquitate? Qui conſenſus templi cum idolis? Quid ſancto cum cane?

Rzecze ieſzcze kto. Zá czá-

u. wro. 388. ſow Theodoſiuſá Ceſárzá/ u. Chrześćiánie ſpalili zá námową Biſkupá ſwego/bożnice Żydom w miáſteczku Káliniku we wſchodnich ſtronách. v. Stároſtá támtych kráiow piſał do Theodoſiu-

v Ambroſij epiſt. 29. ſá Ceſárzá/ ktory ná ten czás w Mediolanie był/co z tym czynić/y iáko to vkáráć. Odpiſáć kazał/ áby Biſkup Żydom z nowu bożnice

nice zbudował. Tákże też w Perſiey/ Audas Biſkup x. z żalu wielkiego ná brzydkość pogáńſką/kośćioł Perſki Piræum zwany/ w ktorym ſię ogniowi kłaniáli Perſowie/ zburzył ábo ſpalił. O co gdy był do krolá pozwány/ kazano mu on kośćioł tákże z nowu budowáć. Tegoż ſię y tu obáwiáć/ áby po zburzeniu mieczytow Tátárſkich/trudnośći iákie nie náſtąpiły f zwłaſzczá ieśli też Tátárowie máią práwá ábo priuilegia ná pozwolenie budowánia bożnic ſwoich. Odpowiádam napierwey z ſtrony Theodoſiuſá/ ktory roſkazał Biſkupowi/ áby bożnice Żydom budował. To był Pan pobożny/y ná Ceſárſtwo práwie od Bogá dány/ iáko y to imię iego mowi. dány był od Bogá/ gdy ſię ſam o Ceſárſtwo nie ſtárał. Jeden táki ktory pánowánia nie ſzukał/ ſámo ſię pánowánie do niego wprośiło/ iáko Claudianus piſze. x. Theodor. li. 5. cap. 3.

Digna legi virtus vltrò ſe purpura ſupplex
Obtulit: & ſolus meruit regnare rogatus.

Ten miał godność tákową iż mu ſię kłániano/
O co niedbał/ kroleſtwo/ proſząc by wźiął/ dano.

Ten tedy Pan był pobożny y bogoboyny/ ále miał trochę affektow ſwych zá złą rádą/ z tąd ſię pokázuie. Bo gdy w Teſsálonice lud poſpolity wielkie zburzenie vczynił/ w ktorym Betherychá Połkownika żołnierzow w Illiryku zábili/ y. bárzo ſię rozgniewał: y zá rádą Rufinuſá ſprawce dworu ſwego/ poſłał żołnierze ná nich: Gdźie przy iednym świećie/nie pytáiąc kto winien ábo niewinien/ o śiedm tyśiecy ludźi pomordowáli: czego potym bárzo żáłował/y znácznie pokutował. czytay w żywoćie ś. Ambrożego. A iż tu roſkazał budowáć Biſkupowi bożnice Żydom/ vczynił to z affektu ze złey rády/y z niewiádomośći praw Bożych y kośćielnych. Wſzákże gdy Ambroży święty y piſániem do niego/y kazániem ſwym vkázował mu/iż to przećiwko práwu Bożemu y Duchownemu/przypomináiąc przykłád/.ktory ſię ſtał zá czáſu Juliáná Ceſárzá/ktory był pozwolił Żydom kośćioł w Jeruzalem budowáć. Co gdy chćiał ziśćić/ á rzemieſlnikow y wſzytkich do budowánia potrzeb názbierał/ y Alipidiuſza nád budowániem ſtárſzym tam poſłał/ á ſami záś Żydowie/ dźiwnie ſię z wielkim doſtátkiem y pilnośćią do tego przyczyniáli: bo y ſrebrne

y. Sozomen li. 7. cap. 24.

7. Decemb.

Cudá ſię ſtáły gdy Ceſárz Bożnicę Żydom budował.

ne motyki y rydle mieli / y zacne ich niewiásty z dziećmi ziemie ná fundáment wynosiły: ogien z ziemie straszliwy wypadł / y ziemiá trzesąc sie wszytko co włożyli wyrzuciłá / y rzemieśniki y naczynia ich / y wiele Zydow popálił on ogień. z. A co dziwnieyszego / kule ogniste biegáły po mieście y Zydy zábiiáły / á krzyż iákiś dziwny ná powietrzu sie vkazał / y ná száciech káżdego Zydá / iákoby przedziwną robotą wyszyty był. Tym przykłodem y inszymi wywodámi odmienił sentencią swoie pobożny Cesárz / y ono przykre ná Biskupá o budowánie bożnice roskázánie zniosł. A z strony zás tego co krol Perski roskázał Biskupowi kościoł pogáński budowáć / nie dziwowáć: bo krol był pogánin / zá nie część bożkow y kościołow brał sie: Wszákże Biskup nigdy tego vczynić niechćiał. W tym dobrze y meżnie postąpił. Bo toż iest kościoł ogniowi budowáć / co y ogniowi sie kłániáć. Ráczey wolał dla tego śmierć podiąć. A z strony zás práwá / wiemy / iż nie są żadnym práwem áni wolnościámi ográniczone bożnice Tátárskie / od Ich M. Krolow Polskich / nigdziem tego w práwie nie czytał / tylko o kościołach iákiegokolwiek nabożeństwá Chrześciáńskiego / x. ále Tátárskiey sekty bożnic w práwie nie mász ochronionych. Przywileiow też śmiele mowie ná budowanie swoich bożnic / áni pozwolenia J. Krol. M. nie máią / (bo tożby to było pozwaláć Tátárom bożnic budowáć / iáko y sekte ich brzydką rozmnażáć) y iáko swowolnie bożnic pogáńskich ná wzgárde wiáry Chrześciáńskiey nábudowali / tákimże też sposobem mogłyby być rozrzucane. Abo też ták iákom czytał w Chronikách / iż stárzy Polacy przyiąwszy wiáre Chrystusowe / zá wyrokiem Xiążeciá swego Mieczysłáwá / złożyli dzień siodmy Márcá / ktorego wszytkie báłwany wyrzucono / y kościoły pogáńskie obálono. Ná ten kształtby Tátárskim Mieczytom vczynić / pewny dzień náznáczywszy / wszytkie z gruntu powywracáć. Jednák Lukiskiego mieczytu drzewo / Prudziáńskiego ná Wace / ná Kiienie zá Wilnem / Mereslánskiego / Sorokotátárskiego y Solkinickiego / iż blisko Wilná / tedyby sie zeszło studentom ná zime do Wilná / piece szkolne zágrzewáć / ná ktorą posługe y iábym sie przyłożył / vprosiwszy v Páná swego kilkádziesiąt podwod. A rozumiem iżby tákich wiecey sie obráło / coby

z Ghrisost. homil. 4 in Act. Homil. 4 in Matt. & aduersus Iud. orat. 2.

x. Stáiutow art. 30. 3 to. 4. á art. 3. 3 rozdz. 11.

Chromer, Miechouius Bielski an. no 966.

by dopomogli. Obáliwszy y zniozszy koło Wilná wszytkie bożnice Tátárskie / wznieśmy questią o tym /

Jeśliż Tatarzyná w Niedziele y w świeto orzącego / bronuiącego / y inszą robote odpráwuiącego / godzi sie grábić ábo nie? ¶ 11.

Bonis nocet qui malis parcit. Pic.

Pierwey pokażmy vstáwe Bożą o świeceniu Niedziele / y o karániu gwałtownikow iey. Pan Bog w stárym Zakonie / sześć dni w tydzień pozwolił robić / á siodmego odpocząć y świećić roskazał. Memento vt diem Sabbati sanctifices. Sześć dni bedziesz robił / y káżdą robote swoie bedziesz odpráwowáł / á siodmego dniá Sábbát ábo odpocznienie Páná Bogá twego iest / : nie bedziesz weń żadney roboty robił / ty y syn twoy / y corká twoiá / służebnik y służebnicá twoiá / bydle twoie / y przychodzień twoy / ktory mieszka zá zámknieniem wrot twoich. Dla tego iż Pan Bog siodmy dzień sobie poświecił. To práwo / te vstáwe / sam Pan Bog nápisawszy / podał Moyżeszowi / roskázuiąc áby było záchowáne. Jákoż gdy niektorego czásu / zástáli człowieká iednego drwá zbieráiącego dniá siodmego / ábo w Sábbát: rádził sie Moyżesz y Aaron Páná coby z nim miał czynić. Roskazał Pan Bog wywieść go zá oboz / y tám vkámionowáć. To práwo Boże o świeceniu Sábbátu.

Exod. 20.

Num. 15.

Ale spyta kto / dla czego Chrześciánie według przykázánia Páńskiego Sábbátu z Zydámi nie świecą? Odpowiádam. Przykázánie to Boże o świeceniu Sábbátu / partim morale, partim ceremoniale iudicatur. vti docet D. Thom. 1. 2. qu. 100. art. 3. ad secundum, & 2. 2. quæ. 122. art. 4. quem omnes Theologi secuti sunt. Co tedy z strony tego / in quantum est morale præceptum; tedy wszyscy ludzie według przykázánia Bożego / powinni iednego Bogá chwalić / y dzień ieden w tydzień / ktoregoby od wszytkich robot y spraw byli wolni / ná to náznáczony świećić / y dzieki Pánu Bogu zá wszelákie dobrodzieystwá czynić. A co zás z strony tego / in quantum est ceremoniale, tedy iáko wszystkie insze ceremonie y obrzedy Zydowskie / zniesione y odmienione są ná Chrześciáńskie: ták też y dzień Sobotny ná Niedzielny odmieniony iest przez Synod ábo

Leo PP. Ignatiꝭ Hostie.

posta-

postánowienie Apostolskie / ábychmy śie nie zdáli z Zydámi trzy-
máć. Są y insze tego odmienienia wielkie y poważne przyczy-
vt Sanctorū ny / ktorych tu wyliczáć mieysce nie po temu. Drugie práwo iest
exempla ad kośćielne / ktorym świetá zacne Christusá Páná / Blogosláwio-
imitationē ney Pánny Máriey / Apostolow / Meczennikow / Wyznawcow / y
nos prouo- inszych świetych / roskázuią świećić: á ći ktorzy w tákowe świe-
cēt, eorumq́; tá robią / grzeszą. Trzećie práwo iest Ziemskie / vstáwá Krolá
imploremus J. M. ktorą na rożnych Seymách / co y w Constitucyách iest / b.
patrocinia. zákázuie / áby Tátárowie áni sámi w dni Niedźielne nie robili: á-
b. Constit. le áby áni czeládźi / poddánych swoich Chrześćian do tego nie
w ro. 1616. przyniewaláli. Te wszytkie trzy práwá Tátárowie z swoią cze-
fol. 45. y w ládźią y z poddánymi przestepuią / w Niedźiele y w świetá za-
dawnieyss. cne vstáwnie robią / dla ktorych bezbożnikow / Pan Bog nas ná-
wiedza nieurodzaymi / suszą / y inszymi plagámi. Co śie też tráfi-
lo zá Cesárzá Theodosiuszá. Gdy zá niego látá były złe / á wiosny
zwykley wdźieczności nie miály / y látá nie vrodzáyne iedno po dru-
gim nástepowały / y źimy ćiesżkie źiemie psowáły. (iáko też teraz
v nas y ćieżkie źimy / y látá suche) Cesarz Theodos. przyczyne te
naydował / iż iesżcże Pogan w iego Páństwie było wiele / ktorzy
Przykázánie Boże y Kośćielne gwálćili / y dlá tego dal srogie prá-
c. Nouell. wo ná nie / c. áby na maietnośći y ná gárdle kárani byli. Ludźie też
Theod. tit. vczeni pisániem swoim mądrym ná Pogany powstáli. Napisal
3 de Iudæis Cyrillus Alexándryiski Xiegi. Pisal y Theodoretus przećiw Grekom:
& Paganis. Curatio Græcarum affectionum, to iest / o poznániu prawdy Ewange-
liey z Greckiey Philosophiey. Pisal y Apollonius, przećiw Philoso-
phom Pogáńskim. Pisal y przeszlego Roku Mátyasz Czyżewski
brát moy Alkoran Tátárom gwoli / 2c. Przystepuiąc tedy do
swego záczetego przedśiewźięćia / pokázuie to / iż Tátárzyná y
poddánych iego w Niedźiele y w świetá orzącego / może grábić /
á nietylko grábić / áleby go iesżcże y winą ná vrząd / ábo ná ko-
śćiol w ktorego párochiey mieszka záložyć. Dla tego / iż on Bo-
że / kośćielne y krolewskie práwá lamie / przestepuie / y drugich
zlym przykládem swoim psuie. Bo ieśli slugá dobry o niecześć
Páná swego winien śie wstepowáć: iáko o niecześć Bożą / y o
wzgárdę iego / dobry Chrześćiánin zástáwiáć śie nie ma. Phine-
es syn

es syn Eleázárow, widząc iż nád zákaz ieden z synow Izráelskich /
wszedl w dom nierządney biáleyglowy Mádyáńskiey: nie bráwszy
pozwolenia vrzedowego / wźiąwszy miecz / wszedl do onego domu
nierządnego: y zástáwszy ich ná zlym vczynku / oboie rázem mieczem
przebil áż do śmierći / á nikt go o to nie kárał / y owszem pismo mo- *Num. 25.*
wi / iż zá onym iego vczynkiem: Cessauit plaga à filiis Israel. A po-
tym Pan Bog rzekl do Moyzeszá / Phinees syn Eleázárow od-
wroćil gniew moy od synow Izráelskich / iż żarliwośćią czći mo-
iey obruszył śie przećiwko swowolnikom / y ono zábićie reputatum est *Psal. 105.*
ei in iustitiam. Z tey przyczyny pokázuie śie słuszność / grábienia
Tátárzyná / gdy robi w Niedźiele. Prożnoć / zbytnieć śie to po-
gáństwo tu rozmnożylo / w swawolą gurę wielką wźięlo: lu-
dźie pobożni iádą / idą do kośćiolá / w dni zacne Wielkonocne / w
Swiąteczne / w Niedźielne / y w świete / á bezbożnicy Tátáro-
wie / orzą / bronuią / żną / kámienie do Wilná w Niedźiele przedá-
wáć wożą / 2c. nie ieden dobry Catholik / widząc niecześć Bożą /
boleie. Duchowniby tego mieli przestrzegáć y zábrániáć. Ale rze-
ką niektorzy / Ecclesiam non iudicare de his qui foris sunt. d. Odpo- *d. 1. Cor. 5.*
wiádam. mylą śie ná tym: y owszem iudicat & punit, iáko pisze
August. de Ancona c. Quotiescunq́; Iudæi vel Pagani peccauerint, contra *c. in libro de*
legem naturalem, vel veteris testamenti, possunt per Ecclesiam puniri. *potestate Pa-*
w práwie zás Duchownym mamy / f. iż debent puniri Iudæi, si contra *pæ.*
Catholicam fidem aliquid intentent detestabile. Toż o Tátárách rozu- *f. c. etsi Iu-*
mieć śie ma. y by Tátárowie we Wloszech byli iáko tu v nas / no- *dæos. de Iu-*
weby práwo ná nich postánowiono. A dla wietszey deklárácyey *dæis.*
tego powiádam. Quod Principes Christiani tenentur facere, quod Iu-
dæi & Pagani seruent ea, quæ de eis in iure, pro honore fidei Christianæ
& salute Christianorum constituta sunt, & præuaricantes punire debent,
& similiter officiales Principum & communitatum: aliter ipsis negligen-
tibus, imputabuntur omnia peccata indiscussa ab eis & impunita. 2 qu.
7. c. sicut inquit. Bartholdus in l. si iudices ff. de variis, & Angel. Con-
silio 188. quod incipit, visis. Pozwálaymyż my Tátárom ieśli ich
bronimy niech śie z Chrześćiánkámi żenią / niech ná bisurmáń-
stwo Chrześćian obrzezuią: niech kośćioly krzywdzą / niech w
Niedźiele robią / niech wszytkie niecnoty brzydkie robią. A ieśli
ich o to kárác nie bedźiem / Pan Bog nas sámych o to kárác be-
dźie.

dźie. Ale rzecże ieszcże kto. Wszák też Tátárowie piątek święcą/ iużby nie powinni Niedźiele święćić? Tátárowie iż piątek święcą/ tedy nie dla tego áby mieli dosyć czynić Przykazániu Bożemu/ ábo dla inszych przyczyn/ o czym w osobnym rozdźieleniu ná końcu w ¶ 35. czytay/ dla czego Tátárowie Piątek święcą. Jednák choćiay też y Żydźi Sábbát swoy święcą/ wszákże y násze Niedźiele powinni święćić/ iáko się z tego przykłádu dawnego pokázuie. W Angliey h. przydáło się iednemu Żydowi mieszkáiącemu w iednym domu z Chrześćiáninem/ iż w Sábát ieszcże przed południem wpadł w potrzebne mieysce áż po szyię/ nie tycho postrzeżono onego Żydá kąpiącego się w onym smrodliwym iezierze. Gospodarz (bo Żydźi dla Sábbátu niechćieli go rátowáć) chcąc go z oney plugáwey kąpieli wywindowáć z czeládźią swoią/ spuśćił powroz po niego. Ale Żyd boiąc się Sábbátu náruszyć/ niechćiał się powrozá ująć/ áby był wyćiągniony/ mowiąc:

h. Annales Anglorum referunt. incidit in cloacam.

Sábát dźiś odpráwuię/ y tu go dokończę/
Nie wynidę z tey łáźnie dźiś/ choć żywot skończę.

Sabbata sancta colo, de stercore surgere nolo.

Gospodarz zániechał go tám w Sábát. Rozgłośiłá się tá spráwá po wszytkim mieśćie/ iż Żyd ták śćiśle swoy Sábát w onym smrodźie odpráwował y święćił: ták áż doszło vrzędu Duchownego y Swieckiego/ ktory zákazał/ áby Żyd/ ktory Sábbát swoy ták gorącym nabożeństwem w plugáwstwie odpráwował: áby też y Chrześćiáńską Niedźielę támże w oney chędogiey residenciey/ ktorą sobie w swoy Sábbát vpodobał/ święćił. A do tego przyszło/ gdy Sábbát minął/ wołał Żyd Sálomon/ áby go wyrátowano/ lecz gospodarz nie dopuśćił/ opowiádáiąc mu zákaz vrzędowy/ iż tám miał święćić y násze Niedźiele.

Gdźieś swoy Sábbát odpráwił miły Sálomonie/
Támże y w Chrześćiáński wachay wdźięczney wonie.

Sabbata nostra quidem, Salomon celebrabis ibidem.

Tákći Żydá przymuszono/ iż y swoy Sábbát/ y Niedźiele násze muśiał święćić. Pohámowáni tedy máią być Tátárowie/ áby w Niedźiele y w świętá nie robili/ nietylko znáczną winą ná vrząd/ Constytucyą Seymową vtwierdzoną: ále też y grábieżámi: ktore grábieże do Klasztorow do szpitalow oddáwáć/ áby o náwrocenie tego pogáństwá Pánu Bogu się modlili/ áby serce ich

skłonił

skłonił do vpámiętánia/ y do wiáry Chrystusowey náwrocenia: Ale wspomniawszy náwrocenie vkażmy/

Jákiemi sposobámi Tátárow w Litwie do wiáry Chrystusowey náwrácáć? ¶ 12.

Duro nodo durus adhibendus est cuneus.

Rzecz wielkiego podźiwienia godna! dwieśćie lat przeszło/ iáko Tátárow przygnano do Litwy/ á nie słycháć do tych czásow/ áby ktory miał z nich (oprocz iednego Tárásowskiego) wiárę Chrześćiáńską przyiąć/ á nászych bez liczby w Tátárstwo obroćili. W tym nic inszego nie vpátruię/ tylko iż powodu nie máią. Podáię ia kilká sposobow/ przez ktore mogą być do wiáry Chrześćiáńskiey náwrácáni.

Pierwszy sposob. Jest w Rzymie/ á bezmáłá y po wszystkiey Włoskiey Ziemi tá vstáwá/ iż Żydowie powinni pod winą ná káżdy Sábbát w káżdym mieśćie/ do náznáczonego kośćiołá Kátolickiego schodźić się/ y tám kázánia słucháć/ z ktorego słuchánia wielki pożytek duszny odnoszą/ dla tego/ iż ich do wiáry świętey wiele przystawa. Bo ácz nie iest w zwyczáiu/ do wiáry świętey przymuszáć/ ále do słuchánia Ewángeliey/ godźi się. Też vstáwę wnieść do tego Páństwá/ y Tátárom toż przykázáć/ co Żydom we Włoszech. Prośić Je° Krol. M. y wszytkiey Rzeczyposp. áby Tátárom surowo pod winą przykazano/ y Constytucią Seymową to wárowano/ áby w káżdą Niedźielę/ w pewnym kośćiele kázánia Kátolickiego słucháli. Ci ktorzy blisko Wilná mieszkáią w Wilnie/ á ktorzy dáleko po wśiách/ tedy niech się do kośćiołow bliskich zchodzą/ ábo też do iákiego vczćiwego mieyscá/ gdźie kośćioły dáleko/ do ktorych Kápłani z bliskich kośćiołow/ kazánie im czynić/ choćiay po południu/ zieżdżáliby. Ale rozumiem pewnie/ iżby sobie tey prace y śiewby życzyli Oycowie Societ. IESV, á mieliby nie mnieysze meritum, gdyby to pogáństwo pozyskáli/ iáko támći w Peru/ w Chinie/ w Jáponách/ y we wszytkiey Indiey. Zá tákim vstánowieniem/ wielką nádźieię mamy w miłośierdźiu Bożym/ iżby ná nie weyźrzeć raczył/ y te ślepotę y zátwárdźiáłość sercá ich oświećiłby: żeby obłędliwą se-

Fides ex auditu, auditus autem per verbū Christi. Rom. 10.

Tátárowie do kośćiołá ná kazánie máią zchádzáć się.

kte

ktę przeklętego zbrodnia Máchometá porzućiwszy / do wiáry śię świętey náwrácáli.

Wtory. Czytałem w stárym Zakonie / gdy Gábáonite oszukáli Jozuego y wszytek lud Izráelski / ktorzy im przyśięgli nie wygubiác ich / iż śię vdáwáli z dálekich kráiow / á nie z ziemie obiecáney. (Iosue 9.) Wszákże gdy trzećiego dniá dano Jozuemu znáć / iż blisko Gábáonite byli: frásował śię ze wszytkim ludem Izráelskim / iednák dla przyśięgi vczynioney zániechał ich / wszákże vstáwił ná nie / áby nietylko wszytkiemu ludowi Izráelskiemu: ále też y Kośćiołowi y Ołtarzowi Páńskiemu służyli / rąbiąc drwá / wodę nosząc / etc. ná tożby y ten rodzay pogáński Tátárski obroćić: porozdzieláć ich do kośćiołow / áby świątnikámi y zwonnikámi byli / á miásto száble / niechby powrozy w ręce wźięli / y miotły / ábo táki / prędzeyby śię do wiáry świętey náwrácáli / przypátruiąc nabożeństwu kośćielnemu. (z Tátar świątniki y zwonniki poczynić.)

Trzeći. Vstánowić ná nich áby z ośiádłośći swych dźieśięćiny kośćiołom Kátolickim dáwáli. Bo ieśli Żydowie powinni według praw Duchownych b. z folwárkow swych dźieśięćiny dáwáć kośćiołom / á Tátárzy czemu dáwáć nie máią? Gdyż y wyráźnie práwo iest o tym duchowne: iż wszyscy Pogánie miedzy Chrześćiány mieszkáiący / ktorzy folwárki y role máią / powinni dáć z nich do kośćiołow dźieśięćiny. cap. cum non sit, in fine, & cap. de terris, de decimis. (b. cap. de terris. de decimi.) O tymże y Panormi: pisze, Infideles omnes, obligatos esse ad decimas prædiales, & si fieri posset, ad hoc esse cogendos. A nietylko z folwárkow y z rol dźieśięćinę by dáwáć powinni: ále y z dźieći swoich / ná káżdy rok z káżdego śiołá Tátárskiego / dźieśiątego Tátárczyká máłego / ktore dźiećká miedzy Duchowne ludźie rozdáwáć / áby śię wierze świętey przyuczáiąc / krzćili. (Tátárowie z dźieći swych dźieśięćinę máią dáwáć.) Chrześćiánom ták czynią w Constántynopolu / z ktorych potym Jáńczáry czynią / ná przemierzłą sektę swą wprzod ich obroćiwszy. (Georgevicius.)

Czwarty. Mieczyty ich ábo bożnice zabobonne / odbieráć od nich / y wszytkie z gruntu wywroćić / y zákázáć / áby z domow swych prywatnych / podobieństwá mieczytow swych nie czynili. Ták był vczynił Gracianus Cesarz Arrianom / gdy śię byli bárzo rozkorzenili: niechćiał ich záraz wykorzeniáć / ále po kęsu y rostropnie.

pnie. Pierwey im bráć kośćioły kazał / y tym Biskupom ie podáwáć / ktorzy z Papieżem Dámásem trzymáli. Potym / gdy ćiż Arriani / domow pewnych miásto kośćiołow záżywáli / zákázał Theodosius Cesarz c. surowie / y mándaty ná nie wydał / y práwem vtwierdźił / áby Arryani z domow swych podobieństwá kośćiołow nie czynili. (c L. 10. de Hereti. C. Theodos.) Jowianus tákże Cesarz pogáńskie kośćioły kazał zámykáć / d. w Antiochiey / w Charis / y w inszych prowinciach / ktore potym y obálano: chcąc áby pogáństwo do wiáry ś. było náwrocone. (d. Theodor. lib. 3. ca. 21. & 22.)

Piąta. A ieśliby iesżcze zátwárdźiáłymi byli: tedy priuilegia / ktorekolwiek máią / ták ná nawiąskę Szláchecką / iáko y ná ośiádłośći / znieść z nich / y do dźiełá ich Rycerskiego nie przypuszczáć. Táki był wydał wyrok Archádius Cesarz / e. áby pogánie żadnych Przywileiow / ktore z dawná mieli / nie záżywáli ażby Chrześćiáninámi zostáwáli. (e. roku 395.) Honorius záś postánowił y zákazał / áby pogánin żaden ná woynie nie służył / áni do żołnierstwá przypuszczány był. f. Coteż był y Żydom vczynił / gdy widźiał / iż śię náwrácáć niechćieli do wiáry świętey / wydał mándaty przećiwko nim po wszytkim Chrześćiáństwie: áby żadnych vrzędow y pásá Rycerskiego nie mieli / y bożnic áby nie budowáli: chcąc ich przykrośćiámi do wiáry przywodźić. (f. L. 12. de Piganis C. Theodos.) Tátárom tożby vczynić / według pismá ś. Imple facies eorum ignominia, & quærent nomen tuum Domine. (Psal. 82.)

Szosty. Pogłowszczyznę ná káżdą czwierć látá / po czerwonemu złotemu ná nie włożyć / y podátkámi ich do vpámiętánia przyćiskáć / y robotę ná nie vstánowić: áby wáły koło murow Wileńskich sypáli / w podwody áby ieźdźáli / etc. Ták Grzegorz święty h. czynił pogánom w Sárdiniey / pisząc do vrzędnikow támecznych / áby one pogány robotámi / y przyćiśnieniem podátkow do vpámiętánia przyćiskáli: iáko y Izáiasz o tákich zátwárdźiáłych pisze. (h. lib. 3. epist. 25.) Domine, in angustia requisierunt te, & in tribulatione murmuris doctrina tua eis. (Isai. 26.)

Siodmy. Żołnierze / stácye y konie w podwody áby od Tátar bráli / y stánowiská w ich ośiádłośćiách áby miewáli. Do tego / iáko zwyczay iest w Turcech / gdy Cesarz vmrze: tedy Jáńczárowie

czárowie máią wolność domy Chrześciáńskie y Zydowskie łupić / náieżdżáć / y co się im podoba / bráć / y czynić. i. A gdy nowy Cesarz nástáwa / nie pozwáláią ná niego / áż im pierwey przysięgę vczyni / że im to wszytko odpuszcza. O by tákową nászy pácholikowie żolnierscy / y Háyducy wolność mieli ná Tátáry / podobnoby ich dobrze z onego śrebrá wytrzęśli / y zskáp onych durnych / ktore sobie nászych chłopkow stácyą wytuczyli. Ale wszytko tu opák v nas : cobychmy my mieli ich wytrząsáć / to oni nas pięknie niszczą y łupią / á obaczyć się nie możemy.

i. Paulus Iouius in vita Baiazeti.

Prawdá á my milczym.

Osmy. Zábronić im w szátách iedwabnych chodźić : szábel y sáydakow oprawnych / y ná żupánách śrebrá nośić. Do tego poddánych y sług / y inszey czeladźi zábronić im chowáć.

Dziewiąty. Pod surową winą zákázáć im / áby w Niedźiele y w świetá nie robili. Przećiwko Chrześciánom áby do świádectwá przypuszczáni nie byli / ták iáko y Zydźi. Prawem Ziemskim áby sądzeni nie byli. Niech ich to doydźie / vyźrzyćie iáko się Tátárowie nabożeństwá chwycą.

Dźieśiąty / á zdá mi się nayforemnieyszy. ne laterem lauemus. Cōpelle intrare, Postrászyć ich wygnániem z źiemie / ieśliby się do wiáry świętey niechćieli náwrácáć. Przykłádem dawnych krolow : ktorzy tym sposobem z Zydámi y z pogány poczynáli. Naprzod w Hiszpániey krol Gottow Sisebutus / k. práwo wydał ná Zydy: áby wszyscy Chrześciány zostáli / y Chrzest święty bráli / á ktorzyby niechćieli / áby ogoleni sto plag ćierpieli / y ná wygnánie poszli / l. á máiętność ich ná łásce krolewskiey zostáłá / áby ią dał komuby chćiał. Vćiekáli iedni do Fránciey / drudzy się chrzćili : y było ochrzczonych dźiewięć dźieśiąt tyśięcy. Toż y we Fránciey zá Dagobertá krolá / m. syná Klotáriuszá dźiáło się / iż zá nápomnieniem Heracliuszá Cesárzá / Dagobertus Zydy poniewolnie chrzćić kazał. Co też y sam Cesarz Heraclius w Jeruzalem czynił. O ktorych to żydách poniewolnie chrzczonych / Conc. Tol. mowi. n. Nie mocą áni przymuszeniem / ále námową náwrácáć się máią / z dobrey woley swoiey. Wszákże ktorzy iuż przymuszeni są / y wźięli chrzest święty y bierzmowánie / Ciáło y krew Páńską : ći ták iuż Chrześciáninámi zostáć máią. Nie wádźiłoby tu ták Tá-

In chāmo & freno maxillas eorū cōstringe qui nō approximāt ad te. Psal. 31.

k. roku 614.

l. Legēda wisogotorū lib. 12. tit. 3.

m. Ado & Aimon hist. Franc. li. 4. cap. 12.

n. Concil. Tol. 4. can. 57. Non vi & coactione, &c.

tárom

tárom y Zydom vczynić : przybyłoby Chrześcian. Tymże przykłádem Emánuel krol Luzytáński / mándáty swoie po wszytkim krolestwie rozesłał / przećiwko wszytkim żydom / áby / ábo do chrztu świętego przystępowáli : ábo precz z krolestwá iego wychodźili / áby wolność y máiętność trácili. Gdy ten mándat Zydow doszedł : tedy ze wszytkiego krolestwá Luzytáńskiego / do stá tyśięcy Zydow oboiey płci wyszło. Toż zá krolá Castelle / Ferdinandá / y Izábelle / Zydom czyniono. Nie potrzebá dawnych przykłádow wspomináć / áto tych nászych czásow Hiszpánia Zydow y Heretykow nie ćierpi : Swiętey pámięći Filip 2. krol Hiszpáński / oćiec dźiśieyszego / syná własnego Carolusá / dla podeyzrzenia Heretyctwá / z tego świátá zgłádźił. o. Máximilianus Arcykśiąże Rákuskie / Kśiąże Styriey y Káryntiey / rodzony brát Krolowey Jey M. Constanciey / Arryany y wszytkie Heretyki z páństwá swego wygnał. O iákożby ći Tátárow pogan w páństwie swym ćierpieli. Kiedyćby y tu v nas tákie wyroki ná Tátáry wydano / pewnieby Chrześciány zostáwáli / áboby z páństwá precz vstępowáli / á ná to mieysce / osiádłośći im nádáne / lepszymi y cnotliwszymi ludźmi / swego narodu Chrześciáńskiego osádzáć / z ktorych byłáby lepsza posługá y życzliwość : A szákże naydźie się kto żáluiący ich / y vkázuiący iákieś pożytki z nich ; iednák y ia vkázuię /

Całby Tátárynawrácáć.

Auentinus.

o. w roku 1574.

Co za pożytki Tátárowie W. X. Litewskiemu czynią? § 13.

Kiedyby kto otworzył oczy / á głęboko weyźrzał w spráwy Tátar Litewskich / tedy przyznáćby to muśiał / iż lud iest niepotrzebny / zbrodnie wielkie czyniący / y swey woli wielkiey záżywáiący. Co świętey pámięći Krol Stephan dobrze vpátruiąc y vważáiąc / przemyslawał ten narod pogáński Tátárski / z pośrzodku Páństwá Lit. wyrzućić : á indźie ich ná osády puste pogránicżne przenieść. Czytay iednák trochę o ich dobrych postępkách y pożytkách / ktorymi to Páństwo nápełniáią : przyznasz iż nic zdrożnego nie piszę.

Iram vindictamq; Diuinā & patriæ confusionē.

Pierwszy pożytek. Mamy w práwie opisáno b. y zábroniono / áby

b. w rozdz. 12. art. 37.

áby nikt ná mężoboyſtwo/ ná naiazd / y do inßego złego vczynku nie pomágał nikomu. Tátárowie záś nie dbáiąc nic ná práwo / ſą wielką przyczyną w páńſtwie tym do złego. Abowiem gdy kto chce kogo náiácháć: Tátárowie prędko do tego pomágáią. Gdy chceß kogo zábić: Tátárzyná nápraw. Gdy chceß rozbić: Tátárzyn ſię nie odmowi/ y owßem przywodcą do tego będźie.

Famam extendunt factis.

A niebyłoby tákowych zaboyſtw/excesſow/naiázdow/gdyby Tátárzyn do tego nie przykłádał ſię. á dźiwna/ zá tákie złe vczynki/ nigdy karánia nie odnoßą. Dla tegoż też/ ná zdrowia y ná máietności ludzkie/ záwaśnionym ludźiom pomoc ſwą ofiáruią/ y ná to ſię náymuią: ná záiątrzenia y waśni ludzkie/ iáko ná pewny obłow wyglądáiąc/ do czego im wyuzdána ná wßeláką złość/ śmiáłość powod dáie. Od ktorych ták okrutnych y hániebnych excesſow/ w tym zacnym Páńſtwie pohámowánia; oźiębłość vrzędow niektorych/ y exekucia wſtrętu żadnego nie czyni:

Scythæ Asſasſini.

Drugi. Niech Confederácie czynią (ktore bogday ſię nie wznawiáły) obaczyß ieśli ſię Tátárowie pułkámi ſwymi do niey nie przywiążą: co iuż po dwá kroć świeżo czynili. y w tę nádźieię potenciey przyśięgą confederáciey vmocnioney: ći zdraycy Tátárowie niezmiernie páńſtwo J. Kro. M. plundrowáli: nietylko niſkim/ ále y wyſokim ſtanom despekty znáczne czyniąc. Dwory J. Krol. M. Duchownych y Szláchecki náieżdżáiąc / gwałtowną á niezbożną ſtácyą po 25. złotych wyćiągáiąc: komory y klećí chłopſkie odbiiáiąc: konie / bydło biorąc. Vbogie ludźie poddáne J. K. M. y Duchownych nißcząc: á ſwoie chálupy z wydźierſtwá y z łupieſtwá bogácąc. Znáczne ſą dobrze Confederácie Tátárſkie/ ná ich ßáblách śrebrem odlewánych / ná páſách / ſáydákách y ná żupánách śrebrem dobrze náſádzonych.

Scythæ hoſtes ac euiſceratores pátriæ.

Confederácya ná Tátárách znáć.

Trzeći pożytek. Podnieś kto chorągiew ſwowolnie bez liſtu przypowiednego w páńſtwie tym /(nie podnoś bo będźieß ná pálu) á chćiey być Náleważykiem ná nißczenie páńſtwá: vyźrzyß iáko wßytko Tátárſtwo pobieży/ iáko muchy ná miod. Dla czegoż? áby łupili/bráli / krádli /wydźieráli: á dźiecká ſwe pogáńſkie/niewiáſty y nałożnice z tákiey korzyśći żywili. Pátrz tego roku/b. iáko ſię ich kilká ſet ſwowolnie zebráło/ (przedtym przy Swiderſkim

Scythę pacis publicæ violatores ac turbatores.

b. 1616.

ſkim tákże do dwu ſet koni) pod prætextem ćiągnienia do Moſkwy. A gdźiez iácháli/ áto powiát Trocki/Kowieńſki/Száwle/ Wierzbołow/Stoklißki/ Zośle /y inße dźierżáwy J. Kro. M. obyczáiem nieprzyiaćielſkim ſplundrowáli / biorąc po ßeśćiu złotych ſtáciy/á indźiey więcey/ okrom bydłá/ koni/koz/y co ſię im podobáło. Coż potym ſpráwili? áto do domow ſwych koni/bydłá/ wozy dobrze náłádowáne przyprowádźili / y pieniędzy niemáło/ ktorymi długi ſwoie/ ná konie / ßáble /pułhaki / y ná inßy rynßtunek zápożyczáne/popłáćili. To odpráwiwßy: z nowu do kupy ſię zgromádźili/y miáſto Moſkwy/ w koło po Páńſtwie iáko błędniwłoczyli ſię /excesſy y despekty rozmáite czyniąc. Dwor J. Krolew. M. Stoklißki náiácháli gwałtem: J. M. P. Stároſtę/ by był nie vßedł / pewnieby byli znácznie zdespektowáli: á bez máłá y o śmierć nie przyprawili/ bo y ſługi iego / ktorych we dworze záſtáli / pośiekli. Támże y powinnego iego P. Dźierżká / ſługę ná ten czás Jáś. Wielm. P. J. M. Páná Podſkárbiego Ziemſkiego W. X. Lit. zdespektowáli y poránili: y iuż ſię práwie ná plundrowánie Páńſtwá roſpuśćili byli. Aż czułość Jáśn. Wielm. X. J. M. P. Hetmáná Polnego / zá mándaty J. K. M. náſtąpiłá/y inßych PP. Stároſtw y Dźierżawcow/iż tych zdraycow po páńſtwie ßukano/y rozpleßeno. Olkiniki y rzeki ich/ mogłyby o tym świádczyć. Wßákże dźiwna nád wielkimi dźiwámi/ iż tym niecnotom Tátárom / zá tákie znáczne zbrodnie/ y do tych czáſow áni włos z głowy ſpadł. vßli przed pogromem / bo tę ſpráwę dobrze byli zwietrzyli/y ták y teraz od tych znácznych zbrodni wolni. Nie dźiwuy/ zeydźie ſię to im wßytko.

Veritas latere neſcit.

Podſkárbſkiego Stoklißkie rozſtrzelać chćieli.

Argenteis enim pugnãt telis, ideo omnia vincunt.

Czwarty. Po drogách y gośćińcách rozbiiáią. Dobrośiłkowſkiego w drodze z pieniędzy ſkárbowych poborowych/ ſámowtorego zábili / y do ośmi tyśięcy pieniędzy od niego wźięli. A to ſpráwili Tátárowie z Soroktátar / bo tymi pieniędzmi dobrze po Wilnie y Trokách w goſpodách ßáfowáli. Znáć iż Tátárowie dawno rozboyſtwem ſię báwią /bo y práwo w Státućie o rozboiách ich mamy. o. Dobrzećby y práwo z nowu oboſtrzyć ná nie/ bo ieśli ich nie pohámuiemy/tedy w tym Páńſtwie zá czáſem wielkie rozbcyſtwá będą: y odiąć ſię im nierychło będźiem mogli/iáko w

Scythæ prædones ac rozbaynicy.

o. art. 32. z rozdz. 8.

ko w Pálestynie/ w Syriey/ y w Cylicyey/ Arábom y Etyopom/ dla rozboystwá/ odiąć się támeczni obywátele/ nie mogą.

Scythæ sanguinarii & homicidio gaudent.

I. rok. 1615.

Piąty. Nád krwią Chrześciáńską częste mordy potáiemnie czynią. Aley Misiurkowicz z śiołá Máláchowicz /wespoł z żoną swoią I. zábili Moskiewek trzy /y w gnoiu zágrzebli: á dwu Moskalow máłych vtopili /iż ich wydáwáli drugim Tátárom/ o ono okrutne záboystwo. Tych Moskálow vtopionych/ do śiołá Rozáklárow przypłynionych /drudzy Tátárowie náleźli/ á vrzędowi o tym okrutnym záboystwie znáć nie dáli. Zás Szczęsny Iżdágiey Tátárzyn Trocki/ czeládnikowi iedney osoby Duchowney/ rękę práwą/ náprogu położywszy okrutnie vciął: y świniam ná więtszy despekt dał ześć. Od ktorego vćięćia ręki/ ten czeládnik y wzrok stráćił/ y wiecznym żebrákiem / dla niepohámowáney niecnoty Tátárskiey/ w młodych swych lećiech został.

Scythæ invasores.

Szosty. Náiázdy y záboystwá nietylko ná domy Szláchecckie/ ále też y w miástách czynią/ czego bárzo wiele iest: ále iż szeroko o tym pisáć/ nie zda mi się. nápotym o záboystwách / o náiázdách y rozboystwách Tátárskich osobna kśiąszká będźie. Tylko przypomnię iáko Gáląskiego nád Trokámi náiáchawszy zábili. Czyżewskiego tákże oycá mego/ Assan Aleiewicz ná gruncie własnym zámordował. A teraz świeżo f. w Puniách ieden Tátárzyn z Wáki Iosop Fursicz náiáchawszy ná dom mieszczánina Puńskiego Láwryná Rápuste/ strzelił do niego /iż záraz duszá go odbiegłá.

wtym roku.

Violatores præcepti divini & Ecclesiastici.

Siodmy. W Niedźielę/ y w zácne świętá/ iáko w Boże Národzenie/ ná Wielkąnoc/ ná Swiątki, y w insze świętá: ná wzgárdę/ oránie/ bronowániem/ y inszą robotą świętá násze odpráwuią.

Scythæ legũ contẽptores & virtutum spoliatores.

Osmy. Ná wzgárdę wiáry Chrześćiáńskiey / y ná zniewáżenie práwá pospolitego/ ktorych tákie każe gárdłem káráć Constit. w roku 1616. fol. 45. wáżą się Tátárowie biáłegłowy Chrześciánki/ nietylko prostego stanu/ ále y Szláchecckiego zwodźić/ y zá żony poymowáć /á drugie zá náłożnice máią. Czego iest bárzo wiele miedzy nimi: dźiecká zás z tákiemi Chrześćiánkámi spłodzone/ bisurmánią. O iáko wielka brzydkość dźieie się od tego sprośnego pogáństwá wierze świętey Chrześćiáńskiey.

Dźiewiąty. Chrześćian nászych wiele w niewoli máią oboiey płći/

płći/ ktorych y do swego bisurmáństwá náwrácáią/ á kiedy ktory od nich odeydźie/ tedy powroz ná szyię włożywszy/ do chálup swych prowádzą. Ocoby Tátárowie v nas mieli być w niewoli/ to nas sámych w pośrodku páństwá w powrozách wodzą/ á my milczym.

Tátárowie Chrześćian nászych w powrozách wodzą.

Dźieśiąty. Wiele inszych znácznych zbrodni y łotrostwá, vtáią się miedzy Tátárámi/ y gdyby ich kazano lustrowáć ábo rewidowáć/ bárzoby się wiele miedzy nimi brzydkich sprośnośći, ktoremi gniew Boży na to Páństwo obrácáią/ y zá ktoreby palenia godni/ do ktorych y Chrześćian przywodzą/ náláżło. Tákże y záboystw taiemnych: osobliwie w Prudźiánách ná Wáce/ w Sorokátár/ w Sołkinikách/ w Reyżowie/ w Lukiszkách/ ná Rikienie/ w Mereszlánách/ w Piktiniszkách/ y w Máláchowicách/ y indźie/ do czego oni są sposobni. y czeladź Chrześćiáńską máią do tego ochoczą/ bo im tákże wszytkiey swey woli y niecnoty dozwáláią/ dla czego woli v Tátárzyná służyć niżli v swego. Więcey w Alkoranie przeszłego roku drukowánym/ o zbrodniách ich doczytasz się. Przetoż dla vskromienia łotrostw/ záboystw/ morderstw/ náiázdow y rozboiow, ktore ponośimy od Tátar/ dobrzeby práwo ábo Constitucią ná nich vczynić/ y do tego zákázáć/

Scytę nequitię amatores et morũ corruptores.

Aby Tátárowie broni/ szabel/ pułhakow y Lukow przy sobie nie nośili. § 14.

Solis enim nobilib. tãtum permissum est, gladio cingere.

BO kiedy się przypátrzym/ práwu/ porządku y postánowieniu cudzych naciy/ y kráiow: tedy z nich zrozumiawszy/ przyznamy/ iż Tátárzynowi szábel/ pułhakow y łukow/ nośić się w Páństwie nie godźi. Rzymiánie/ przez wiele set lat/ zábiegáiąc pokoiowi w páństwie/ tedy własney swoiey ármáty nie mieli/ tylko pospolitą/ ktorą chowano w Cekauzu pospolitym. A kiedy iuż ná iáką woynę wypráwowáć się mieli/ tedy z tego tám Cekauzu ábo Arsenału káżdy brał: á kiedy się z woyny wróćili/ zás tám wszytkę ármatę kłádli. Do tych czásow w Wenecyey ten zwyczay w záchowániu iest/ iż Arsenał ábo Cekauz máią pospolity / w ktorym wielki dostátek zbroy/ mieczow/ szpad / ruśnic/ dźiał/ &c. dla pospolitey potrzeby iest/ bo w domu chowáć się tego nie godźi/ áni záżywáć/ zwłaszczá pod czás pokoiu. Tákże y

Antiqu. Rẽ.

teráz w Rzymie/ y w inßych Włoſkich miáſtách/nietylko cudzoźiemcowi/áley ſwemu/ßpad y rußnic noſić ſie nie godźi pod karániem. Nád to gdy przeieżdżáią Włoſką źiemie/ iuż ſie im z rußnicą przez miáſto iácháć niegodźi/ ále gdy do bramy przyieżdżáią/ záraz wßytkie rußnice od nich odbiorą/ á wywiedźiawßy ſie kiedy/y kędy iádą/ tedy rußnice im w tey bramie ktorą z miáſtá wyiádą/oddáwáią. A ten zwyczay y teraz záchowuią/nietylko w Rzymſkim páńſtwie y w Weneckim / ále y w Lombárdiey y w Hetruriey. A máią ten zwyczay Włoßy/nietylko z ſtárowiecznośći · ále y z práwá wydánego od Juſtyniáná Ceſárzá/b.ktory nie tylko zákázał broni przy ſobie noſić: ále też żadney zbroie/żadnego oręża/w domách y w máietnośćiách chowáć pod winą/ zábronił. Maſſilienſes też przedtym/záchowáli ten zwyczay /c. iż żadnego do miáſtá z bronią nie puſzczáli/ áni dozwáláli z bronią w mieśćie chodźić. Potym we Włoßech nowym práwem reláxowano/ iż ſolis nobilibus tantum, permiſſum eſt gladio cingere, d.tylko ſámey ßláchćie z bronią pozwolono chodźić. W Turcech záś / w Konſtántynopolu y we wßytkiey Greciey / kędy przedtym Chrześćiáńſkie páńſtwá były/ ieſt wielkość Chrześćian/ále tákie ſurowe y ſrogie zákázánie máią: áby nietylko broni iáwnie nie noſili /ále też y potáiemnie w domách áby nie chowáli. A ktoregoby przeświádczono przećiwko vſtáwie tey/ broń y oręże noßącego/ ábo w domu chowáiącego/y ná gárdle y ná máiętnośći karzą. Tátárowie ná co w pośrzodku páńſtwá tego z pułhakámi/ z ßáblámi y z łukámi ieżdżą y noßą ſie ? prawdá iż ná nas ſámych: áby nas śmiele náieżdżáli y rozbiiáli/y pod Chorągwie bezprzypowiedne áby ſie kupili/ y dwory J. K. M. y Dzierżáwcow náieżdżáli W Tureckiey źiemi choćiay niebeſpieczno od rozboiow / á wżdy nie godźi ſie mieć oręża . á tu v nas Tátárzynowi wolno. Nie godźiłoby ſie y tu v nas Tátárom z bronią chodźić / iáko nieprzyiaćiołom wiáry Chrześćiáńſkiey. á nietylko broni vżywáć/ále y przedáwáć mu nie godźiłoby ſie. Zákázáli práwem Ceſarze Rzymſcy e. pogánom broni przedáwáć. Ná co y Papież co rok klątwę wydawa ná Chrześćiány/ktorzy pogánom/y inßym nieprzyiaćiołom wiáry Chrześćiáńſkiey ßable/ miecze/ pułhaki przedáwáią/ ktorymi bro-

Rußnic noſić cudzoźiemcomnie godźi ſie.

b.Nouel.85.

c.Val.Max. lib.2 cap.6.

d.Tiraquel. de nobilitate cap.20.

Georgeuic.

e.Honorius & Theodoſ. L. vlt. Cod. Iuſtinian.

Excõmunic. Bullæ cænæ.

broniámi Chrześćian morduią y zábiiáią. Ale rzecze kto z Pánow/ktoż nam ſłużyć będźie ieśli Tátárom zábronim z bronią chodźić ? A przedtym kto Pánom ſłużył kiedy Tátar nie było nie wiem co ſobie zá godność w tych Tátárách vlubili/ że ich rádnieyßy chowáią y vżywáią do poſług ſwych / niżli krew narodu ſwe°. Vbogi ßláchćic y boiárzyn/ktoryby też rad ſłużył y zápomagał ſie z przyſługi v Pánow/przyſtępu przed Tátárzynem nie ma. Pánowie záś wolą Tátárzyná bogáćić/ niżli ſwoy narod: dla tego też śiłá domow ßláchecких podupádło/ á Tátárowie pány zoſtáli. Kończąc tedy ten rozdźiał/ trzebá nam zábiegáć zá czáſu/ iákobyſmy te náiázdy / záboyſtwá y morderſtwá ktore ſie náßym od Tátar dźieią / pohámowáli: z broniámi y z inßą ármátą nie pozwáláiąc im chodźić. A nietylko zbroniámi: ále też y tego/

Aby Tátárowie ßat iedwabnych/ y śrebrá ná ßablách/ páſach/ ſáydakách y żupánách nie noſili. ¶ 15.

Nieweim czy nie wſtyd to náß / zwłaßczá przed obcym narodem/ktorzy zwykli te kráie náwiedzáć: widząc Tátárzyná ták bogáto w ßáty iedwabne/ bláwátne odźiánego/ y śrebrem nietylko ná ßábli/ále y po wierzchu oſádzonego: á co więtßa/w Altembáſy ſie ſtroiącego. W Rzymie zá ſtárego wieku piße Dio/ b. Tiberius Ceſarz pierwßego roku pánowánia ſwego/ zákazał áby nikt w ßátach iedwabnych nie chodźił. wták bogátym páńſtwie/ktore świátá wßytkiego dochody miáło/ nie dopuśćił tego zbytku. W Hißpániey záś żadnemu otrokowi/ iedwabnych ßat noſić nie pozwáláią: á ktoby ſie ważył/ karzą tákowego lege ſumptuaria. V Lácedemonow Licurgus práwo był poſtánowił/przećiwko zbytku ßat/ c. y roſkazano Ephorom/ áby ná káżdy dźień przeglądáli vbiorow/ á ieśliby co w nich od przyſtoynego y ſłußnego ochedoſtwá nálázło ſie dálekiego/ áby wyſtępnego według ſrogośći práwá karáli. Pochwały godźien Dioniziuſz Syrákuſki/ktory chcąc zágubić ſtroie w ktorych ſie Lokrenſes lud iego zákocháli byli: tákiego ſpoſobu vżył. Naypierwey wßytkie ßáty y kleynoty w kośćioł Bogini Wenery znieść / ták ſwoie

Szláchćie ſłużby nie ma dla Tatarzyná.

Nefas enim eſt inimicis Crucis Chriſti, ſimili cultu cum Chriſtianis vti.

Aſzan w Altembaśie noſi ſie.

b.Dio li.57.

c, Aelianus.

Iuſtinus.

swoie iáko y wszytkich poddánych swych kazał. Gdy to vczynili/ wszytkie pobráwszy pochował/ vkázuiąc iáko wielką zgubę Rzeczposp. z tych zbytkow miáłá. Lecz lud iáko dostátni/ máło szkodę one sobie ważąc/ ná insze kosztownieysze stroie/ száty y kleynoty prędko się sposobili. Coż on z nowu vczynił? roskazał y postanowił/ áby káżdy ták wiele dał poboru do skárbu/ iáko szátá kosztowáłá ábo ktory klenot. W Turcech też/ iáko Georgeu. pisze/ nie pozwálaią Chrześciánom szat iedwabnych/ y świetnych nośić: á nietylko szat/ ále áni bánkietowáć/ áni wesoley myśli záżyć. W inszych záś páństwách prostego stanu człowiek/ nie waży się stroić w száty nád Szláchcicá: á tu Tátárowie niewolnicy nászy/ ktorych Xiążę Witułd na triumph do Litwy przygnał/ więtsze tryumphy z nas odnoszą/ bucżniey się nosząc y stroiąc w száty/ niż szláchtá nászá. W hordźie Záwolskiey/ Prekopskiey y Náháyskiey/ skąd ći nászy Litewscy przygnáni/ (dla tego ią też Náháyską zowią/ iż tám wszytko Náháyki robili/ á skury dubili/ á tu v nas zbucżnieli/ náháiek się wstydzą robić/ y skur wypráwowáć) Tátárowie ledwie suknie máią/ száble żelázem prostym opráwne nosząc/ á inszy záś Tátárowie/ w chodákách/ w kożuchách/ y w szłykách báránich chodzą/ (bo y tych Litewsk. tákże w kożuchowey bárwie tu przygnano) ná ktore też kożuchy Tátárom Prekopskim iáko Jurgieltnikom swym zwykł był Krol J. M. po czerwonemu złotemu posyłáć. A tu záś v nas/ ledá v Tátárczuká/ szat iedwabnych/ srebrá y sáianu pełno. Wiec się wymawiáią iż ná woynę nie máią o czym/ to srebro/ ktorego z poddánych J. K. M. y Duchownych nálupili/ y suknie sobie nim obili/ y máiętności nászkupowáli/ niechby ná koniá y inszy rysztunek obrocili. dobra Tatarczukowi száblá żelázem miásto srebrá/ á mośiądzem miásto złotá opráwna. Do tego też ieśli im pozwolimy w sukni sálendyszowey chodźić/ przynamniey niechby z skury báraniey ábo koźiey kolnierz do suknie przyszyty nośili: tákże báráni abo koźi szłyk/ żeby znacżni byli od Chrześcian (iáko żydźi we Włoszech w żołtych kapeluszach chodzą

Tátárowie niech pobor dáią od száбel opráwnych pod szat iedwabnych.

in li. de Tur. morib.

Tátárowie náháyki w hordźie robili y skury wypráwowáli.

Tátárow w kożuchowey bárwie tu przygnano.

Tátárzyn kolnierz báráni ábo koźima nośić.

Ex lege Senatus, Respublica Veneta, anno 1406. 16. Martii, Iudæis præcepit, vt biretum crocei coloris gestent. & per aliam legem eiusdem Senatus, anno 1443. 11. April id fuerat antea sancitum, vt à Christi fidelibus discernerentur.

chodzą/ dla rozności od Chrześcian) żeby pámiętáli w iákiey kożuchowey bárwie tu są przygnáni. byliby trochę skromnieyszymi/ y nie byliby ták bucżnymi iáko teraz: gdy vbrawszy się w stroyne száty/ żadney vczćiwośći nie czynią/ áni Duchownym áni świeckim osobom. Powiemći iednák z kąd to przychodźi/

Czemu Tátárowie żadney vczćiwośći Duchownym y świeckim osobom nie czynią? § 16.

Mutantur mores cum cōmittantur opes.

Chłopstwo bowiem to Tátárskie/ nietylko w nádźieię obrony/ ktorą od Pánow wielkich máią: ále też w nádźieię dostátkow swych/ y szat stroynych/ y stowárzyszenia się z wielkiemi Pány/ do tákiey hárdośći przyszli/ iż zá nic v nich Duchowny/ zá nic Szláchćic/ etc. podkaszli się z Tátárzynem w drodze/ á on sześćią ábo czterema woźnikámi iedźie/ vstępuy kobielowi. Tráfiszli się też z nim w Wilnie: tedy w nádźieię száty chędogiey/ y owego srebrá/ z niezbożnych stáciy wydártego/ obacżysz iáką vczćiwość vczyni/ otrze się dobrze o bok twoy/ y vczćiwośći powinney ziećiem kłobuká nie wyrządźić. Pisze Osorius lib. 2. de gestis Emmanuel. regis. o vczćiwośći ktorą prostego stanu ludźie Szláchćie wyrządzáli. w Indiey byli tákowi ludźie ktorych Malabares názywano/ ći bárzo się w szláchectwie kocháiąc/ rozumieli iż szláchectwo ich wielką zmázę odnośiło/ gdy się otárł o szláchćicá prostego stanu człowiek. Co gdy się kiedy tráfiło/ miał to sobie szláchćic zá wielką krzywdę/ ná ktorey zemszczenie/ okrutnie bywał bity/ á práwie áż ná śmierć ten ktoryby się śmiał o szláchćicá otrzeć. Przetoż żeby do tego nie przychodźiło/ mieli obycżay ći ktorzy nie szláchtą byli/ gdy przez miásto szli/ ábo w drodze byli/ iż wołáli głosem idąc/ iákoby dáiąc znáć/ iż nie szláchtá byli. Szláchćic ktory przećiwko niemu szedł/ żeby się z nim nie stárł/ roskázował mu z drogi zstąpić/ záczym y ten wolny bywał od káránia/ á szláchćic od zmázy/ ktorą sobie rozumiał dotknieniem się człowieká prostego mieć. Tu záś v nas idźie Senator ábo Szláchćic iáki znácżny/ á pogánin Tátárzyn ná koniu iádąc/ ledwie co kłobuká vchyli. W Konstántynopolu insza vczćiwość pogáństwu Tureckiemu od nászych Chrześcian bywa wyrządzána. Abowiem gdy ná koniu iedźie Chrześciánin

Tátárowie Duchownych y szláchtę znieważáią y nie cżczą.

Georgeu. y ci ktorzy w Turcech bywáią świádczą.

ściánin przez miásto / á tráfi się mu miiáć Turczyná przed domem śiedzącego ; tedy Chrześciánin powinien z koniá zśieść / y niski pokłon/ głowy do ziemie náchyleniem iemu vczynić. Czego ieśliby nie vczynił / prędko go z koniá zśádzą/ y kiiem wzbiorą. Tu

Aduena qui tecum versatur in terris, ascendet super te, eritq; sublimior, tu autem descendes & eris inferior. Deut. 28.

záś v nas dla protekciey wielkich Pánow / y dla dostátkow swych łotrostwem nábytych Tátárzyn zniewaza Szláchtę/ y we wszytkim mu się rownym czyni. A nie dźiw/ bo iáko Szláchcic ták też y Tátárzyn ma ośiádłości y poddáne narodu Chrześciáńskiego. Wszákże vważaymy/

Indignū est seruū melioris esse cōditionis, quā liberum & hæredem.

Ieśliż to dobra/ iż Tátárowie pohańcy w Páństwie Chrześciáńskim/ sługi /poddáne/ y niewolniki Chrześciány máią: § 17.

Bárzo niedobra/ á to z tych przyczyn / iż poddáni y czeladź Chrześciáńska pod Tátárzynem mieszkáiąca/ zápominálą powinnośći swey Chrześciáńskiey / zá powodem do tego

Tátárowie duszoboyce.

duszoboycow Tátárow pánow (ieśliż się ich pánámi godźi zwáć) swych : iuż się w pogáństwo część wielka ich obróćiłá / iáko bydło iákie żyią/ nie máiąc wiádomośći o Bogu w Troycy świętey iedynym. Sákrámentow kośćielnych nigdy nie vżywáią /dźieći ich często bez chrztu świętego vmieráią/ ábo też národźiwszy się z Chrześciáńskich rodźicow / ná przemierzłą sektę Máchometáńską obrácáią ich.

Pátrz iákoż przyczyny Tátárskiey śiła dusz do piekłá idźie.

Bez małżeńskiego złączenia/ według porządku kośćiołá powszechnego vstáwionego mieszkáią: Do Spowiedźi y do vżywánia naświętszego Sákrámentu/ nigdy nie chodzą/ y ták iáko pogáństwo iákie z świátá zchodzą. Do tego Niedźiele y świętá zacne/ orániem / bronowániem / y inszymi robotámi/ czegosmy się nie po ieden kroć z żalem nászym nápátrzyli/ obchodzą.

b. rok. 1424. penultima septembr.

Dla czego też Senat Wenecki b. zákázał Żydom dobr ośiádłych skupowáć y trzymáć /y árendowáć /tożbym rozumiał zákázáć Tátárom. Czeladź záś Chrześciáńska ták służáła iáko y prosta/ oboiey płći / rychley się gárnie do Tátárzyná służyć/ ábowiem náturá ludzka / iż skłonna iest záwżdy do złego : ták też y czeladź v Tátárzyná służąca/ widząc pogodę /rospásuie się ná wszeláką swawolą

ná łotrostwo do Tátárzyná przystáć.

Chrześciáni: nászy v Tátar służąc/ szkole wszytkich niecnot máią. ktorey

ktorey ma áż názbyt. Już mu tám v Tátárzyná służąc wolno kráść/ rozbiiáć/ koniká też v nich służąc/ y száble / y sukienki prędzey dostánie / á zwłaszczá w nocy przy gośćińcu. Niecnoty wszeláki ey y sweywoli nikt mu nie zábroni. ták iż kto Tátárzynowi służy z Chrześcian : muśi być árcynicdobrego y máłocnocki.

kto Tátárzynowi z Chrześcian służy/ muśi być nicdobrego.

Konstántyn wielki vstáwę y práwo dał ná Żydy/ áby im Chrześciánie nie służyli/ á ktoryby Żyd Chrześciániná zá sługę miał /áby trácił wszytko co się v niego náyduie/ á Chrześciánin záraz żeby wolny był.

Baronius anno 316.

Práwo też Duchowne zábránia d aby Żydowie sług Chrześcian nie mieli. Czemużby też tych praw ná Tátáry nie obróćić: A niewolnicy y niewolnice/ ktorych wiele máią/ nietylko z nászego / ále y z Moskiewskiego rodu /ták smákowite sobie v Tátar mieszkánie vlubili: iżby nigdy v nászych nie wytrwáli / z ktorych Tátárowie /iedne zá żony/ poymuią/ á drugie co y brzydko wspomnieć/ zá náłożnice máią/ dźieći z nimi plodząc.

d. ca. Mancipia dist. 54.

Siláć inszych zbrodni (iákom pierwey pisał) vtáią się miedzy Tátárámi: dla ktorych to páństwo Pan Bog karze. Przetoż zábiegáiąc temu / áby większego gniewu Pan Bog dla brzydkich sprosnośći Tátárskich ná nas nie obroćił : włożmy się w to/ áby Tátárowie /nie tylko czeládźi Chrześciáńskich/ ále też y poddánych /y niewolnikow/ dla tákich wielkich zbrodni/ ktore się pokázały/ nie chowáli. Ale odebrawszy od nich poddánych Chrześciáńskich /niech swymi pohańcámi osádzáią: dobrzeby áby Tátárzyn Tátárzynowi służył /nie Chrześcianin.

Słusznie.

Abo też dáć wolność chłopom tym ktorzy pod nimi mieszkáią/ y w Státućie tego dołożyć / tedy się sámi rozbieżą od nich. Gdyż wiele ich znam/ coby rádźi pod Chrześciáńskim Pánem byli/ niż pod pogáninem /ále iż Státut zágrodźił /chudźiętá z wielkim żalem swym pod niewolą Tátárską w páństwie Chrześciáńskim trwáć muszą, Ludźie odkupuią od Tátar z niewoli Chrześciány/ á my tu w niewolą podáiem Tátárom Chrześciány.

v nas opák/ dobrowolnie Tátárō Chrześć. w niewolą dáiemy.

Z strony záś pácholikow y inszey czeládźi / vstáwić winę ná Tátáry ktorzy przyimuią/ y ná tych co do nich przystáią : á do tego Moskiewki y Moskale odbieráć od nich/ á nápotym práwem wárowáć y winą. Iż iáko Żydowi czeládźi Chrześciáńskiey niewolno chowáć/ ták też y Tátárzynowi zábroniono być ma. Przypátrzmy

ni ewielka trzeba nánie vstáwić.

pátrzmy sie iáko tu wiele Zydow y Tátar iest: á vkażcie mi ktorego żebrzącego y chlebá proszącego v was? nie vkażecie/ bo oni z nas bez prace pięknie vmieią żyć. Vkażcie mi Tátárzyná ktoryby miał ná Páná pługiem robić? żaden. Czemuż to? iż to pohaństwo zá wielkie plugástwo sobie ma/ ná Chrześciánina robić, Jesliż sie ten rodzay przemierzły brzydźi Chrześciáninowi służyć: czemuż też zábronić nie mamy/ áby Chrześciánie v nich zá poddáne/ sługi y zá niewolniki nie byli? Już ich głaszczmy/ pieśćmy/ w obronie swey mieymy/ y wszytkiego im dozwálaymy/ y o żadne zbrodnie ich nie karzmy. Jednák pomnicie/

Tátárzyn Pan w ći h. á násza śla- chtá pokłá- leczałá.

Iż ći Tátárowie zá czásem to Páństwo wielkiego niebespieczeństwá nabáwią. ¶ 18.

Sæpe & oliter est opportuna locutus.

PRzetoż obaczyćby sie też zá czásu Páństwu wszytkiemu potrzebá/ áby ten rodzay kiedyżkolwiek/ ábo nam/ ábo potomkom nászym znáć sie nie dał. Azaś sie ich iuż málo rozkrzewiło/ iż ich pełno po wszytkim páństwie/ do tego vdźielnie mieszkáią: iezyk osobny y niezwyczáyny máią: w pogáństwie żyią/ co nie bez podeyźrzenia. Wzdrygáią sie ná tákie osobne żyćiá insze narody. Pisze Justin. Iż iednego czásu v Krotoniensow/ obrálo sie trzy stá młodźieńcow/ ktorzy sie odłączyli od pospolitego żyćia inszych mieszczan: żyli ábowiem według náuki Pithagoresowey/ do trzeźwośći/ wstrzemięźliwośći/ y do inszych cnot spolnie sie pobudzáiąc: ná ktore żyćie nieiáką przyśięgą obowiązáli sie. A gdy ták osobnego żyćia byli od inszych/ obroćili ná sie oczy/ prawie wszytkiego miástá y pospolstwá/ ktorzy rozumieli to o nich/ iákoby mieli iákieś sprzyśiężenie táiemne przećiw miástu. A gdy w tákim podeyźrzeniu czás nieiáki byli/ postánowiło miásto wszytkich wygubić/ y gdy sie zgromádźili do iednego domu/ obtoczywszy ich wszytkich zápalili/ y w onym tumulćie wiele ludźi z onychże confederowánych pogorzáło/ á ostátek precz z miástá ná dálekie wygnánie potępili. A to nie bez przyczyny vczynili/ podeyźrzáne ábowiem záwżdy bywáią schadzki/ y zgromádzenia towárzyskie w káżdey Rzeczypospolitey. Bo áczkolwiek y ći/ zdáli sie początki przystoyne

Hostes qui nobiscũ viuunt, magis metuẽdi sunt quã externi.

Iusti. lib. 20.

stoyne

stoyne y cnotliwe mieć: wszákże nápotym gdyby ich wielka liczbá vrosłá/ á rigor disciplinæ zá czásem by vstał/ mogliby oną wielkośćią swoią/ dodawáć sobie śmiáłośći y sercá/ y ważyćby sie śmieli czego nowego niezwyczáynego w Rzeczypospolitey. Przetoż occasia początkowi káżdemu ma być odcinána. Czytámy y w stárym Zakonie/ gdy Zydźi w Egipćie rozkrzewili sie/ ktorych nie weszło było tylko osob śiedmdźieśiat/ á wielka y práwie niezliczona liczbá rostrzewiłá sie ich. Obáwiał sie Farao krol Egiptski/ áby iákiey trudnośći z nimi nie záżył/ rostázał ich vrzędnikom swoim trápić/ y do roboty cegieł ich przymuszáć/ ták iż pewną liczbę cegieł ná káżdy dźień oddawáć muśieli/ z ktorych potym murowáli one słupy ábo Pyramides w Egipćie/ ktore były dźiwem wszytkiego świátá. A gdy ich ták iesżcze niemogł wyniszczyć/ rostázał Farao wszytkiemu ludowi swemu Egiptskiemu/ áby káżde dźiecko żydowskie ktoreby sie meskiey płci vrodźiło/ topili/ f. á biáłągłowę zostáwili/ chcąc wielkość Zydowską vmnieyszyć/ bo ták sie byli bárzo Zydowie rozrodźili przez dwieśćie lat w Egipćie/ á iáko drudzy piszą/ przez cztyry stá lat/ z onych śiedmidźieśiąt osob: iż ich wyszło sámych meżow ná puszczą szesckroć stotyśiecy/ okrom niewiast á máłych dźieci. Przypomnie też tu krolestwo Sycyliyskie/ ktore po Manfredźie Carolus krol Fráncuski trzymał/ gdźie náprowádźił Fráncuzow/ ták pospolitego człowieká iáko y Zołnierzow niemáłą liczbę. Ci Zołnierze mieszkáiąc w Siciliey/ bárzo sie náprzykrzyli Sycyliyczykom: przyszło do tego/ iż sie z confederowáli potáiemnie przećiwko Fráncuzom/ chcąc ich wygubić ze wszytkiego páństwá swego. Tedy Sycyliyczykowie dniá iednego Wielkonocnego/ o nieszporney godźinie/ w roku 1281. gdy ludźie nabożeństwem sie zábáwiáią/ y o żadnym niebespieczeństwie nie myślą/ wybili wszytkie Fráncuzy z Sycyliey/ ták iż sámych żołnierzow Fráncuskich zábili iednego dniá/ y práwie iedney godźiny nieszporney/ po wszytkim krolestwie Sycyliyskim/ ośm tyśiecy/ á pospolitego człowieká/ niewiest y dźieci/ więcey niż do trzydźiestu tyśiecy/ á práwie żadnego Fráncuzá niezostáwili żywego/ ne mingens ad parietem supererat, zá czym wolne krolestwo sobie vczynili od Fráncuzow. Turek tákże obáwiáiąc sie wielkośći y rozrodze

Principiis obsta.

f. Tátárom by tákczynić w Litwie iáko żydom w Egipćie.

Paulus Aemil. de reb. gestis Francorum.

Nieszpor Siciliyski krwawy. Tátárowi y záprośić nań.

rodze

rodzenia Chrześcian/ żeby zátym nie rebellizowáli mu/ nietylko iż
im broni zákázuie miewáć/ále y ná vmnieyſzenie rodzáiu Chrześci-
áńſkiego/ iuż nie dzieśiecine pogłowną/ ludźi bierze/ ále ktore ſie
mu podoba Chrześciáńſkie chłopie / od rodźicow bierze /y dáleko
záſyłáiąc/ chowáć káże/ z ktorych podroſłych woyſko Iánczárſkie
napotężnieyſze z nich czyni/ obroćiwſzy ich pierwey ná Machome-
tańſką ſekte. Nie mamy tedy y my zniewążáć tákiey wielkośći
Tátár w páńſtwie tym mieſzkáiących/ále o nich mamy myślić/iá-
kobychmy ich ábo do wiáry świętey náwroćili / ábo z páńſtwá
pozbyli: ábo też iákie ćiężary ná nie włożyli/ bychmy nápotym/
gdy ſie lepiey rozrodzą/tákich prac z nimi nie záżyli /iáko Weſpa-
zianus/ Titus / y Hádrianus Ceſárze Rzymſcy z Zydámi: ktorzy
przez rozmnożenie ſwoie byli bárzo przećiwni y ſrodzy páńſtwu
Rzymſkiemu. A choćiaż ich dobrze y znácznie po wielekroć gro-
miono/ nie bez vtráty niemáłey woyſká Rzymſkiego: wſzákże po-
ki Zydow ſámych / y z ich dźierżawámi z gruntu nie wygubiono y
nie wyniſzczono /páńſtwo Rzymſkie było záwżdy w niebeſpieczeń-
ſtwie. O czym Adrianus Ceſarz piſał do Senatu Rzymſk. gdy
iuż práwie wniwecz obroćił Zydy/ y ná głowę wybił: żeby nie ro-
zumieli/ áby tákie wielkie zwyćieſtwo / miał iáką máłą pracą o-
trzymáć/ á żeby przytym wiedźieli/ iż do vſpokoienia páńſtw
wſchodnich/ wiele pomogło tych ludźi buntownych vſkromienie y
potłumienie. Toż czytamy o Longobárdách/ iáko ſie Rzymowi
dáli dobrze znáć. Czytamy też y o proſtych chłopách/ ktorzy nie
náuczyli ſie tylko z pługiem/ á z motyką robić / do żadnych woien
ćwiczeni nie byli /kiedy ſie w roku 1525. przećiwko pánom ſwo-
im zbuntowáli /chcąc ſie wyłámáć z mocy ich/y pány ſwoie chcie-
li wygubić /ktorych ſie zebráło więcey niż potrzykroć ſtotyśiecy/
Zamki/ Klaſztory/Miáſtá palili y plundrowáli / Pány ſwe mor-
dowáli. W ſámey Fránciey dwieśćie zamkow y klaſztorow zbu-
rzyli. Páná ſwego Komeſá de Helfenſtein/ z trzynaſtą Szláchći-
cow/okrutnie w Winſperku zámordowáli/á iáko Alberus wſpo-
mina/ że go ná włocżnie wźieli/ y śiłá ſzláchty wygubili/ y by by-
li prędko Xiążętá z woyſki ſwymi przećiwko im ſie nie ruſzyli /
więcey by złego byli nábroili Wſzákże ták ich też ſpotym nádbili/

iż

Georgen.

Tátárowie ſeymy y ziazdy ſwoie mi-ia/ á kto ich wie o czym rádzą.

Dio in Hadriano.

Tákże po-czekawſzy y od Tatar niebeſpieczno będzie.

Auentinus.

Chłopſka woyná.

Vlembergius cauſ: 21.

Cochlæus an. D. 1525

Surius & Sleydanus.

ſzſto y pięćdźieśiąt tyśiecy ich ná plácu poległo / á oſtátek roz-
biegł ſie. Ieśliż ći niezbroyni byli ták ſtrąſzni pánom ſwym/ á od
tych czego ſie ſpodźiewáć mamy / ktorych do woyny ná ſwe złe
przyuczamy.b. Tegoż záprawdę ná potym od Tátar ſpodźieway-
my ſie: iákoż widźimy iż iuż záczynáią. Gdy ſie ábowiem kto-
remu Tátárzynowi od náſzych iáka máła krzywdá dźieie / wnet
ſie ich zgromádźi do kilkudźieśiąt/ bá y do kilku ſet koni/nie iná-
czey .áko krucy á wrony do śćierwu: y ták ſwoią gwárdią/ row-
nemu Szláchćicowi /bá y możnieyſzemu ſą śilni.

Nie przepuſzczay Boże iákiego głownego nieprzyiaćielá ná
Páńſtwo to / iáko przedtym Tátárowie dźicy/ Pruſzacy y inſzy
náieżdżáli: wierzebym ia vfáć tym Tatárom domowym niechćiał.
A gdźie cnotá / gdźie Bog v nich? Tátárzyn bándyt świátá / ná
káżde ſkinienie targowe porywczy. ieśli tu nas ſámych/ gdy mu
kopę kto rzući /náieżdżáią/morduią/ deſpektuią/ á coż kiedyby mu
nieprzyiaćiel co znácznego podał/ d. iákoby ći zdraycy rąk
ſwoich ná nas nie podnieśli / á dźiwna/ iż my ich ieſzcze do woy-
ny przyuczamy. Słyſzałem od Szlachćica wiáry godnego / pod
czáſem Confederaciey/ ktory z vſt Smolſkiego Tátárzyná prze-
chwaláiącego ſie ſłyſzał/ (w ten czás gdy Tátárowie po dźieśią-
ći kop ſtáciy z włoki wydźieráli / y gdy ſobie Plebanom y inſzym
Duchownym Inwentarze kośćielne y dobr ſwoich vkázowáć ro-
ſkázowáli) ktory ták mowił. Iż náſzych Tátárow z Litwy /ie-
śli nas Confederaći záćiągáć będą przećiwko Krolowi I. M.
może ſtánąć do potrzeby godnych do dźieśiątká tyśiecy / y wię-
cey. Wiele rozſądnych temu wiáre dáie / pátrząc ná liczbę y ná
rozrodzenie ich bárzo wielkie /nietylko w ich rod/ále y w ośiádło-
śći rozſzerzone / ktorych z Confederáciey náſkupowáli / á drudzy z
Lichwy. Tátárzyn Aſsan Aleiewicz nád Wáką mieſzkáiacy / w
pięći powiećiech do dźieśiątká ośiádłośći ma. Bohdan Furſze-
wicz / Achmet Aſſendeiowicz/ y inſzy/ we trzech we czterech po-
wiátách máią /á wſzędy Tátar pełno/ á náſz Szláchćic dobrze y
znácznie vrodzony / będąc włáſnym obywátelem Páńſtwá Lite-
tego nie ma co Tátárzyn pogániec ma. A wieſzże ſtąd tákie do-
ſtátki máią/ z ſtáciy á Zolnierſkiey/y z rozboiu. Pokazałbym wiel-

ką

b. Scientia rei bellicæ nutrit audaciam.

Kiedy Tátárowie nas deſpektuią/ náſzy nam nie pomagáią.

d. Aurum per medios ire ſatellites

Mus in pera, ignis in ſinu ſerpens in gremio, Scytha in domicilio, hoſpites ſuos reddũt dolẽtes.

Obacżyć ſie nam trzebá zá czáſu.

Tátárowie w pięći powiátach máią ośiádłość kiedyby nie ſłużbá woienna im nie by nie miele

kę liczbę nászych / ktorzy ná chlebie Rycerskim máietności swe przesłużyli: á z Tatar nigdy nic żaden nie vtrácił/y owszem máiętności poskupowáli/y chálupská swoie vbogácili. Nierowno: nászy vtrácili/ á Tátárowie się zápomogli. Nie dziw: bo nászy spráwiedliwie Oyczyźnie służą/ á Tátárowie iáko pogáństwo/ z wydzierstwá y z łupiestwá. Pisałbym więcey o niebespieczeństwie z Tátar Páństwu temu / ále obáwiam się złym oczu otwieráć do złego/ káżdy baczny y vpátruiący dálsze rzeczy z teráznieyszych ich postępkow / łácno może sądzić co nápotym będzie / ieśli się nie postrzeżem /á Tátárow w kluby nie weźmiem. A toć nie bárzo bespiecżno że to pogáństwo práwie wkoło y blisko Wilná osádzono Wszákże niewádzi przeczytáć przyczyn/

Eice ancillã & filiũ eius.

Dla czego Tátárowie blisko Wilná osádzeni są? ¶ 19.

Contẽptim quidẽ, periculose tamẽ, & minus vtiliter.

PEwna to iest/ iż Wielkie Xiążę Witułd/ zágnawszy Tátar do Litwy /y odpráwiwszy triumph z nich/ dał im nápotym vżaliwszy się ich/ osádę nád Waką/ y indzie blisko Wilná/ chcąc mieć táką posługę z nich. Naprzod áby Furnalámi ábo Furmánámi byli / y gdy ná woynę gdzie iáchał/tedy nietylko żywność/ále y ármátę / y insze naczynia woienne áby zá woyskiem wozili.

Ioh. Auban. Teutõ. li. 3. cap 7. de gẽtium morib. tedy sie przyczynie pierwsze kładzie.

Druga. Gdy Witold w Wilnie przemieszkiwał /áby iárzynámi / to iest /cybulą / ogurkámi y inszymi ogrodnymi rzeczámi kuchnią Xiążęcą opátrowáli.

Trzecia. Aby z listámi iáko Kursorowie chodzili /y ná posztách y w podwody gdzie káżą ieździli.

Czwarta. Aby mosty po drogách/y gościńce ktoręd Xiążę przeieżdżáć miał/náprawiáli/y owe mosty od Rudnik áż do Waki / z Sorok tátar Tátárowie powinni náprawiáć/ y nowe budowáć/ ná co y przywiley máią/ y tę osiádłość Sorok tátárską dla tego nádano.

Tátárowie swárząc się miedzy sobą to wydáli.

Piąta. Aby w zamkách y w pálácach Xiążęcych piece palili/ gnoy od koni wymiátáli/kominy chędożyli/do kuchnie wodę nosili/y drwá rąbáli. 2c.

Szosta.

Szosta. Aby do ostępow w łowy z oszczepámi y z rusznicámi / ták iáko osocznicy/zwierz vbiiáć ná potrzebę Xiążęcą bywáli. Tego wszytkiego teraz zápomnieli.

Siodmą by niewádziło ná nie nowo vstáwić / áby wáły koło murow Wileńskich sypáli/ y kámienie /wapno/ cegłę/y piasek nosili. A byłoby komu/ gdyż iáko ieden zacny Senator powiádał/iż Tátárow w Litwie z żonámi y z dziećmi /iest ich iuż więcey niż sto tysięcy / rádbym wiedział iáko wielką pogłowszczyznę Tátárowie oddáwáią/ a poczekawszy będzie tego więcey. A do woyny nie będę wspominał iáko ich wiele miánował/ bo niektorzy / á zwłaszcza ći ktorzy Tátárom fáwuią / nie będą chcieli wierzyć. Jednym bárzo pilney rzeczy przepomniał wyższey ná swym mieyscu położyć/ o ktorey wiem iż będziesz chciał wiedzieć/

Słowá iednego Senátorá W.X.L.

Jeśli się też godzi Tátárzynowi pogáninowi/ Chrześcianki zá żony poymowáć/ y nałożnice Chrześcianki mieć/ y niecnotę z nimi w tym Páństwie rozmnażáć. ¶ 20.

Malũ cui nõ resistitur, approbatur.

WPrawdzie to iuż nie zakowská námnie Questia/ále Duchownych Canonistow y Juristow. Wszákże iżem słyszał niekiedy rozne gádánia o tym /tedy odpowiádam/ iż się godzi. A to z tych dwu przyczyn. Iż tu w tym páństwie Tátárom wszytko wolno / wolno im ku nieucżciwości Bożey bożnice swoie zabobonne stáwiáć / Chrześcian do bisurmáństwá przywodzić/ mámki y nałożnice Chrześciánki chowáć / wolno im náieżdżáć / Chrześciány mordowáć/ Confederácie czynić/pod Chorągwie bezprzypowiedne się kupić/ y Páństwo Je° Krol. M. niszczyć/ krzywoprzysięgáć / Szláchtę despektowáć / łotrostwo insze broić. Jeśliż im te excessy/ ktore są bárzo wielkie/ wolno czynic: tedy im też wolno żony y nierządnice z Chrześcianek mieć.

1. *Cui conceditur quod est plus, cõceditur quod est minus.*

Powtore. Wiedzą o tym Duchowni y Swietcy / ále iż milczeniem swoim tego im dozwáláią/ á żadnego Tátárzyná o to nigdy nie karano / ztąd znáć / iż może Tátárzyn Chrześciánkę zá żonę mieć. Ale przećiwnym sposobem mowiąc / nie miáłaby się dziać táka sprosność w Páństwie tym/ ále godziłoby się ią wykorzenić.

2. *Qui tacet, consentire videtur.*

Pan

b. c. Caue. 23. q. 2.
c. L. Ne quis Christianã. C. de Iudęis.
d. an. 1448. 11. April.

Pan Bog w ſtárym zakonie Zydom zákázał obcych biáłychgłow chowáć / áni ich zá żony bráć. Prawo też Duchowne broni pogánom / b. áby żon z Chrześcian nie bráli / & è contra. Swieckie tákże c. zábránia Zydom Chrześcian zá żony bráć / á ieśliby ktory to uczynił / iáko cudzołożnik kárány być ma. Pochwały wielkiey godny / Senat Wenecki / ktory ná Zydy vſtanowił / d. ieśliby ſię ktory z Chrześciánką nieczyſtośći dopuśćił / tedy tákowego piąćiąſet dukatow winy karzą / y dwuletnim w więźieniu śiedzeniem. Náſze też Ziemſkie práwo y przedtym zákázowáło / y teraz nowo Conſtit. Seymową e. zákázuie / áby żaden Tátárzyn zá żony Chrześciánek bráć / y w mámki do dźieci ſwoich / y iákimkolwiek prætextem chowáć nie ważył ſię. Czego ieśliby ſię ktory z Tátar poważeł / á Chreściánkę zá żonę wźiął / tedy oboie zá tákowy exces / gárdłem káráni być máią. O co forum ad cujuſuis inſtantiam ma być przed vrzędem Grodzkim: y od tego vrzędu ma ſię dźiać inquiſitia, áby ſię tákie nie dźiáły enormia. Sámi też Tátárowie máią zákaz od ſwego Máchometá / áby Chrześciánek nie poymowáli / áżby ich pierwey ná ſwoie biſurmańſtwo odwroćili / ktorego Tenor tákowy ieſt / Viri boni, &c. Chłopi dobrzy / inſzego zákonu biáłychgłow zá żony nie poymuyćie / áni corek wáſzych zá męże inſzego zakonu nie wydáwayćie / áżbyśćie ich pierwey do ſwego zakonu náwroćili. Jednák Tatárowie / iż w ſwąwolą dobrze wkorzenieni / ważą ſię y práwá Boże / y J. Krolewſk. M. dekretá / náwet y ſwoy zakon przeſtępowáć y łámáć / ábo ráczey zá nic ſobie niemieć. A żebymći to pokazał żywymi przykłady / iáko wielka brzydkość y pośmiewiſko wiáry świętey Chrześciáńſkiey y Sákrámentow / dźiwie ſię od tego ſproſnego pogánſtwá / czytay. Bohdan Furſowicz Tátárzyn od Oſzmiány / bywſzy ná Wołyniu w Oſtropolu / miánował ſię być Chorążym W. X. Lit. á zátáiwſzy w ſobie Tátárſtwo / zálecał ſię nieiákiey Szláchćiance nie podłey Márynie Tomiłowiczownie / chcąc ią wźiąć w małżeńſtwo. Przyiaćiele y pánná / widząc doſtátki Tátárſkie / á iż ſię miánował Chorążym W. X. Lit. przyzwoliłá zań. Złożono dźień weſela. Tátárzyn ſię ſtánowił / á iż pánná byłá Ruſká / do Cerkwie oboie z wielą przyiaćioł pęſzli / Pop ich zwieńczał. Pomieſzkawſzy tám krotki

e. ro. 1615. fol. 45.

Przed Grodzki ma ſię wywiádowáć o tych ktorzy Chrześciánki zá żony máią y gárdłem kárác.

l. Alcorá 3. Alkoran.

Furſicz Tátárzyn z Chrześciánką w Cerkwi bierze ślub.

Scythæ fidei Christianæ contẽptores & deriſores.

ki czás / bo ſię obáwiáł by go po koźinie nie doſzło / przyiáchał tu z nią do Litwy / y mieſzka z nią dźieci ſpłodźiwſzy. Pozywał go o to X. Pleban Kowieńſki / oſądzony / ále iż fauory ten Tátárzyn ma wielkie / do exekuciey nie może tey ſprawy przywieść. Jeſt tego więcey w Oſzmiáńſkim Powiećie / y indźiey. Tákże y w Trockim niedáleko murowánego moſtu / Tátárzyn Bohdan też Chrześciánkę ma zá ſobą / y beſpiecznie ták z nią mieſzka / y nikt go o to nie karze. Więcey ich niechcę wſpominác / bo mam wolą wydáć oſobną kſiążkę o wſzytkich zbrodniách Tátárſkich. Teraz dáley o cnotách ich czytay / á oſobliwie o tym /

Dla czego Tátárowie rozboyſtwem ſię báwią: y do iákiey poſługi máią być obrácáni. ¶ 21.

Raro in pacé bene viuunt qui militiæ nati & educati ſunt.

PJſmo święte mowi: Multam malitiam docuit otioſitas. Acz Tátárowie z przyrodzenia ſwego máią własny przymiot w hordách ſwych rozboyſtwem ſię báwić / táż náturá y tu w tych náſzych / iednák im do tego śiłá pomaga proznowánie / z ktorego rozbiiáć muſzą. Nád to iż pod Pánem żadnym nie ſą: Woiewodowie y Dźierżáwcy niemi nie władáią / ná kunigiſten nie chodzą / y ſą własnie bez zwierzchności; ná śiebie tylko robią / y pożytki ſobie czynią / á J. Krol. M. nic. A kiedyby to chłopſtwo ná robotę y poſługę do Zamkow / Dworow Krolá J. M. pędzono / zápomnieliby rozbiiáć: á teraz w ſweywoli / w proznowániu / czego Tátárzyn nie pomyśli? Przetoż áby Tátárowie nie rozbiiáli / do tákich poſług y robot przypędzáni być máią / bo iáko piſmo święte świádczy. Cibaria virga & onus aſino, panis & diſciplina & opus ſeruo. Mitte illum in operationem ne vacet, multum enim malitiam. &c. Dla tegoż Tátárowie W. X. Lith. ták wielki iáko y máły / iáko glebæ aſcripticii, máią być przymuſzáni y przyniewaláni do robot y poſług roznych / to ieſt do robienia y poprawowánia Zamkow y Dworow J. Kro. M. tam y kominy chędożyć / piece pálić / do kuchnie drwá woźić y rąbáć / páłace y wſzytek zamek vmiátáć / ſtáynie z gnoiu końſkiego vprzątáć

Eccleſ: 33.

Nil boni parit otium inanc.

Exercitia Tátárſkie ták ieby miáło być. vt ſupra.

Verere & mundare vicos ciuitatum, abradere fuliginem caminorum & focorum eleuatas ſordes. Scopere merdalia, cadauera pecudum euehere & excoriare, & ſi quæ ſunt huius generis, omnia. Serui enim ſunt Chriſtianorum, proinde illis vt ſeruis, opera debentur ſeruilia, ne per otium diſſoluti, cõtra dominos inſoleſcant, ieko iuż poczynáią.

przątáć/tákże y w mieście Wileńſkim vlice/rynsztoki/y inſze plugáſtwá domowe chędożyć y oczyściáć. Do tego koło Wilná wáły ſypáć/ ktore ſą bárzo dla obrony potrzebne/ y murow popráwiáć. Ták Żydowie w Egipcie nie prożnowáli / cegły robili / y pyramidy murowáli / do tákiegoby też dźiełá v nas Tátáry záprawiáć. Rozumiem iż niektorym ráczey śmieſzne niż przyſtoyne to wnoſzenie y vkázánie zabaw Tátárſkich będźie. O by ktory z was doſtał ſie do hordy (pytay tych ktorzy z więźienia wychodzą) podobnobyś tám kobyliny y kożiny dárem nie iadł/ále wkáydány okowány robićbyś ćiężko muśiał ná biedne wyżywienie ſwoie. Tu v nas ináczey /niewolnikowi y pogáninowi Tátárzynowi/wolno ſzláchecką wolnośćią záſtániáć ſie/nasze ſámych trápić y dziwy w páńſtwie náſzym czynić. Powiem wam choć podźiwićie/iżem czeſto widywał/á podobno was wiele zemną / iednego Tátárzyná z hordy/ ten przez dwie lećie / pod czáſem Trybunału

1615. 1616. Tatarzyn dźiki przez pośrzodek páńſtwá/ gędąc y ſpiewáiąc przechodźił.

odpráwowánia /y inſzych ſądow / włoczył ſie z gęślámi po Wilnie / záwſze obżárty /ná tych gęślách ſwych przemierzłe gędąc /y przykrym głoſem ſwym po pogáńſku wrzeſzcząc / á żaden tego nie poſtrzegał/ iáka wielka ſwawola w tym pogáninie byłá / iż przez pośrzodek nietylko miáſtá Wileńſkiego/ ále podobno y Páńſtwá wſzytkiego/ wrzeſzcząc y gędąc przechodźił. Moim zdániem/ſzpiegierá iákiegoś vrząd odpráwował / ábo też zákłády: iż przez pośrzodek Páńſtwá tego/w gęśle gędąc /y ſpiewáiąc/wſzedy wolno przeyść miał/ wygrawał. W mądrey Rzeczypoſ. Weneckiey

hultáie y łożni nie báwią ſie w cudzey źiemi ták tu v nas w Wilnie.

práwá poſtánowione ná hultáie /y ná tych ktorzy robić niechcą / oſtro y ſurowie wykonywáią / y do exekuciey przywodzą. Iedno ieſt Conſilium quindecim virũm anni 1567. 10. Febru. y drugie eiuſdẽ conſilii. b ktorymi práwámi / tákich łożnych / hultáiow / co robić niechcą/ ná gálery przywiązawſzy obrácáią/ á drugich z páńſtwá Weneckiego wyświecáią. A ci záś/ ktorzy o tákich łożnych y prożnych ludźiách dáią znáć vrzędowi/máią moc z pozwoleniem Senátu Weneckiego/ iednego bánnitá / ktory był z ktoregokolwiek miáſtá Páńſtwu Weneckiemu podległego / wygnány / do czći przywroćić/ y od wygnánia go wolnym czynią. Ia nie potrzebnie práwá Weneciey / przywodzę/ wſzák y v nas práwá ſą ták dobre

b anni 1574 15. April.

dobre iáko y Weneckie. Są ná łożne y ná hultáie práwá w Státućie árt. 24. z rozdź. 12. ſą o nich rożne Conſtitucie vczynione / á coż kiedy ich vrząd do exekuciey nie przywodźi. A to y ten Tátárzyn ktoregom tu przypomniał/był gorſzy zá łożnego y hultáiá /bá ieśli tylko z hordy ná ſzpiegi nie był poſłány/á iednák żaden vrząd/ áni Trybunalſki/ Ziemſki / Zamkowy / áni Mieſcki tego nie poſtrzegał/ áby tákowego Tátárzyná okowawſzy/ około wałow ſypánia /do murow cegieł y kámieni noſzenia był przyniewolił. Zleby ták ktory z nas w Turcech/ Tátárzech/ ábo w inſzych Páńſtwách beſpiecznie poczynał/ podobnoby gęśli zápomniał. Tu v nas wſzyſcy Tátárowie wolność y pobłażánie máią/ á wierzę iż wſzytkich Pánow oczárowáli/ że ná káżdych Seymikách/ Ziazdách/ Conuocáciach/ nic przećiwko Tátárom nie ſtánowią / tylko po nich. gdyż do tego y tę drugą właſność máią / ktora im z prożnowánia przychodźi:

A przedſie w Wilnie po przedmieśćiách pełno łożnych.

Tátárowie czáruią Pány.

Iż ſie Tátárowie czárámi y burtámi báwią / bá y lekámi. ¶ 22.

Passim. omnia enim vitiorũ ſemina Scythis innata ſunt.

Wrożkámi/ czárámi / trzewámi y burtámi / nietylko Aſsyriyczykowie/ Cháldei y Egipcyanie báwili ſie /ále też y Tátárzy. Wſpomina Marcus Venetus, y Hayronus, iż Tátárowie wielcy czárownicy y burtownicy ſą. Z dyabły nárábiáią / y ćiemnośći kiedy záchcą y kędy / z dniá białego czynią. O Tátárách y o Turkách piſzą/ iż czárámi y záklinániem ſwym niewolniki zbiegłe názad wrácáią /tákim ſpoſobem/imię zbiegłego Chrześćiániná ná kártce napiſzą/y záwieſzáią w tey komorze gdźie mieſzkał/ potym ſtráſznymi słowámi záklinánia z náuki dyabelſkiey czynią/zá czym ſtáie ſie zá dyabelſką ſpráwą iż ten ktory vćieka z niewoli / zda mu ſię iákoby lwy y ſmoki widźiał/ ktorzy go chcą pożrzeć /zdádzą ſie mu wod wielkie rozlanie/ktorych trudny y niebeſpieczny przepław: zdádzą ſie mu ćiemnośći ze dniá/ y inſze ſtráchy / nań przychodzą. A co nie mnieyſzá/ zda ſie mu iż on vćieka / á on názad w ćięſzką niewolą wráca ſie. Piſze y Cromer / Bielſki tákże o czárách Tátárſkich/ iż gdy Tátárowie Polſkę náiácháli y plundrowáli/zá czáſu Bolesłáwá Pudiká/y práwie wſzytkę Polſkę

Maiolus Tõ. 2. Colloq. 3.

Więźnie dla czárowánie z niewoli nie mogą.

Cromer anno 1240.

ske przeiáchawßy/ wypádli ná Sląsko pod Legnice/ gdźie Henricus Pius, ś. Jádwigi syn wtory/ zebrawßy ludźi z Polski/ z Niemiec y z Prus wiele; wstępnym boiem dał im bitwe/ gdźie iuż sie było náßym poczęło nienagorzey ßczęśćić / áli w tym vkazał sie

Tátárskie czáry.

Tátárzyn z chorągwią / ná ktorey byłá tá literá Grecka X á ná wierzchu głowá iákaś człowiecza z brodą długą/ z ktorey vst wychodźił ná náße dym ßkárády y stráßliwy /k temu bárzo smrodliwy/ ták iż sie náßy zdumieli / y iáko omamieni stáli / nic z sobą nie mogąc począć: Tátárzy to widząc/ tym śmieley nátarli ná náßych/ y ná głowe ich poráźili. Toż y o tych Litew. Tátárách rozumieymy/ iż sie czárámi y burtámi báwią/ ácz ich iest siłá/ á-

Tátárzyn Asan gdy pieniedzy pozycza komu/ to pierwey burtuie/ ieśli sie mu wroca/ ále rzadko sie mu wrácáią roku 1034.

le miedzy inßymi iáko głowá Tátárzyn Asan Aleiewicz nád Wáką mießkáiący. Ten nigdy nic w chálupie swey nie pocznie/ ten z ßáłáśu nigdy nie wyiedźie / ten pieniedzy ktorych ma wiele/ nikomu nie pozyczy/ áż pierwey burtowáć muśi/ ieśli sie mu wrocą: ná czym sie czesto omyla. Jákoż y osobá y vrodá práwie do burtowánia kßtałtna / y práwie osobá onego niebożczyká Kálkasá Augurá ktory Grekom pod Troią wrożył. Tenże Asan nietylko czárownikiem ábo wrożbitem/ ále tez Doktorem lekárskim stał

Assan aliis medicus, at ipse lepra infidelitatis scatens.

sie /febry y gorączki odgániáć vmie/ y odemnie febre odgániał ále nie odegnał: Tákim sposobem/ bo y formularz iego pisány po Rusku v śiebie mam. Trząscá á Trząßcá/ ieśli tego człowieká (ná przykład) Janá Zeleny syná/ ktorego tymi słowami názywáć ábo krzćić będą/ zárázem nie pokinieß / tedy wiedz o tym pewnie / pokinie ćiebie Pan Bog w iedno piekło z Fironem/ z Niemrotem/ z Szettámom y z ßeytánem nie ináczey: te słowá nápisawßy ná

Brednie Assánowe. przystoyniey by mu kobyły leczyć.

kártce/ kázał sie nimi zápaliwßy przez trzy dni podkurzáć; czegom ia iednák nie czynił/ widząc iego bálámutnią stárą. Są też miedzy nimi tákowiż oßustowie/ niektorych y ia znam / ktorzy zwodzą proste ludźie ná wśiách /burtuiąc/ czáruiąc / iáko Jábłonski stáry w Pienkinikách/ ktory konie spráwuie y leczy/ ten z końskiego ogoná krwie/ siła wrożek y bredni ludźiom plećie. Drudzy záś podeymuią sie chore leczyć / kurzyc /febry/ gorączki /y inße choroby odśpiewywáć. Z tąd też domyslam sie/ iż y Pánow náßych oczárowáli wrożbieniem swoim / iż przećiwko onym nigdy nić ná Sey-

Seymách y ná Conuocáciach nie stánowią / w nádźieie czego to pogáństwo trapi bráćią náße. A choćiaż widźimy y wiemy iż ći ludźie bez Bogá/ bez sumnienia /y bez cnoty są/ iednák przypuśćilichmy ich do wolnośći / y do tego / áby świádkámi przećiwko nam z wielką ßkodą náßą / byli. Jednák niewádźi y o tym pytánie vczynić /

Vir bonus sine Deo nemo.

Jeśliż to iest rzecz przystoyna / iż Tátárzyn bywßy pogáninem / nieznawßy Bogá prawdźiwego áni przykazánia iego / przećiwko Chrześćianom záwżdy falßywie świádczy? ¶ 23.

Pagani et Iudei repellendi sunt ab omnibus actibus legittimis.

Barzo niedobra. O co wielu zacnych y godnych ludźi słyßałem nárzekáiących ná Tátáry/ ktorych práwo Státutowe b. przypuśćiło do świádectwá przećiwko Chrześćiánom/ co z wielką ßkodą y krzywdą náßą często przychodźi / czego wiele ich doznáło y doświádczyło/ y Pan moy/ z nimi. Tátárowie ábowiem nieznáiąc Bogá prawdźiwego/ pogotowiu y przykazánia iego/ o falßywym świádectwie nie wiedzą/ gdyż áni stárego/ áni nowego zakonu nie trzymáią / dla czego wolnie wßyscy falßywie świádczą przećiw Chrześćiánom/ czym do wielkich ßkod y vtrat nas przywodzą: gdyż Tátárowie falßywego świádectwá/ zwłaßczá przećiwko Chrześćiánom/ zá grzech żaden nie máią/ y owßem wielki to v nich odpust iáko y v Zydow/ Chrześćiániná oßukáć y zámordowáć / y owßem rádziby wßytkich Chrześćián wniwecz obroćili y wygubili. Zyd ktory iest lepßy niż Tátárzyn (ále z tych miar tylko iż przykazánie Boże vmie / choćiay go nie pełni) á przedśie go odsądzono od świádectwá / nie tylko práwem Duchownym c. ále też y świeckim Justinianus Cesarz d. zákazał áby Zyd przećiwko Chrześćiáninowi nie świádczył/ bo oni z dawná repelluntur ab omnibus actibus legittimis. c. Alieni. 2. q. 7. A sprosnego Tátárzyná /bez Bogá /bez Zakonu /do świádectwá ná nas przypußczono. Azażby to słußności nie przynależáło / poniewaß iż Zyd świádczyć nie może / czemu y Tátárzyná od tego nie odsądźić? poniewaß iż falßywym świádectwem swym Chrześćian z máiętnośći wyzuwáią. A nietylko świádectwem/ ále też y

b. art. 76. z rozd. 4. y artyk. 14. z rozdz. 9.

Tátárom nie grzech falßywie świádczyć y Chrześćiániná oßukáć y zámordowáć.

c. cap. Iudaei. de testibus.

d. L. 13 Cod. de hereticis. anno 531.

Nullum iuramentum graue est, fari impostori.

Przyśięgámi swymi Tátarowie wiele Chrześćiánom szkodzą? § 24.

DLa tego/ iż wszyscy iáko fałszywie przećiwko nászym zwykli świádczyć/ ták też fałszywie y niespráwiedliwie záwżdy przyśięgáią/ á zá grzech sobie tego nie máią/ przetoż też máiętności y gruntow wiele ná nászych wyprzyśięgáią. A máią to z zakonu swego bálámutá Máchometá/ iż im wolno krzywo przyśiąc/ przyśięgę łamáć/ kiedy záchcą. Bo iáko sam Prorok Máchomet był krzywoprzyśięzcą/ ták też w swym zákonie dozwolił Tátárom krzywoprzyśięgáć/ gdy ták náucza/a. Viri boni, &c. chłopi dobrzy/ krzywoprzyśięstwo ktore z sercá vczynione bywa (te słowá trzebá dobrze vważáć) á nie inszym sposobem: to was przed Bogiem winnym czyni. Wszákże ktory z was zá to krzywoprzyśięstwo chce odpuszczenie otrzymáć/ niech dźieśięć vbogich/ według możności swey/ iednego dniá nákármi/ ábo ich niech przyodźieie/ ieśli możny iest/ ábo iednego człowieká niewolnego niech wolno puśći/ ábo okupi. A ktory ná to nie przemoże/ niech dni trzy pośći/ w nocy iedząc/ á w dźień nic. To tákim sposobem okupuią krzywoprzyśięstwo swoie Tátárowie: z máiętności nas wyzuwáiąc/ y od inszych zbrodni y łotrostw swym krzywoprzyśięstwem wolnymi bywáią. Bogday z piekłá tákowy Prorok ná wieki nie wyyrzał/ ktory trzydniowym postem/ krzywoprzyśięstwo z Tátar iáko z Sektarzow swych znośi. A iá y drugi dla trzech dni postu Tátárskiego máiętności zbędę. Tákći Tátárzyn Asan Aleiewicz práwuiąc się/ ná iednym zacnym Senatorze/ wyprzyśięgał máiętność ná Wáce przy murowánym mośćie/ y trzyma ią/ y z tego się przed inszymi przechwala. A iż się mu z Senatorem powiodło/ iuż y kośćielne grunty záymuie y wydźiera. Dla tegożby wszytkim obywátłom y PP. Sądowym obaczyć się potrzebá/ á Tátárow od świádectwá y przyśięgi odćiąć. Acżći y Tátárstwo máią swoię przyśięgę osobną/ ktorą między sobą czynią/ ále tá tylko samym służy/ o ktorey my niewiemy/ ażby ktorego Mohiłe ich/ po goleniách kiiem zmácawszy/ prośić. Wszákże bez máłá nie tá/ ktorąm w Alkoranie czytał/ iż o iedne

Tartarorum fides lubrica.

a. Alcoran Azoara 13.

Turcæ & Scytæ iuramẽta frãgũt.

Trzebáby o przyśiędze y o świádectwie Tátárskim Státu poprawić.

Scythis mos fuit iurare per solium regium. Herodo. lib. 4.

rzecż

rzecż cztery rázy przyśięgáć máią (tylko roty niewiem) á piąty raz máią mowić/ niech będźiem przeklęći ieśli kłámamy. Niepewna tedy Tátárska przyśięgá/ y wszytko práwie páństwo oszukiwáią nią/ y skarb Rzeczyposp. w niewydáwániu spráwiedliwym pogłowszczyzny y poboru zdrádzáią/ choćiaż przyśięgáią/ ále nie przyśięgi im potrzebá/ ráczey popisu ábo rewizyey. Z szkodą tedy są świádectwá y przyśięgi Tátarskie nietylko Pánom/ ále też y chudey Szláchćie. Ale o tym dosyć. Iużechmy tu rzeczy poważne/ czytánia y vważánia godne wnośili/ ku przestrodze páństwu temu/ á ku vskromieniu Tátárow. nie wádźi też tu ku końcowi przypomnieć o wypráwie woienney Tátárskiey/ y iáko się záchowuią w ćiągnieniu/ tudźież też o wierze ich márney y zabobonney. A naypierwsza niechay tá będźie/

Azoara 31. Maledicamur si mentimur.

De diuersis gentium iurandi modis lege Alexã. ad Alexand. lib. 10. cap. 10.

Iáko się Tátárowie wyprawuią do Moskwy/ y ná insza potrzebę Rzeczyposp. kiedy im roskáżą? § 25.

Tendimus in Latium.

ROzsądnie kiedyby kto poyźrzał/ á bespiecznie przyznáć chćiał: iż z wypráwy woienney Tátárskiey/ więtsze iest przeklęctwo/ nárzekánie y płácz/ á niżli błogosłáwieństwo: tedyby nigdy nie rádźił tego pogáństwá záżywáć ná woynę/ áni ná żadną posługę Rzeczyposp. ále ráczeyby rádźił áby tego pogáństwá nie obrácano do woyny/ ále żeby pogłowszczyznę ná káżdą czwierć látá dáwáli po czerwonemu złotemu. Zá ktore pieniądze żołnierzá doświádczonego chowáć. A żebym ći się nie zdał płonnych rzeczy pisáć: ostrość dowćipu Tátárskiego w wypráwowániu się ná woynę pokázáć muszę/ ktorey nie tylkom sam doznał/ ále y od tych ktorzy im niekiedy służyli/ słyszał. Naprzod tedy gdy iuż Uniwersał I. Krol. M. ábo I. M. Páná Hetmáná do wiádomośći ich przyydźie/ áby gotowáli się ná woynę/ nie lękliwie go przyimuią/ y owszem rádźi temu iż się im drogá otwiera do zápomágánia szátásow swych. Ráchuią się ći chudźi ná kogo koley przyydźie/ bo tym raz w dźieśięć ábo we dwánaśćie lat/ ledwie się dostánie z powinnośći iácháć. Ći zás bogátszy/ kto-

Nie po Tátárach ná woynie.

Tátárowie niech pogłowszczyznę dáią ná káżdą czwierć.

rzy

rzy ponędźili, swoim łákomstwem swychże Tátar / iáko Achmet Affendeiewicz / choć kilká osiádłości ma we dwuch powiećiech / tylko wypráwuie iednego koniá. Assan Aleiewicz ma do dźiesiątká osiádłości w pięći powiećiech / á tylko trzy / á drudzy powiádáią iż dwá konie wypráwuie. A iáko Tátárowie nań wszyscy kraczą / á zwłaszczá ći ktorych z máiętnostek wyzuł / mogłby z tych osiádłości ktorych teraz trzyma / záwżdy koni dwádźieśćiá ná posługę Rzeczypospo. wypráwiáć / á z lichwy od pieniędzy / ktorą niezmierną bierze / drugie dwádźieśćiá koni. Bohdan Furszycz ábo Furszewicz / y ten wielkie osiádłości ma / tákże dwu ábo trzech koni tylko posyła. Dla czego z tych miar wielka się tu krzywdá dźieie Tátárom : iż ieden ma áż názbyt / á drugi nic ábo niewiele. Przetoż potrzebáby między niemi wielkiey pomiáry secundum legem Agrariam, iáka v Rzymian byłá / ktorą pomierzono káżdemu włoki iednáko. Gdyby tá pomiárá Tátar doszłá / żeby wszyscy iednákie osiádłości mieli / pokázáłoby się to / iżby ich záwżdy mogło stánąć ná káżdą potrzebę Rzeczypos. po dwu tyśiącu koni / iesliby chmy pogłowszczyzny ná káżdą czwierć od nich nie chćieli bráć. Ale ráczeybym życzył pogłowszczyznę ná káżdą czwierć roku ná nie włożyć / niżli ich do woyny przyuczáć. Czytayże dáley. Kiedy się iuż zkorriguią iáko ich wiele / y kto ma iácháć / sposabiáią się ná konie. A iákoż ? záchodzą ábo też záiádą zá milę ábo zá sześć / y dáley / b. z wzdámi gotowemi / dostáwáią w nocy koni v chłopow pásących / ábo też v podwodnikow do Wilná iádących: (Pánu memu przez te látá / y przez ten czás kiedy się Tátárowie wypráwowáli do Moskwy / zginęło we dwu máiętnośćiách więcey niż dwádźieśćiá koni / to w sąsiedztwie.) Dostawszy koni bez groszy / bo ták oni tárguią : záiádą z nimi w inszą stronę / ktorych ábo frymárkiem / ábo przedáżą odbywáią / zá co záś przyłożywszy nieco / pewne szkápy sobie kupuią. Drudzy záś / v inszych kożińcow pobrátinow swych / ktorzy się vkontentowáli Zołnierską / y nietylko z długow się wypłáćili z niezbożnych stáciy / ále y osiádłości nákupowáli / á ogurkowym y kożim kupiectwem żywot swoy zábáwiáią. V tych mowie inszy rysztunkow / koni / pułhákow / bá y kopy ná list dostáwáią / (boć to dyabelskie pogáństwo / nietylko

Glebæ ascripticii tego Rzymian nie mieli.

wiele to ná niewolniká ták wiele máiętnosci mieć.

Lex Agraria.

Tátárowie wiele osiádłości trzymáią / ná ktore przywileiow nie máią / ktore powydzierálinym.

b. gdźie wiedzą o dobrych koniach.

Veriora veris.

nietylko ná wypráwę woienną / ále y ná zwádę przećiwko nam / nie ták iáko nászy sobie dopomágáią.) Ktore potym długi / ruszywszy się z chálup / á wybrawszy stácie / po pięći ábo po sześći złotych / te wszytkie borgowáną wypráwę / ták w koniách iáko y w rynsztunkách / zá niedźiel dwie wypłácáią. To iuż o wypráwie woienney Tátárskiey. A chcesz li ieszcze więcey wiedźieć / czytay dáley.

Tátárowie ieden przy drugim przećiwko nam wiążą się.

Jáko się Tátárowie w ćiągnieniu záchowuią / y iákoby to ich zbytnie łupiestwo vkáráć ? ¶ 26

Animosi. Leones in pace kiedy stácye wybieráć.

Po Polsku te słowá Láćińskie tłumácząc / vkázuią / iż wszytek pułk Tátárski iest bárzo strászliwy w ćiągnieniu / á komuż ? pewnie nie nieprzyiaćielowi / ále poddánym J. Krolew. M. y Duchownych / (bá y Szláchecim się dostáie / á milczą) pytay Rowná / Trok / Szymiliszek / Stokliszek / Pren / Száwlow / Olkinik / Eyszyszek / 2c. y inszych Dźierżaw J. Krol. M. iáko w nich Tátárowie mężnie sobie poczynáią / stácye ták w pieniądzách / iáko y we zbożu / bá y kozámi wybieráiąc / y rozmáićie w ćiągnieniu poddáne niszcząc. Rzecześz, Wszák Constitucyą wárowano / áby Tátárowie ktorzy z powinność woynę służą / żadnych stáciy w ćiągnieniu idąc ná służbę Rzeczypospo nie wyćiągáli / áby stánowisk ná odpoczynienie po máiętnośćiách Szláccheckich y Duchownych nie miewáli / áby koni y podwod nigdźie nie bráli / áby noclegow bliskich nád cztery mile nie miewáli / y w stronę z drogi nigdźiey nie zieżdżáli / áby wozow nie spiżowáli y do swych száłásow nie odsyłáli / żywność w ćiągnieniu według vstáwy żołnierskiey ná Seymie b. vchwaloney áby płáćili / y to táką ktoraby się przez iednę noc mogł wychowáć / y żadnych excessow áby nie czynili. A ieśliby stácye y konie w podwodę bráli / y insze excessy czynili / przez Chorążego swego Tátárskiego / by też y gárdłem / káráni być máią / ábo ich do Grodu w ktorym osiádłość máią / pozywáć. Toż się y o inszych

Const. roku 1611. fol. 47.

b. Constit. roku 1607.

A Chorążowie Tátárscy ták pięknie łupią stácye / iáko y oni: á miałby sprawiedliwość vczynić. Dla czego radźiłbym áby pod Chorążym Chrześćiánskim byli / nie pod Tátárskim / dla sprawiedliwośći

inszych Tátarách rozumieć ma / ktorzyby w inszych Rotách y pod inszą Chorągwią służyli. A obáczysz co Tátárczukowie ná Constitucią Je° Krol. M. y PP. Rad : by namniey / ieszcze nád wyćiągánie stáciy / karmić się dostátkiem y szkápy swoie roskázuią. A gdy komu koniá w podwody wźiętego oddáwáią / tedy odwzdnego pierwey biorą po złotemu / á namniey po pułzłotemu. Do tego gwałty nietylko pánnom / ále y mężátkom / iáko w Stokliszkách / w Zośłách / y ná inszych mieyscách śilá gwałtow poczynili / y czynią. Dla czegoby im dobrze Chorążych Chrześćian vstánowić / á Tátárow znieść. Trzebáby ná to Tátárstwo wykonánia dekretu Valer. Aureliáná Cesárzá Rzymsk. z strony swey woli Tátárskiey. Przed ktorym gdy się iedná gospodyni skárżyłá ná Zołnierzá / ktory z nią gwałtownie zcudzołożył / kazał poimánego vwiązáć zá nogi v wierzchow dwu drzew náchylonych / niedáleko od śiebie stoiących / vwiązawszy kazał drzewá puśćić; ktore gdy gwałtem ná swe mieysca przychodziły / rozerwáły ná dwoie onego żołnierzá. A z strony zás wybieránia stácyi / koni bránia / y komor wybiiánia / ktore Tátorowie zwykli czynić: tákichby im Chorążych Chrześćian námáczáć / ktorzyby ich w karności mieli / według vstáwy tegoż Aureliáná Cesárzá / ktorą iednemu Pułkownikowi swemu ábo Namiestnikowi posyłał / w te słowá: Jeśli chcesz Pułkownikiem być / y owszem ieśli żywym być chcesz / miey Zołnierze w kárności. Zaden niech nie wydźiera koniá cudzego / owce niech nie tyka / (Tákże y ty Tátárzynie / ieśli chcesz Chorążym być / y owszem ieśli chcesz żywym być: miey kozińce Tátáry w karności. Zaden niech nie wydźiera konia cudzego w podwody / áni odwzdnego po złotemu od nich niech nie bierze / báráná áni kozy niech nie rusza / dobre Tátárzynowi ogurki / stácyey niech nie wyćiągáią) zboża nie psowáć / oleiu / soli / drew nie wyćiągáć / z łupu nieprzyiaćioł nie z płáczu sąsiedzkiego niech ma /

Scyta ferox in suos et rapax, ignauus autem in hostes.

Tatárowie od koni grábieżnych odwzdnego po złotemu biorą.

Flauius Vopiscus in vita Aureliani.

Vopiscus vt supra.

Si vis tribunus esse: imo si vis viuere: manus militum contine. Nemo equum alienum rapiat, ouē nemo contingat, vuam nullus aufetat, segetem nemo deterrat, oleum, sal, lignum nemo exigat, annona sua contentus sit. De præda hostis, non de lachrymis prouincialium habeat: arma tersa sint: ferramenta samiata, calceamenta fortia. Vestis noua, vestem veterem excludat. Stipendium in baltheo, non in popina habeat, equum saginarium suum defricet. Alter alterius quasi seruus obsequatur: à medicis gratis curentur, in hospitiis castè se agant: qui litem fecerit, vapulet.

ma / etc. koniá swego niech cudzi / ieden drugiemu niech służy: wieszczkom nic nie dáć / w gospodźie czysto się spráwiáć powinni / á kto się poswárzy niech bity będźie. Zgadza się tá vstáwá z náuką Jána świętego Bábtysty do Zołnierzow. b. Krol zás Fráncuski Klodoueus / iáko Greg. Turon. hist. Franc. lib. 2. cap. 37. pisze / żołnierzá ktory nád zákaz śiáno miásto trawy brał / śćiąć kazał. Tákąby exekucyą nád Tátáry swowolnie się w ćiągnieniu záchowuiącymi dobrze wykonywáć. w Turcech disciplina militaris surowie záchowywána bywa / bo gdy tám woynę odpráwuią Tátárzy ábo Turcy / tedy w wielkiey karze ich máią: ták iż Tátárzyn áni Turczyn nie śmie nic bráć / náwet y iábłká z drzewá vrwáć / pod gárdłem bez woli gospodárskiey. A ktoby iáki exces vczynił / ták że bez miłośierdźia záraz gárdłem karzą / iáko z tych przykłádow zrozumiesz. Wspomina Barr. Georgeu. iż gdy Soliman Cesarz Turecki wielkie woyská wysyłał przećiw Persom: ná ktorą też expedycią záćiągnął Tátárow. przydáło się w ćiągnieniu / iż Tátárzyn ná noclegu puśćił koniá sámopás w gospodárskie zboże / gdźie nie bez szkody było. Gospodarz poimawszy koniá / y szkodę vkazawszy / do Hetmáná poszedł z skárgą / kazał stánąć Tátárzynowi przy koniu: gdźie z dekretu Hetmáńskiego / o onę szkodę / koniowi łeb / á Tátárzynowi szyię vćięto. Drugi zás Tátárzyn ábo Jánczárzyn / w iedney wśi spotkał niosącą niewiástę mleko do miástá ná targ: wźiąwszy iey gwałtem ono mleko wypił / á zápłáty iey nie dał. niewiástá szłá zá nim vpomináiąc się zápłáty / ále miásto zápłáty náfukał y vbił. Szłá niebogá do Hetmáná / żáluiąc się o gwałtowne wydárćie mleká; Tátárzyn przał się iáko mogł / náostátek y ná Máchometá przyśięgał / lecz iż v Tátar przyśięgá tania / y ważnośći nie ma: ná dośćie prawdy / kazał Hetman onego Tátárzyná zá nogi wzgurę obieśić / ktory gdy ták chwilę wiśiał / puśćiło się gárdłem mleko niewieśćie wydárte z niego. Co widząc Hetman / kazał go záraz státecznie obieśić. Tákieyże surowośći záżywał on Támerlánes Tátárzyn walecznik wielki (ktory Báiázetá Cesarzá Tureckiego poimawszy w klatce żeláznej po Azyey woźił / y z niego ná koniá wśiádał) nád swymi Tátárami / iáko Maiolus pisze. b. Gdy przez

b. Luc. 3. Neminē concutiatis, nemini calumniā inferatis, sitis contenti stipendiis vestris.

in li. de Turcarū morib.

Tákby Tátáry karáć.

Georg. ibid.

A ten v nas Tátárzyná pozywaj gdź [?] co zbroi.

b. Tomo. 3. cologu. 3.

mnieysza

de bellor. euent. mnieyszą Azyą/ktorą teraz Turecką ziemią zowią/ z woyskiem iá-
chał; zábiegłá mu nieiáka niewiástá/skárżąc sie ná iednego Tátá-
rzyná/ ktory wziąwszy od niey sztukę mięsá y szmát syrá/ ziadł/
zápláty żadney zá to nie dawszy/ kazał záraz wszytkiemu woysku
stánąć/ y po parze przechodźić/roskázuiąc oneyniewieśćie áby wi-
nowáyce swego poznáwálá/ ktorego gdy poználá/ á on sie do te-
V porán s. sprawiedliwość. go przyznáć niechćiał: kazał Támerlánes onemu Tátárzynowi
brzuch rosproć/ á gdy w żołądku ználazł sie ser / kazał niewieśćie
z pozostáłych rzeczy Tátárskich ono wydárćie nágrodźić: á gdy-
by sie też był ten ser w brzuchu Tátárskim nie ználáżł/ niewiástę
sámę toż spotkáć miáło. Simon Vignosius Ligur, armáty wodney
Gennenskiey Hetman/ spráwiedliwośći woienney wielki miło-
śnik/ iáko Vbertus Folieta in Elogiis wspomina: Ten dostawszy
Cżytay to iáko o grono winá był żołnierz káráuy. miástá Chio názwánego/ zákázał/ áby niczego z folwárkow mie-
skich żołnierz iego nie ruszał. Syn iego iedynak/ w nádźieie tá-
ski oycowskiey/ zászedszy do iednego folwárku/ nád zákaz nábrał
nieco gron winnych/ poimánego do oycá Hetmáná przywiedli/
oćiec ná większą wzgárdę/kazał mu ná szyię one groná winne po-
Procop lib. 3. de bello Gotor. wieśić/y po mieśćie rozebránego wodząc/rozgámi bić. Totilas
krol Gottow/kiedy walczył z Belizáriuszem we Włoszech/zákázał
surowo poddánym krzywdy czynić/ ále oddawszy iemu dań / be-
Autor horarū succisiuarum cap. 5. C.ntur. 1. spiecznie káżdy śiał/y z pola zbierał: Bellisarius tenże Hetman
Justiniáná Cesárzá/ wielkie stáránie o poddánych miał / iż im w
ćiągnieniu żaden żołnierz krzywdy nie czynił/y ták w karnośći żoł-
nierze miał / iż iábłká wiszącego żołnierz bez pozwolenia vrwáć z
drzewá nie śmiał. Pámiętáli bowiem ná to / iż militaris discipli-
na, imperii est tenacissimum vinculum. Tymi przykłady przywie-
dźieni/moglibychmy sie o to stáráć v Je° Krol. M. áby disciplina
militaris nád Tátárámi wykonywána/y do exekućiey pilnie przy-
wodzona byłá / obaczylibychmy iżby vćichł płácz vbogich ludźi /
zápomniałby Tátárzyn stácyi wydźieráć / krzywd y excessow v-
bogim ludźiom w Páństwie czynić. Przestáne iuż o wypráwie
Tátárskiey pisáć: chćiałem też był nieco / iáko sie też w potrze-
Scytæ cerui in bello. bie záchowuią/ ieśli nie są cerui in bello, pisáć/ ále iż do końcá nie
wiem/ bom ieszcze żołnierskiey niesłużył/ szkolą sie y czytániem zá-
báwiam/

báwiam/ plonnych też rzeczy niechce pisáć. Wszákże słyszałem iż
sie Tátárowie gotuią ná szczęśliwe wyiáchánie Krolewicá Je°
M. do Moskwy/ prowádźić we dwu tyśiącu koni/ zá owerces/
ktory ći zdraycy pobroili przeszłego látá/ zebráwszy sie ich kilká Ktorych w Olkinitách gremionow ro: 1626. ále ponękáli.
set Páństwo pustoszyli. Tam ieśli te dwá tyśiącá koni Tátar/
znáczną iáką posługę Krolewicowi J. M. vczynią/ nie przepo-
mnię ich w Alfurkan wpisáć, Przypátrzmy sie dáley dowćipowi
ich y w tym/

Yako Tátárowie w Wilnie y indźiey bez groszy piiáią: [illegible] Acute.

NJetylko do wybierániá [illegible] nietylko do ogurkow sádzenia
y do cebule plewie[illegible] / ábo do koz dubienia y skor wypráwowá-
nia/ ále też y do dáremnego napitku / w gospodách y w kárcz-
mách/ ten rodzay pogáński Tátárski wymysły swoie ma. Abo-
wiem gdy iuż zdobycz w Ponárskich gurách/ ábo w inszych go-
śćińcách nie powiedźie sie im/á nie máią zá co pić/(ácz Máho-
met zákazał sie im vpiiáć/widząc ich złe przymioty/ że rozbiiáią Tátárowie rozbiiáią podpiwszy.
podpiwszy/y piiánice káżdego kiymi ośmdźieśiąt rázow kazał bić)
tedy w Wilnie/ábo w inszych miástách / ábo też y w kárczmách /
pięć/ sześć ábo dźieśięć zmowiwszy sie/ wstąpią do gospody/ gdźie
miod dobry zwietrzą/ á do tego onych sámych y zwyczáiow ich
przemyślnych nie znáią / tám záśiadszy miodu dostátek każą dá-
wáć: á gdy iuż dobrze w krásę podpiią / á czás widzą ku domo-
wi/ żeby obłowu z przeieżdżych ná gośćińcách nie omieszkáli/ á zá-
pláty zá miod nie dáli / vmyślnie zwádę zácżną /y szábel dobywszy
poczną sie w rzeczy wyśiekáć/iedni sie wzad vmykáią áż ku wro-
tam; á drudzy zá niemi náćieráią. A gdy iuż będą zá wrotámi
ná vlicy/ dáley sie gonią áż gdźie w záwołek / ábo ku bramie wy-
toczą sie/á potym rozsypą sie káżdy w swą vćiekáiąc. To tákim nieládá przemysł kozimy wymyślili.
sposobem bez zápłáty Tátárowie rádźi sie nápiiáią. Nie kła-
mam/iżem sam ná te przemyślną tragedią Tátárską w Wilnie
pátrzał/ á potym y od inszych toż słyszałem. bo y w kárczmách / y
w gośćińcách zwykli ták czynić/ y w Páná mego kárczmie ná
Wáce iuż powykáli ták piiáć/dla czego ich też kazał przez kiy prze
sádząć/

sádząc/ ták iż iuż teraz máią. Jeśliś nie zábáwny / możesz y to przeczytáć y wiedźieć:

Scythæ enim ac Iudæi olidi sunt atq; hircosi, & deformissimi corpore, ac spurci & sordidi.

Czemu Tátárowie kobylem potem/ kozim párkiem ták iáko y Żydźi śmierdzą/ ábo woniáią? § 82.

Fetidè.

WE wszytkim świećie pod słońcem / niemász brzydliwszego narodu/ iáko Żydźi y Tátárzy. A iż śię tu wniosło pytánie o tym/ czemuby Tátárowie párkotem kozim iáko y Żydźi śmierdźieli? Ná to powiádáią iedni / iż z przyrodzenia ten smrod máią: á drudzy iż z nábyćia. Ja z tymi co z przyrodzenia trzymáią/ przestáwam; będąc przywiedźiony wiádomośćią pewną czeládźi y białychgłow Chrześćiáńskich/ (ktore dźiecká ich karmią pierśiámi swemi/ czego niegodni) powiádáiących: iż smrod iákiś przykry przyrodzony/ od máłych dźiecek Tátárskich czuią/ ktorego od Chrześćiáńskich dźiatek nigdy nie czuć. Tego zás smrodu podroższy/ kozoiedowie/ skurodubowie/ z plugástwá swego/ y z iedzenia kobylego y koźiego przymnażáią. Poczuł ten smrod Tátárski y Żydowski Marcus Aurelius Cesarz Rzymski Páństwá swe przeieżdżáiąc; gdźie nietylko dla rebelliey/ ále też dla plugástwá y smrodu przyrodzonego/ Żydźi/ Marcomani, Quady y Tátárzy nie podobáli śię mu. Y gdy do Egiptu przez Pálestyne iáchał/ gdźie źiemiá Żydowska byłá/ á od Żydow tákże smrod poczuł/ y sedyciey ich doznał. Záwołał one słowá. O Marcomani, o Quady, o Tátárzy / iażem tákie ábo gorsze ludźie ználazł iákośćie wy? Kto w domách Żydowskich y Tátárskich bywał/ o smrodźie ich y o plugástwie sspetnym spráwę dáie. Wszákże choćiaż Achmet Affendeiowicz y Assan Aleiewicz/ y wszyscy Tátárowie brzydko śmierdzą/ tákże y domy ich smrodem zárázone są/ iednák grosze ich/ ktorych z niezbożney lichwy y z inszego wydźierstwá pobrátinow swoich/ bá y nászych niszcząc/ y z máietnośći wyzuwáiąc námnożyli / bez málá nie woniáią/ bo ich dáleko czuć. Ale máłoć też iuż Tátárom po groszách/ gdyż zákaz J. Krol. M. ná przeszłym Seymie wyszedł/

Tátárowie śmierdziuchowie.

Dla tego ich też koźinczmi zowią.

Ammianus lib. 22.

Quo etiam odore seu fætore potius, vsq; adeò opleti sunt, vt nullum alium quantumuis suauissimum, verbi Diuini odorem ad vitam percipere queant.

A zwłaszczá Assánowe grosze.

roku 1616. fol. 47.

Aby

Aby Tátárowie dobr Ziemskich nie skupowáli. § 29.

Consultè.

ALe áby y kupne Szláchecki dobrá do dwu lat wyprzedáwáli / á ieśliby tego nie vczynili/ tedy dáie J. Krol M. po wyśćiu tych dwu lat/ potomkom dźiedźicow máietnośći przez Tátáry kupionych/ wolność połowicą táxy w Státucie opisáney dźiedźictwo swoie rokiem záwitym odkupić. Przytym ieszcze támże w tey Constituciey J. Krol. M. zákázuie:

Tátárzynowi dobr Szláchecki trzymáć śię nie godźi.

Aby Tátárowie chrześćiánek zá żony nie poymowáli. § 30.

Christianè.

CZego ieśliby śię ktory ważył/ á Chrześćiánkę zá żonę wźiął/ tedy oboie zá tákowy exces gárdłem kárani być máią. Státut zás W. X. Lit. w árt. 9. z rozdź. 12. zábránia:

Tátárzyná gárdłem karza o żone chrześćiánkę

Aby Tátárowie Mámek chrześćiánek nie chowáli. § 31.

Iustè.

A Kiedyby Tátárzyn Chrześćiánkę ku temu przyniewolił / ábo náymował/ á toby słusznie wedle práwá náń było przewiedźiono/ tedy tákowy od kogożkolwiek będźie pozwány / temu ktory pozowie/ winy dwádźieśćiá kop groszy zápłáćić powinien będźie. A dbáią co Tátárowie ná práwo? bynamniey. A to Tátárzynowi Wáckiemu Assanowi Aleiewiczowi/ mámká Chrześćiánká wszytkie iego Tátárczętá wykarmiłá / y gwoli dźieckom iego ktore karmiłá/ swoie / ktorego z Tátárzynem w domu iego nábyłá / vmorzyłá. Vstánowiono też ták rok ná Seymie Constit. ná nie/

z rozdź. 12. Art. 9

vt supra.

Aby Tátárzy chrześćiáńskiey czeládźi nie chowáli. § 32.

Piè.

Aby w Niedźiele y w świetá do robot Chrześćian poddánych nie przyniewaláli/ y sámi nie robili. § 33:

Catholicè.

MAło co oni ná te Constitucią dbáią / kiedy winy wielkiey o to nie záłożono ná nich. Jest też y to áby pogłowszczyznę pod

przy-

przyśięgę oddáwáli/ á oddáwáią żoni pogłowßczyzne zupełną/ á
bo przyśięgáią że oni ſpráwiedliwie ? nigdy. Ale iáko nas przy-
śięgámi ſwemi w práwie y w gruntiech oßukiwáią/ ták y ſkarb
I. Krol M. gdyż to ich ućiechá y odpuſt wielki Chrześćiániná o-
ßukáć. Dobrze ieden o nich napiſał/ iż Zydowſkie cnoty/ płon-
ká/ á Tátárſkie y Cygáńſkie przyśięgi/ ſą iednákiego effektu/ ie-
dneyże potęgi. Ale iżechmy tu Cygány y Zydy wſpomnieli; nie
záwádźi też tu przypomnieć/

Tres caligæ eiuſdē panni.

Ktory też z nich cnotliwßy/ czy Tátárzyn/ czy Zyd/ czy Cygan? § 34.

Scythæ & Zyngari manipulus furū & colluuies otioſorū & fraudulētorū hominū.

O Wßytkich trzech mowić w dłużßaby poßło. Chcąc tedy
cnoty ich pokázáć/ ſkracam: á Tátárzyná Cyganowi/ w
cnotách/ obyczáiách/ y w poſtępkách rownam (wyiąwßy wiáry/
dla tegoż obie oſobie zá iedne ſie Cygan zá Chrześćiániná ydáie) iż
Tátárzyná conſeruiąc/ vkázuie/ iż w wielu
kłádę. Z Zydem záś Tátárzyna
rzeczách zgadza ſie Tátárzyn z Zydem/ á w wielu nic. Zgadza ſie
tedy rodzay Tátarſki z Zydowſkim naprzod w tym/ iż ſą wielki-
mi y głownymi nieprzyiáćiołmi nie tylko wierze Chrześćiań-
ſkiey/ ále y wßytkiemu narodowi y máiętnośćiam Chrześćiań-
ſkim/ y te oba rodzáie máią ſobie zá wielką łáſkę Bożą/ Chrześći-
ániná zábić/ rozbić/ oßukáć/ y máiętność ie° wydrzeć. Zydowie ob-
chodzą iedno świeto w Márcu ná pámiątkę Márdocheußá/ kto-
rego świętá nánoßą gárcow gwałt do ſwey bożnice/ ktore gárce

Máiolus t3. 3. col. 1.

tłuką ná máłe cząſtki/ w bożnicy ſwoiey: przeklináiąc Amáná y
imię Chrześćiáńſkie/ mowiąc: Iáko ieſt ſkruſzony Amán ták niech
kroleſtwá Chrześćiáńſkie prędko ſie rozkruſzą. Tátárowie záś

Aubanus li. 2, cap 10. Tátárowie wßy iedzą.

z wielkiego iádu przećiwko Chrześćiánom/ wybieráiąc wßy ze łbá/
y z kożuchow ieden v drugiego/ iedzą ie mowiąc: ták nieprzyia-
ćiołom náßym Chrześćiánom czynić będę. A nie trzebá dziwo-
wáć/ bo z lotrowſkiego ſwego zakonu máią to pozwolenie od
Máchometá: iż tych ktorzy ná ich brzydką ſektę przyſtáć niechcą

A oara 19. Z probu y Tátarzyn z oba. czyß iż nie będzie pić.

wolno zábiiáć/ wßeláki m ſpoſobem prześláduiąc ich. Do tego/
máią ten zwyczay Tátárowie/ iż kiedyby ktory nie zábił Chrześći-
ániná/ tedy z śrebrnego kubká pić ſię mu nie godźi. Zydowie też
máią

máią w ſwoim Tálmudźie/ iż iáko dobra rzecz ieſt zetrzeć gło-
wę wężową/ ták też ieſt dobra káżdego Chrześćiániná zábić. Dla
tegoż Zydowie czyniąc temu do-
ſyć często Chrześćian zábiiáią/ co
y ták rok 24. April. w roku 1616.

Pium eſſe quouis modo, ſiue dolo, ſiue vi, ſiue furto, facultates Chriſtianorum ſibi vendicare, aut etiam eos è vita tollere. Talmud Iud. ord. 1. tract. 1. diſtinct. g. apud Sixtum Senen. lib. 2.

Zeliaß y Iozeph Abrámowiczowie; Ioachym Sámuełowicz
Zydowie vczynili/ zákłoli w Wilnie przed bożnicą ſwą Iáná
Bártłomieiewiczá poddánego Páná Krzyßtofá Oleśnickiego/
ktorym trzem Zydom y czwartemu przy nich ſkazano przyśięgę
Máiá wtorego dniá wykonáć. Niewiemże ieśli przyśięgáli/ to
wiem iż Pánu Oleśnickiemu ośmdźieśiąt kop zá tego chłopá dá-
li/ y żonę tego poddánego dobrze opátrzyli. Ták też y Tátáro-
wie często Chrześćiány rozbiiáią y morduią: ták iż często w Po-
nárſkich gurách zábitego náyduią/ y ták rok lećie po dwákroć zá-
bitego od Tátar náleźiono/ iednego z nich ludźie/ ktorzy ná nabo-
żeńſtwo do Trok iácháli/ pochowáli. Zgadza ſie Tátárzyn z Zy-
dem w lichwie: Zyd wielką lichwę bierze/ Tátárzyn także. Zga-
dzáią ſie w chowániu mámek y ſług Chrześćian. Zgadzáią ſie y
w ſmrodźie: bo iáko Tátárzyn śmierdźi koźim párkiem/ ták też y
Zyd. także y w czárách/ Tátárowie bowiem y Zydźi czárámi/
burtámi/ ꝛc. báwią ſie. Do tego y w niecnoty płodzeniu z Chrze-
śćiánkámi/ obá dobrzy do tego. W pogłowßczyznie/ Tátárzyn dá-
ie pogłowßczyznę/ dáie y Zyd. W nabożeńſtwie. Kiedy Zyd
grzechy iákie wielkie ma/ á kiedy ſie wßytek y z głową w wodźie
vmyie/ iuż bywa wolen od nich. Tátárzyn też by nawiętßą nie-
cnotę zrobił/ gdy ſie wßytkiego omyie/ wolen. A ieśli wody nie
ma tedy piaſkiem chędogim ma ſie oćieráć. b. Tátárzyn krzywo-
przyśięzcá/ Zyd także. Zydowie w Niedźiele y w świętá robią/
dla czego też w myńcy robiąc w Niedźiele tego przeßłego roku/
ledwo co miáſtá Wileńſkiego nie ſpalili/ zgorzáło iednák kilká-
naśćie domow. Tátárzy także gdy Niedźielá/ ábo iákie inße zá-
cne świeto/ do oránia/ żęćia/ y do koßenia śiáná tłoki zbieráią/
y nawięcey w te dni robią. Niezgadzáią ſie záś w tym/ iż Zyd
kozubales dáie: á Tátárzyn záś po gośćińcách odbiera. Zyd ma
w vczći-

Ex operum ſpecie clareſcunt intima cordis.

Tartarorum & Iudeorū actus ſcelerati.

b. Azoara 9. & 12.

Periuri.

w vczćiwośći namnieyszego Studentá; á Tátárzyn Duchownych y Szláchtę zniewaza/ y zadney vczćiwośći im nie czyni. Zyd stácyey nie wybiera/ áni confederácyey podnośi/ áni Dzierzawcow J. Krol. M. náieżdża: Tátárzyn stacye bierze/ do confederáciey śię wiąże/ Dwory J. Krol. M. náieżdża. Nie zgadzáią śię ieszcze y w tym/ iż Zydowie pieniądze złe kuią/ á dobre wszytkie precz z páństwá wygubili: potroynych/ groszy y pułgroszkow Lit. groszow Pruskich y Polskich/ iuż więcey nie obaczysz/ wszytkie Zydowie wygubili (bogday y sámi przepádli) á Tátárowie záś wołá gotowe odbieráć po drogách. Zydzi robotą iedwabną y śrebrem hándluią á Tátárzy ogurkámi/ cybulą/ szkápiemi y koziemi skurámi. etc. Niezgodę też máią miedzy Talmutem á Alkoranem/ bo Tálmud obiecuie Zydom wypełnienie onego pismá/ iż rozmnożę narod Zydowski iáko gwiazdy niebieskie/ y piasek morski/ gdy Messyasz przyidźie/ tedy ná ten czás ná kázdy dźień kázda Zydowká ma znieść ábo vrodźić dźiecię iedno. Alkoran záś inaczey obiecuie Tátárom po śmierći báńkietowáć w kázdy dźień/ żonek/ dźiewek y nałożnic do nierządu y do wszelákiego wszetecżeństwá dostátek mieć. Zydzi Sábbáty świecą/ á Tátárowie Piątek. Wszákże ćze przyczynę powiem/

Inuasores & exspoliatores.

Iudæi falsarii monetæ.

Mercatura Scytharum.

Petrus Abbas Cluniacẽ. li. 2. contra Iudæos cap. 4.

Lex Machõ. in paradiso voluptates admittit: quas nec Solõ nec Lycur. permisit in terra.

Dla czego Tátárowie piątek święcą? § 35.

Mowilismy do tych czásow o excessách Tátárskich/ y o náprawie ich: teraz też iuż mowmy ná końcu o Duchowieństwie y nieco o Zakonie ich: A napierwey przyczyny kładźmy świecenia Piątku przez Tátáry/ rozmáićie bowiem Tátárowie báią gdy ich pytász: iedni mowią/ iż dla rozności Chrześćian od Zydow: drudzy/ iż tego dniá ieźdźił Máchomet ná kobyle do niebá/ y przywiozł go. inszy/ iż tego dniá śię vrodźił y krolem zostáł/ á drudzy/ iż dla tego święcą Piątek/ máiąc práktykę iż tego dniá vpáść ma páństwo Tátárskie y Tureckie. Ale te rácye opuśćiwszy/ rozumiem być przyczynę świecenia piątku przez Máchometá przykázánego/ nie inszą tylko te. Abowiem pogáństwo mieli záwżdy Bogi swoie/ ktorych oyczystymi ábo obrońćielmi Bogámi názywáli. Ci ktorzy śię náukámi báwili/ mieli

Veneris Dea tutelaris ergò.

Plato.

O stultas hominũ mentes, & pectora cæce.

Patrii & tutelares Dii.

zá Bogá Apolliná/ Minerwę y Muzy. Ci záś ktorzy lekárstwem ábo Medycyną Aesculapiusá. Zołnierze/ Márśá/ Pálládę y Bellonę. Krzywoprzyśięscy/ impostorowie y złodźieie/ Merkuriuszá. Jákomi/ Plutoná. Łotrowie/ naieźdnicy/ y rozboynicy mieli Herkulesá. Piiánice/ Bachusá. Ták iż żaden wiek/ żadna náuká/ żadne miásto/ żadne páństwo ábo mieysce nie było/ bez swego Bogá opiekunnego. Miedzy ktorymi też ludźie wszeteczni/ cudzołożni/ plugáwi/ ćieleśni/ nierządnicy/ y przećiwko przyrodzeniu czyniący/ iákowi są Tátárowie z Machometem/ obráli sobie pro Dea tutelari zá pánią y zá Boginią ktorey śię w obronę podáli/ Wenerę/ ábo Wenusá. A to nie bez przyczyny Máchomet vczynił/ ne Dominam suam Venerem, in qua se potentissimum iactab[a]t, penitus sine hono[r]e relinqueret, Nam tantam sibi Venus præstitit affluentiam intemperantiæ, quantum quadraginta hominibus: vnde & suis præcepit Vxores ducite & concubinas quot placet: b. nam ego quadraginta virorum in meis lumbis vires habeo, & vxoribus atq; ancillis permisceor plurimis. A iż kázdy dźień má swe własne názwisko według biegu plánetow/ iáko Niedźielny/ dies Solis, Poniedźiałkowy/ dies Lunæ, Wtorkowy/ Martis, Sredni/ Mercurii, Czwartkowy Iouis, á Piątkowy dies Veneris, názwány. Dla tegoż też postánowił Máchomet dźień Piątkowy święćić Turkom y Tátárom/ ku vczćiwośći Wenusowey/ iáko Bogini swoiey kocháney/ ktora ich pomnaża we wszytkich niecnotách y sprośnośćiách ćielesnych/ y pod ktorey tytułem wszytek zakon Máchometow iest záłożony. Abowiem fundowány iest ná zalotách/ ná ćielesnośćiach y nieczystośćiách białegłowskich/ nietylko zá żywotá/ ále y po śmierći/ ták iż słusznie wszytek zakon Máchometow y ártykuły wnim opisáne názywam/ Articuli Veneris iáko v nas Articuli fidei. Ktore to Artykuły Veneris skąd śię wźięły/ przeczytay/

Scytharum Dea tutelaris Venus.

b Pius 2. in epist. ad principẽ Turcarũ circa finem.

Jáko Máchomet Obdulowicz ieźdźił ná kobyle po Alkoran y Alfurkan do niebá? § 36.

Tátárowie ták powiádáią/ co y ludźie vczeni piszą: iż Máchomet sam tylko ieźdźił (bo żony z sobą nie brał) ná kobyle Alborách názwáney/ áż do niebá/ á zá nim szedł Gábriel Anyoł. Tá bestia bárzo vczona byłá/ y nie dopuśćiłá mu ná

Mahometes somnia vendit Tartaris

Bellon li. 2. c. 7. & Rich. ord. Prædic. in confut. legis Saracenicæ c. p. 1.

ſie wśieść/ ážby ſie z nią diſputował pierwey / y Bogá prośił zá nię / y áż iey obiecał / że nie miał iey przed niebem zoſtáwić / ále proſto z nią do niebá wiácháć. Tám áż do śiodmego niebá przyiáchawßy/do káżdego kołátał Gábriel/ktorego nie otworzono / áż powiedźiał iż Máchomet przyiáchał. Ale gdy tám w ſámo niebo wiáchał/obaczył tám wielkość Anyołow: á káżdy Anyoł więtßy był niż wßytek świát/máiący śiedmdźieśiąt tyśięcy głow/á w káżdey głowie śiedmſet tyśięcy vſt/ á w káżdych vśćiech tyśiąc y śiedmſet ięzykow. y vyźrzał tám Anyołá płáczącego/á gdy ſie dowiádował od niego przyczyny płáczu: powiedźiał mu zgrzeßenie ſwoie przećiwko Bogu/zá ktorym Máchomet modlił ſie. Potym oddał Máchometá Gábriel inßemu Anyołowi / ten záś trzećiemu / áż go bliſko Bogá przyprowádzono: ktorego zá kobiercámi pięknymi ná ſtolicy śiedzącego widźiał/ y dźiwy wielkie. Gdy miał z niebá odieżdżáć Máchomet/ dotknął ſie go Bog ręką miedzy rámiony / ktorego dotknienia źimność áż do ßpiku grzbietowego przeßłá/y tám mu dał Bog Alkoran y Alfurkan roſkázuiąc áby go ludu náuczał. Wßákże przypátrz ſie/

Piße też o tey iázdźie do niebá Máchometowey po Alkoran.

Pius 2. in epiſt. ad Morbiſanū principem Turcarum.

Arabes & Getę ſtupidi capiuntur impoſturis.

Jáko Máchomet Obdułowicz Alkoranu Mohłom ábo miniſtrom ſwoim kazał náuczáć ¶ 37.

PRzeklęty y chytry Máchomet / obaczywßy iż one plotki Alkoranickie y baśni wymyślne/trudno było ludźiom bacznym vdáwáć y onych dowodźić: zákazał áby nikt o iego zákonie nie diſputował/áni pytánia czynił. Dla tegoż też y Miniſtrowie Tátárſcy/kiedy Alkoranu ſwoich ſektarzow náuczáią / tedy miecz goły záwießáią/ábo ná ſtole kłádą/vkázuiąc/iż o wierze Mochometowey nie ſłowem ále mieczem diſputowáć trzebá. Do tego/ ieśliby ktory co śmiał mowić przećiwko Alkoranu / ábo czemu nie wierzył iáko w Alkoranie ſtoi/ áby záraz mieczem był ná gárdle karány. b. Dlatego też Turcy y Tátárowie z náßymi diſputowáć nie śmieią/á nietylko z náßymi/ále y miedzy ſobą dobrali ábo zła wiárá ich/nie śmieią gadáć/y kiedy kto przećiwko Alkoranowi mowi ábo piße / bárzo ſie oni o to fráſuią/ y nie rádźiby áby kto wiedźiał o ich Alkoranie. Dźiwna ſpráwá / kto

Nō in charitate neq; in ſpiritu manſuetudinis. ſed in virga ferrea.

Reſponſa enim diuina, in dubiū vocare nemini cuiq; licere.

Chriſtiani vero docentes non enſē ſed Crucem tollunt, non violētię ſed manſuetudinis ſigna oſtendentes.

b. Si quis de Alcorano dubitat, aut quæſ. de Alcor. moueat, ex tēp. o morte moriat.

proßę

proßę ieſt tákiego błáhego rozſądku/ ktoremubym ia płácąc zá iáką robotę/ dáwałbym pieniądze w worku záwiązáne / mowiąc: otoć płáce zá robotę/ y dobrą monetą /ále nie oglądáy iey/áni ná świátło vkázuy. Ten ktoryby mnie przedtym zá nie podeyźrzánego człowieká) miał / á iákoby mnie táką rzeczą / gdybym mu pieniedzy nie kazał oględáć /zá podeyźrzánego nie miał. Tákći y Zakon Máchometow/ tym ſámym ſie podeyźrzánym czyni / iż o nim nie godźi ſie gadáć / diſputowáć / y ná inße ięzyki okrom Arábſkiego/ tłumáczyć. Nie kryli ſie Żydowie z Zakonem ſwoim/gdy do nich poſłał Ptolomeus Philadelphus krol Egiptu / trzeći po wielkim Alexándrze / proßąc áby mu poſłáli ſwoy Zakon/poſłáli nietylko Zakon; ále y śiedmdźieśiąt y dwu przednich Doktorow/ ktorzy w rádźie/ ktorą zwano Sinedrin, záśiádáli/ ktorzy go przetłumáczyli. Nie kryią ſie Chrześciánie z ſwoim nowym Zakonem/ nietylko iż go ná rozmáite ięzyki przetłumáczáią: ále też y do pogánow y do końcow świátá záchodzą zakonu Chryſtuſowego náuczáć: dla tego/iż prawdźiwy ieſt. A iáko czyſte y dobre złoto nie boi ſie áni wody/áni ogniá áni probierzá: ták też Zákon Chriſtuſow. Máchometáńſki zakon ináczey/kryie ſie: áni ſie ná świátło vkázuie. ták bowiem káżdy ktory źle czyni/ y źle náucza/ nienawidźi świátłá. Niewádźi y to wiedźieć/

Mahometi lex tota fraudulenta.

Cirylus Catech. 4.

Omnis qui malum facit odit lucem.

Dla ktorey przyczyny Máchomet Obdułowicz Prorok Tátárſki Tátárom pić winá zákazał? ¶ 38.

MAchomet dozwoliwßy ſwoiey ſekty náśládowcom wßelkiey roſpuſtności y ćieleſności. á żeby ſie do końcá we wßytkim nieuczćiwy iego zakon nie zdał: przykazał modlitwy / poſty / y niektore nie do końcá złe vczynki/ przy tym też áby winá nie piiáli/y właśnie ſie onym dźiwnym Horacyußowym/do człowieczey głowy ßyię końſką/ y pierze ptaße przyprawuiąc/vczynił. Doktorowie záś Máchometáńſkiey ſekty / zábronionego winá táką przyczynę w ſwoich xięgách b. dáią. Czáſu iednego/zeſłał Bog dwu Anyołow ná ten świát áby narod ludzki rządźili / ſądźili y náuczáli/ iednemu było imię Arot / á drugiemu Maret ktorym Bog trzy rzeczy przykazał/ żeby nikogo nie zábiiáli / żeby nieſpráwiedliwie nie ſądźili/ á trzećiey/áby winá nigdy nie piiáli. A gdy oni Anyołowie

Vinum enim donū Deorū optimum Athæneus li. 2. ktorego niegodni Tátárowie.

Humano capiti ceruicē equinam, & plumas auiū copulat.

De doctrina Mahometi in ca. narrat.

dingi

długi czás świát rządźili/y że wßytkiego świátá do nich ná ſądy ſię zbiegáli: tráfiło ſię / iż nieiáka biáłagłowá vrodźiwa / y że wßytkich práwie napięknieyßa/máiąc ſpráwę przećiwko mężowi ſwemu/przyßłá do nich proſząc áby ią z mężem rozſądźili. A chcąc mieć ſobie te Anyoły iáko ſędźie przychylne/żeby za nią ſkázáli: pro ſiłá ich pilno do śiebie ná obiad. Ná ktory przyść gdy przyobiecáli/kázáłá zgotowáć doſtátni bánkiet / ſámá onym Anyołom do ſtołu ſłużąc/ potráwy rozmáite y wino noſząc. ktorego gdy ſię Anyołowie pić zbrániáli/oná ſwymi łágodnośćiámi biáłogłowſkimi vprośiłá v nich/iż wino pić przyzwolili. Ktorym gdy ſobie PP. Anyołowie Alkoránniccy dobrze podpili/y mozgi ſobie zágrzali/ będąc zięći vrodą oney białeyglowy/poczęli záloty ſtroić do niey: proſząc gorąco/áby im ná cudzołoſtwo pozwoliłá/obiecuiąc zá nią ſkázáć. Páni ná proſbę ich nierządna przyzwoliłá / táką iednák vmową: áby iey náuczył ieden Anyoł iáko do niebá wſtępowáć: á drugi iáko zſtępowáć. Obiecáli iey to. Ta zás iáko ſię prędko tego od nich náuczyłá/záraz do niebá wſtąpiłá / Anyołom obietnice nie ziśćiwßy/o co Anyołowie oni bárzo płákáli. Ktorą to biáłągłowę w niebie Bog obaczywßy /á zrozumiawßy co pobroili iego Anyołowie: á widząc chędogą białagłowę y gládką / poſádźił ią miedzy gwiazdámi ná niebie: Luciferem ią miánowawßy/áby ták śliczna byłá w niebie miedzy gwiazdámi / iáko byłá ná źiemi miedzy niewiáſtámi. Onych zás Anyołow zalotnikow P. Arota y P. Marotá (dyabły ták v nas názywáią) Bog zákazał przed ſię / o to iż przeſtąpili iego przykazánie wino piiąc. (Ale rozumiey iż nie o cudzołoſtwo/bo im wolno było cudzołożyć /tylko o to iż wino pili) kazał im obieráć karánie ábo tu na tym / ábo ná drugim świećie. Vprośili/áby tu ná tym świećie karáni byli. A kazał ich Bog zá nogi powieśić w ſtudni Bábilońſkiey/gdźie máią wiśieć áż do ſądnego dniá. Dla tey tedy przyczyny Tátárom zákazał winá pić / ktorego iednák w ráiu doſtátek im obiecał / y tám podpiiáć nim dobrze będą. Tu iednák ktoby go chćiał pić/táki ma być według Alkoránu ośmdźieśiąt plag bićiem kiiowym w brzuch ábo w podeßwy karány. Ja zás przyczyny zákázánego winá pić Tátárom y Turkom/ naturaliter nie inße rozumiem tylko te. Pierwßa. Iż w

Piſzey o tym Pius 2. in epiſt. ad Morbiſanū Principem Turc.

Anyołowie v Tatár podpiiáią.

Anyołowie Alkoranicy cudzołożnicy iáko y Machomet.

Angeli Alcoranici amare flebāt.

Anyołom Tatárſkim cudzołożyć wolno iż ſą Incubi & Succubi.

Tátárowie w ráiu będą podpiiáć. Azoara 13

támtych

támtych gorących kráiách: iáko w Arábiey / w Egiptćie / wino ktore z śiebie ieſt gorące/do pićia nie ſłuży/y więcey ſię tám kocháią w źimney wodźie/ áby ſię ochłodźić niż w winie. Nie rozumiey áby to Máchometowi z nabożeńſtwa przyść miáło/ábo dla iákiey powśćiągliwośći / ato zakázał tego co widźiał być wdźięcznego do wykonánia y vczynienia. Iáko y tu w náßych źimnych kráiách /kiedyby w źimná owe wielkie / zákázował nam kto źimnego piwá pić/ wierebychmy go wßyſcy vſłucháli/widząc iż dobrze rozkázuie. Ták też y Turcy wdźięcznie ten zakaz przyięli. Alias, okrom zákazu nie piialiby oni wina/w ták gorących kráiách/gdźie słońce pali/ iák piec Bábilońſki. Iáko y náßy Chrześćiánie tám mießkáiący /dla zbytniego gorącá winá nie piiáią. Zákazał tedy Máchomet winá / iż wiedźiał iż to wdźięcznie vczynić mieli. Ale czemu nie zákazał cudzołożyć / lichwić /krzywoprzyśięgáć/żon śiłá y nałożnic mieć/ rozbiiáć /fałßywie świádczyć? pewnieby Tátárowie nie przyięli iego zakonu /kiedyby im był tego zákazał. Druga ießcze przyczynę rozumiem być zákázánego winá przez Máchometá/ niegodnymi czyniąc to chłopſtwo Tátárſkie do ták koßtownego napoiu / ktory y rozumy ludzkie oſtrzy / y ſerca podweſela. Tylkoć to ludźiom mądrym/vczonym/cnotliwym /y tym ktorzy o Rzeczypoſp. rádzą / dla záoſtrzenia dowćipu y rozumu zeydźie ſię wino mietnie pić. ktore to dobre przymioty winu náleżące/vpákruiąc Máchomet / á zábiegáiąc temu áby Turcy y Tátárowie wino piiąc / rozumu ſobie nie záoſtrzáli /záczymby potym przyść muśiáło/żeby o zakonie iego diſputowáli y Alkoranby roztreſáli Przyßłoby do tego / żeby ſię obaczyli /y od zakonu iego odſtąpili. Zámykam iuż/ Cudámi Máchometowymi/ vkázuiąc/

Plus delectātur in frigidis poculis, quam in calidis.

Bene monētis conſilia non ſunt ſpernenda.

Ea præcepit quæ grata erant auditoribus,

Vinum equus eſt Poetarum, & ſapientum, nam ſapientiam, docilitatem, prudentiamq́; conciliat. Vinum fomes virtutis, ingeniiq́;. Gœlius & Macrob. lib. 2 Saturn. Vinum ſalutaria Reipubl. ſuggerit cōſilia. Perſæ enim & Haleni, volentes diſſerrere, racio inari, conſilium dare Reipub. verſus condere, Muſicam exercere: vino prius vtebantur, exiſtimantes, vino mentem hilarem reddi, veritatem pandi, ingenium acui & rationem Plutarch. li. 7. Simpoſ. probl. 9.

Iáko Máchomet Obdułowicz Prorok Tátárſki / cudá wielkie czynił /zá żywotá y po śmierći. ¶ 30.

Mira miror.i ſtupenda.

Naypierwey te vkażmy/ktore zá żywotá czynił. Pierwßy cud.

Scythæ à veritate auditū auertent, ad fabulas autem conuertentur. 2. Tim. 4.

Czáśu iednego mieśiąc ná dwie częśći przeszczepał śię był/ ábo przełomił/ nád ktorym zmiłowawszy śię Máchomet wźiął go w ręce/ spoił/ y ták zdrowy odesłał ná niebo. Drugi. Zádano Máchometowi w koźinie ábo w báráninie trućizne / y gdy ná stoł przedeń położona byłá koźiná wárzona do nie° przemowiłá: nie iedz mnie/ bo mam w sobie trućizne. Jednák potym/ iáko niektorzy piszą/ od trućizny zdechł. Trzeći. Vsłyszał raz wilká wyiącego miąższym głosem/ rzekł Máchomet iáko Prorok do swoich/ átom ia z tego głosu poznał/ iż ten wilk stárszy iest/ y przednieyszy nád wszytkimi wilkámi. Y przydał to/ iż go ten wilk tym głosem swym/ zá prawdźiwego Proroká przyznawał. Czwarty. Drzewu iednemu roskazał áby mu chwałę dáło/ ktore vczćiwość mu wielką vczyniło/ ále tego nikt nie wiedźiał / tylko sam Máchomet. Piąty: Czáśu iednego Máchomet modlił śię / y vprośił Bogá / áby ná budowánie kośćiołá w Meszę / gurá około tegoż miástá káżda / pewną kupę kámieniá zniosłá / prędko to wszytkie odpráwiły / okrom Vráphar ktora niewiem czym zábáwiona / pozno przybyłá. Płákáłá tedy rzewno/ áż ią Máchomet poćieszył/ y kazał áby ná bliskie mieysce ono swoie kámienie złożyłá. Co gdy vczyniłá/ vderzył nogą w kámienie/ y wyskoczyło źrzodło/ ktore dáleko przez Azyą y Europę bieży. Y vkázują go pielgrzymom Turcy / by iáki Máchometow skarb ábo Sákráment / z ktorego obiecuią sobie wielką łáskę Bożą. Co to zá plotki/ deklárowáć ich nie potrzebá. Szosty / iż mu Bog cudzołostwá depuśćił/ y wszytkiego wszeteczeństwá/ dáiąc mu tantã vim in agẽdo & influentiã intemperantiæ, quantã in quadraginta hominibus. Po śmierći záś ten cud vczynił. Włoch ieden z Jánui / mieszkáiąc w Turcech /prágnąc wiedźieć y widźieć/ iákiego by też nabożeństwá Turcy y Tátárzy w swoiey bożnicy záżywáli. A wiedząc/ iż káżdego Chrześćiániná/ ktory do ich zabobonney bożnice wnidźie/ záraz ábo gárdłem karzą / áko do przystánia ná Máchometowę sektę przymuszáią. Przetoż odważywszy sobie / wdał śię w niebespieczeństwo / y potáiemnie do bożnice ábo do mieczytu ich wszedł. Tám będąc czás nieiáki we śrzodku/ miedzy wielkośćią ludźi/ á niemogąc w ćiżbie wyniść z bożnice/ á ná ten czás przypádłá mu potrzebá przyrodzona brzuch wyproźnić: á nie

Mieśiąc r. zdrowił Máchomet.

Koźi ł wárzony mowi do niego.

Qualis legislator talis lex, & talia miracula & prophetiæ.

Gury przed Máchometem płacżą.

Wiáshie by ono Pegasus fórtè Hippocrenes vderzywszy ták że nogą w źiemię wywiodł/ i ko Poetowie o iśćie.

Wielki cud z cudzołostwá y ... da. ...nard. de Busto in Rosar ser. prædicab. par. ... serm. 10. & Maiol tom 3. col ... in fine.

mogąc zátrzymáć/ w nádrági po nogách nápuśćił. A gdy Turcy smrod nieznośny poczuli w oney bożnicy/ pátrzáli po sobie ktoby był przyczyną onego smrodu/ w tym po iskrách / ábo po zápáchu doszli onego Włochá: ktorego wyprowádźiwszy z bożnice/ á widząc go być Chrześćiániná / chćieli go według zakonu swego zábić/ rozumieiąc/ iż to ná wzgárdę nabożeństwá ich vczynił. On bądź przez tłumáczá/ bądź też vmieiąc iezyk ich/ táką o sobie sprawę dawał: iżem ia nie ná żadną wzgárdę nabożeństwá wászego do mieczytu wszedł/ ále gdym długi czás miał constipacyą / ábo zátwárdzenie żołądká / á stolcám nie mogł mieć: wszedłem do wászey bożnice / ábym śię Máchometowi polećiwszy/ o odmiękczenie zátwárdźiáłego żołądká mego prośił. Aliśći tylkom wszedł do mieczytu / á Máchometowi śię pokłonił / y sam niewiem iáko mi śię lekuchno po nogách constypácya przerwáłá. Co vsłyszawszy oni nikczemni ludźie / á tey wymowce iego vwierzywszy: kázáli mu zdiąć one nádrági splugáwione / y záwieśiwszy ich w swoiey bożnicy / wołáli z weselem : Cud / cud wielki nász Máchomet prorok prawdźiwy vczynił. Poty Bern. á Bust. Godny záprawdę cud tákiego proroká ná potwierdzenie swoiey sekty: mogliby go sobie Tátárowie ná mise nákłáść y Máchometá swego nim częstowáć. Już też kończąc /

Tátárom wszytkim vpámiętánia Autor życzy. § 40 y Bairam Glutioczong.

Koźińcy Tátárowie. Zápał ogniowy nigdy nie bywáły ná was śię rozświećił: wszákże zá wászą nie zá moią przyczyną. W prawdźie ogień ten był zátáiony v mnie w krzemieniu / ále iákośćie stalą/ ábo száblámi swymi około głowy moiey poczęli krzesáć / tákeśćie ogień wskrzesáli. ktory ácz śię wam teraz máłą iskierką zda/ y zniewáżáć go będźiećie; wszákże ieśli tey iskierki nie vgáśićie / nápotym gdy śię Páństwo to obaczy / w wielki śię ogień ná was obroći. Y da Pan Bog za czásem doczekamy / iż vstáną od was náiázdy rozboie / mordy/ confederácye/ łupiestwá stácyi. Jeśli też nie przestániećie tych swoich zbrodni/ tedy prośić będźiem J° Krol.

Cżytay pilno to.

Nie trzebá do Apteki po klistere.

mogliby Achmet y Asan brodámi swemi te cudá chędożyć.

vt opus istud pro pabulo animi suscipiant.

Compulistis nos pauca ex multis scribere.

Ich M. pp. Senatorom tuby sie zeszło przy Wilnie mie. folwá ki swo- ie. Tatarom precz od Wilna/ żeby nie rozbiiáli.

Krol. M. y Ich M. pp. Rad/ áby was z tąd/ á zwlasczá od Wilná znieśli/ á gdźie indźie wam tám ná pográniczu odmiánę dáli. Abychmy tu ták sámi/ iáko y czeladź y podwody násze/ wolne y bespieczne przeiázdy od rozboystwá wászego mieli. A do tego słuszniey wam tám gdźie ná stronie ná pográniczu mieszkáć y osády mieć/ niż tu wśrodku Páństwá/ á prawie in visceribus Dominij. krew násza Chrześciáńska ná pográniczu mieszkáiąc/ z wielkim żálem swym/ od Moskwy y Inflant, y zdrowia y máiętności pozbyli/ á wy tu przy Wilnie mieszkáiąc z nałożnicámi swymi/ pokoiu y bespieczeństwá záżywaćie/ á nászy bráciá płáczą. Nie zábáwiam was dłuższym czytániem/ gdyż nie zá długo/ ieśli da Pan Bog zdrowie/ wygotuię wam dwoie kśiąg/ iedne Musaphum/ á drugie Erkiet y Czátámát. Przytym bedźie y Apologia przeciwko wierze wászey plugáwey y pogáńskiey. A tym czásem przestáwaycie rozbiiáć/ náieżdżáć/ krzywoprzyśięgáć/ fałszywie świádczyć/ z Chrześciánkámi się żenić/ bożnic budowáć/ w Niedźiele y w świętá robić/ &c. Dosyć Tátárom:

⁂

Modlitwá Tatarska.

La illach illechach/ Machemet ire ſul allach/ tanrebir pagamber hach. ir pir.

O vpádnieniu sekty Máchometáńskiey y páństwá Tureckiego y Tatársk. Proroctwo od sámych Turkow wydáne.

Patissahomoz ghlur/ Ciaserun memleketi alur/ keuzul almai alur/ kapzeyler/ iedi yladegh Gyaur keleci Csikmasse/ on iki yladegh onlaron beghligh' eder: eusi tapar/ baghi diker/ bahcsai baghlar/ ogli kezi olur: oniki yldenssorá Hristianon keleci Csikar/ ol Turki gheressine tus kure.

Lector meus salue.

Auctor Lectori. Liberæ sunt voces & cogitationes Polonorum & Lithuanorum. contra Tartaros, Christiani nominis hostes Vale.